BIULETYN
Akademii Obrony Narodowej
Kwartalnik Nr 2(20) kwiecień-czerwiec 2004 r. Rok IV ISSN 1642-0128

NATO rozszerzone



W numerze...

Wywiad

1. Czy powstanie Uniwersytet Obrony? – rozmowa z zastępcą komendanta AON, gen. bryg. dr. Gustawem Majem

Wydarzenia

6. Wyższe Kursy Obronne
8. Nowy kurs w AON
9. Konferencje naukowe
24. Sympozja naukowe
31. Awanse naukowe
32. Nasi goście
35. Wyjazdy zagraniczne
37. Z obrad Senatu
38. Pożegnania z bronią

Z życia uczelni

39. Szkoła menedżerów bezpieczeństwa narodowego – wywiad z dyrektorem PSBN, prof. dr. hab. Witoldem Pokruszyńskim
41. Europeistyka w AON
42. Centrum Szkolenia Obrony Przed Bronią Masowego Rażenia w SZ RP
46. Nasi w Iraku – rozmowa z oficerem łącznikowym pierwszej zmiany PKW w Iraku, ppłk. Dariuszem Saletrą
48. Ćwiczenia w AON
59. Marzec miesiącem logistyki
59. Awanse i odznaczenia
61. Spotkanie współużytkowników kompleksu...
62. 59 rocznica zakończenia II wojny światowej – Stanisław Grochowski
63. Jubileusze 8 maja 2004 r. w Akademii Obrony Narodowej – Jan Ziomek
64. Koncerty w Klubie
66. W Klubie AON
67. Malarstwo i plakat
69. Sport i rekreacja

Wykłady otwarte

72. Wykłady otwarte
Asymetryczne sytuacje decyzyjne
Teoria sytuacji kryzysowych – Piotr Sienkiewicz

Globalizacja

74. Czy było warto?... - Karina Paulina Marczuk

Obserwacje z USA

77. D-Day 1944 a Polska – Andrzej Targowski

By język był giętki...

78. Interpelacja w sprawie implementacji – Andrzej Wajda

Military english

79. „Murphy's laws of combat", czyli prawa walki zbrojnej według Murphy'ego – Piotr Gawliczek

Nasze tradycje

80. Demokracja ateńska czy idealne państwo Platona? – Renata Kowalczyk

Wydawnictwa

84. Promocja książki
85. Na półce z książkami

Ogłoszenia

87. Informacja o zaocznych studiach podyplomowych w roku akademickim 2004/2005

BIULETYN Akademii Obrony Narodowej

Biuletyn Akademii Obrony Narodowej
Redaktor naczelny: **dr Dominik Strasburger,** tel. 681-35-16,
sekretarz redakcji: **mgr Ewa Kostka**, tel./fax 681-40-32, e-mail: biuletyn@aon.edu.pl,
redaktor: **mgr Anna Doraczyńska**, tel. 681-46-64, **mgr Anna Pawlikowska**, tel. 681-40-19, stała współpraca: **mjr dypl. mgr inż. Dariusz Kryszk**,
opracowanie graficzne, skład i łamanie: **Dariusz Łysio**, fotografie: **Irena Koziarek, st. chor. sztab. Zdzisław Rutkowski**,
korekta: **Jolanta Puchalska**, naświetlanie i druk: Wydział Wydawniczy AON. Zam. 636/WW, nakład 400 egz.
Adres redakcji: Akademia Obrony Narodowej 00-910 Warszawa – Rembertów, al. gen. A. Chruściela 103, bl. 25
wydanie internetowe: www.aon.edu.pl
Wydawca: Akademia Obrony Narodowej

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i adiustacji nadesłanych tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Na okładce: Uczestnicy konferencji naukowej nt. *Nowe NATO – Wzmocnione partnerstwo. Rola Polski w rozszerzeniu Sojuszu.* Fot. Zdzisław Rutkowski.
Sentencje pochodzą z książki Bogdana Szulca *O wojnie, wojsku i żołnierzach – dla żołnierzy... (myśli – aforyzmy – sentencje)*, Toruń 1995.

Czy powstanie Uniwersytet Obrony Narodowej?

Pracujemy nad koncepcją integracji wyższego szkolnictwa wojskowego – mówi gen. bryg. dr Gustaw Maj – zastępca komendanta AON.

Panie Generale, zajmował Pan wiele ważnych stanowisk w Sztabie Generalnym WP i innych instytucjach. Był Pan m.in. szefem Oddziału Systemów Kompetencyjnych, szefem Zarządu Organizacyjnego SG WP, zastępcą szefa Generalnego Zarządu Zasobów Osobowych – dlatego z pewnością miał Pan kontakt z Akademią Obrony Narodowej. Jak z punktu widzenia tak doświadczonego oficera postrzegał Pan Akademię?

Rzeczywiście, z Akademią jestem związany od wielu lat. Pełniąc służbę na różnych stanowiskach w SG WP, poznałem wymogi, jakim powinni odpowiadać absolwenci AON. Wielu z nich było moimi podwładnymi. Poziom ich wiedzy i umiejętności świadczył o poziomie szkolenia i kierunku, w jakim ewoluuje uczelnia. Poprzez codzienną współpracę z absolwentami AON i obserwacje rzeczywiście można sobie wyrobić opinię o tej uczelni.

Przez okres pracy w SG WP z Akademią miałem liczne kontakty służbowe i koleżeńskie, wielu kolegów. Niektórzy z nich są już dziś profesorami. Sztab Generalny WP ściśle współpracował i nadal współpracuje z Akademią. Oficerowie z tej uczelni uczestniczą w różnego rodzaju zajęciach, ćwiczeniach i grach decyzyjnych poszczególnych instytucji SG WP. Pamiętam, że jako szef Zarządu Organizacyjnego również odbywałem spotkania z kadrą dydaktyczno-naukową Wydziału Wojsk Lądowych. Wyjaśniałem założenia nowych struktur organizacyjnych sił zbrojnych oraz problemy etatyzacji związanej ze zmianą struktury wewnętrznej stanowisk etatowych kadry zawodowej. Informacja ta przyjęta była przez kadrę Akademii z dużym zainteresowaniem.

Akademię cały czas postrzegałem jako pierwszą, najważniejszą uczelnię dowódczo-sztabową sił zbrojnych RP. Podlega ona ministrowi obrony narodowej, ale szkoli na rzecz rodzajów sił zbrojnych i instytucji Sztabu Generalnego WP.

Nasza uczelnia, w myśl nowej *Ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych*, która weszła w życie 1 lipca br., będzie dysponowała bogatszą ofertą edukacyjną. Będzie też bardziej doinwestowana, ponieważ zaplanowano w niej różnego rodzaju kursy, od podstawowego na stopień majora, poprzez kursy na stopnie podpułkownika, pułkownika i generała. Nadal będą także prowadzone Wyższe Kursy Obronne dla administracji rządowej, samorządowej i parlamentarzystów.

Nowa ustawa pragmatyczna zakłada **kadencyjność** na wszystkich stanowiskach służbowych, a więc oficerowie i podoficerowie będą mogli pełnić służbę na danym stanowisku od roku do trzech lat. Kadencja ta będzie w każdym przypadku określana. Każde kolejne stanowisko będzie poprzedzone odpowiednim kursem. Chciałbym zwrócić uwagę na wielką odpowiedzialność wykładowców, których ocena musi być niezwykle obiektywna i wszechstronnie uzasadniona, gdyż nieukończenie kursu będzie się wiązało ze zwolnieniem żołnierza ze służby. Stanowiska oficerów skierowanych na kurs będą bowiem, zgodnie z prognozą kadrową, od razu obsadzane przez innych oficerów, a ten, który nie ukończy kursu, nie będzie mógł objąć stanowiska, na które był prognozowany.



Gen. bryg. dr Gustaw MAJ (1947), absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu, Akademii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego oraz NATO Defence College w Rzymie.

Służbę pełnił w 19 Samodzielnym Oddziale Topogeodezyjnym, był starszym oficerem operacyjnym 11 Dywizji Pancernej, pracownikiem naukowo-dydaktycznym ASG WP, starszym oficerem operacyjnym w Polskim Kontyngencie Wojskowym na Bliskim Wschodzie w ramach sił UNEF-II (1978–1979). Od 1987 r. pracował w Sztabie Generalnym WP jako starszy specjalista, zastępca szefa, następnie był szefem Oddziału Systemów Kompetencyjnych, zastępcą szefa Zarządu Organizacyjnego. Pełnił funkcję szefa Zarządu Systemów Organizacyjnych Sił Zbrojnych. Zajmował stanowisko zastępcy szefa Generalnego Zarządu Zasobów Osobowych SG WP.

Laureat Olimpiady Taktycznej Wojska Polskiego. W roku 1983 obronił pracę doktorską, za którą wśród prac naukowo-badawczych otrzymał I nagrodę Ministra Obrony Narodowej. Po wstąpieniu Polski do NATO, w toku prac nad nową strukturą Sztabu Generalnego WP odbył praktykę w Pentagonie. W 1999 r. otrzymał awans na stopień generała brygady.

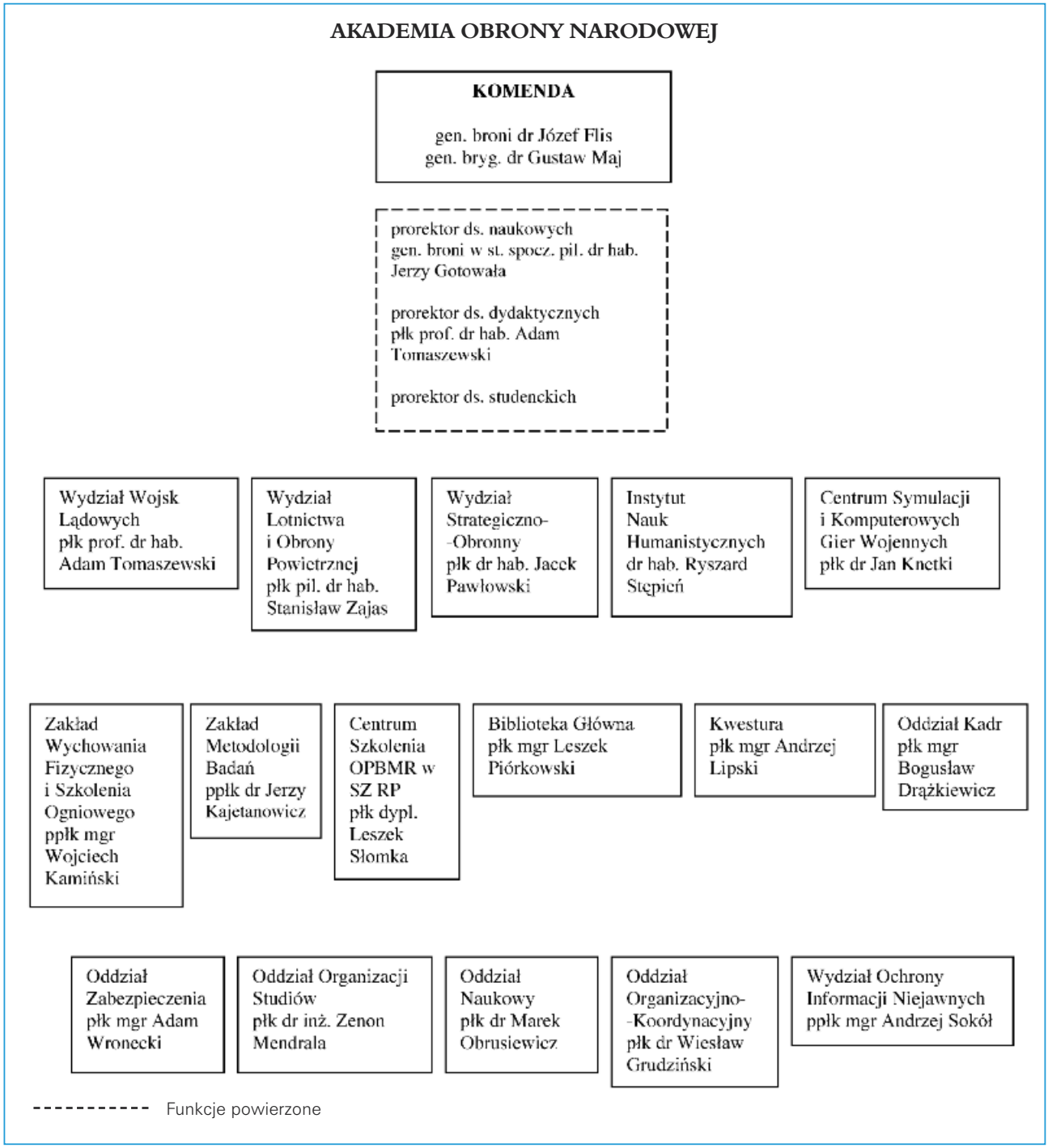
Uhonorowany m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim.

Język angielski – III stopień

Żona nauczyciel dyplomowany, syn – oficer – lekarz, córka – prawnik.

Jak wygląda nowa struktura Akademii Obrony Narodowej? Czy mógłby Pan przedstawić szczegółowo zmiany w pionie wydziałów i administracyjnym AON?

Pracując jeszcze w SG WP, zabiegałem o to, aby w etacie znalazły się propozycje komendanta AON. Zgodnie z nową strukturą ma on pełen zakres kompetencji w stosunku do całej uczelni. Komendant ma jednego zastępcę, który mając do dyspozycji oddział organizacyjno-koordynacyjny jako organ wykonawczy, koordynuje całą działalność uczelni. Miejsce zastępców komendanta ds. naukowych, studenckich i dydaktycznych zajmują prorektorzy cywilni. Podstawowe komórki AON to: Wydział Wojsk Lądowych, Wydział Lotnictwa i Obrony Powietrznej, Wydział Strategiczno-Obronny, Instytut Nauk Humanistycznych, Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych. Poza głównymi komórkami naukowo-dydaktycznymi są również samodzielne komórki



organizacyjne, wspierające proces naukowo-dydaktyczny AON: Zakład Wychowania Fizycznego i Szkolenia Ogniowego, Zakład Metodologii Badań, Centrum Szkolenia OPBMR, Biblioteka Główna, Kwestura, Oddział Kadr, Oddział Zabezpieczenia, który będzie skupiał dotychczasową całą logistykę, Oddział Organizacji Studiów (organ wykonawczy prorektora ds. dydaktycznych), Oddział Naukowy (organ wykonawczy prorektora ds. naukowych) z niezwykle istotną dla Akademii ze względów promocyjnych komórką organizacyjną – Redakcją ZN AON i Biuletynu AON, Oddział Organizacyjno-Koordynacyjny – minisztab koordynujący całą działalność uczelni oraz Wydział Ochrony Informacji Niejawnych.

Nasi Czytelnicy chcieliby poznać nowych szefów poszczególnych komórek organizacyjnych. Czy korzystając z okazji, możemy ich przedstawić?

Mamy nowy etat wprowadzony decyzją ministra obrony narodowej, zgodnie z którą należało do 15 lipca przeformować uczelnię i obsadzić stanowiska służbowe. Nowi, doświadczeni szefowie oddziałów przybyli już do Akademii spoza uczelni i zaczęli rozwijać swoje komórki. Są nimi:

– **Płk mgr Bogusław Drążkiewicz** – szef Oddziału Kadr. Znam go doskonale, gdyż jest moim protegowanym. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu (1997 r.), Wydziału Organizacji i Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego (1991), studiów podyplomowych w Centrum Informatyki AON. Służbę wojskową rozpoczął w 1977 r. w 1 Praskim Pułku Zmechanizowanym w Wesołej (dziś 1 Brygada Pancerna). Następnie pracował na różnych stanowiskach służbowych, m.in. w 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej, Warszawskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej, Akademii Sztabu Generalnego WP. W latach 1994–2004 pełnił służbę w Sztabie Generalnym WP, zajmując kolejno stanowiska służbowe: starszego oficera w Zarządzie Oświatowo-Wychowawczym, starszego specjalisty w Zarządzie Ogólnym, starszego specjalisty w Generalnym Zarządzie Uzupełnień i Spraw Personalnych P-1 oraz w Generalnym Zarządzie Zasobów Osobowych P-1. W 1978 r. brał udział w Misji Pokojowej ONZ w Egipcie. Moim zdaniem, jest doskonale przygotowany do funkcji szefa Oddziału Kadr.

– **Płk dr Wiesław Grudziński** – szef Oddziału Organizacyjno-Koordynacyjnego. Bardzo doświadczony oficer. Jest absolwentem WSOWInż. we Wrocławiu (1981). W 1998 r. obronił pracę doktorską w WIH AON. Służbę wojskową pełnił m.in. jako dowódca plutonu, pomocnik dowódcy kompanii w batalionie saperów w Pułtusku, zastępca dowódcy Kompanii Reprezentacyjnej WP (1983–1988), oficer zabezpieczający ceremoniał z asystą wojskową (1988–1998), zastępca szefa Wydziału Operacyjnego w Komendzie Garnizonu m.st. Warszawy, zastępca komendanta tegoż garnizonu – szef sztabu (1998–2000), a ostatnio dowódca 10 pułku samochodowego. Sądzę, iż ma on doskonałe umiejętności organizacyjne i koordynacyjne, m.in. organizował ceremoniał wojskowy przy otwarciu cmentarzy w Katyniu, Charkowie i Miednoje, a także zabezpieczał urząd ministra w środki transportu. Uważam, iż również podoła zadaniom w AON.

– **Płk mgr Adam Wronecki** – szef Oddziału Zabezpieczenia. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Buczka w Poznaniu (1984) oraz Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, kierunek zarządzanie finansami (1995). Ponadto w 1997 r. ukończył podyplomowe studia w Instytucie Nauk Humanistycznych WAT, kierunek zarządzanie zasobami ludzkimi. Służbę wojskową pełnił w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie (różne stanowiska w logistyce), Komendzie Garnizonu m.st. Warszawy (szef Logistyki), był pierwszym dowódcą i twórcą Batalionu Reprezentacyjnego WP oraz dwa lata pracował w Departamencie



Na zdjęciu od lewej: płk Adam Wronecki, płk Wiesław Grudziński i płk Bogusław Drążkiewicz

Kontroli MON jako starszy inspektor. Oficer ten w Akademii działa dosyć prężnie. Sądzę, że spełni stawiane przed nim wymagania.



Odeszli ze służby dwaj szefowie oddziałów – płk dypl. Stanisław Gębala i płk dr Edward Pomykała. Na ich miejsce wyznaczono płk. dr. inż. Zenona Mendralę i płk. dr. Marka Obrusiewicza.

Jeśli chodzi o dziekanów wydziałów i dyrektora instytutu, to nie chciałbym się wypowiadać, gdyż jest to szerszy problem kadrowy, pozostający, tak jak wszystkie problemy kadrowe, wyłącznie w kompetencjach komendanta AON. Oddział Kadr jest organem wykonawczym, podległym komendantowi. Oddział ten przygotowuje stosowne propozycje i analizy, na podstawie których komendant ostatecznie podejmuje decyzje, komu powierzyć określone funkcje i zadania.

Czy może Pan Generał wypowiedzieć się na temat planów stworzenia Uniwersytetu Obrony?

Nie jest tajemnicą, że pracujemy nad wielowariantową koncepcją integracji wyższego szkolnictwa wojskowego. Minister obrony narodowej postawił takie zadanie, a dyrektor Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego przekazał je komendantowi naszej uczelni. Nie jest jeszcze rozstrzygnięte, jaka byłaby ranga tej uczelni. Liczba kierunków studiów, jakie dzisiaj realizują trzy akademie wojskowe, daje szansę na utworzenie uniwersytetu. Isnieje ponad 12 kierunków studiów, a w myśl projektu *Ustawy o szkolnictwie wyższym*, aby powstał Uniwersytet Obrony potrzebnych jest takich kierunków minimum 6. Ten wymóg zatem spełniamy i przychylamy się do takiej opcji. Podobne rozwiązania wzorcowe istnieją w wielu krajach, w których funkcjonują uniwersytety obrony (USA, Węgry) skupiające różne kierunki studiów.

Kiedy dojdzie do połączenia trzech uczelni akademickich?

Trudno to określić, ponieważ są to decyzje trudne i złożone. Z naszych analiz wynika, że integrację tę należałoby przeprowadzić przynajmniej w kilku etapach. Na początek należałoby zintegrować kierowanie uczelnią oraz połączyć komórki zabezpieczające, które realizują podobne zadania. W kolejnym etapie, poprzez zmiany ustawowe, należy określić liczbę i rodzaj kierunków studiów, które będą wytyczać strukturę i ustrój uczelni.

Nie należy zapominać o tym, że studia rozpoczęte w uczelni należy wygaszać stopniowo, doprowadzając do promocji ostatniego studenta.

Integracja uczelni wymaga również zagwarantowania określonych środków w budżecie MON na ten cel.

Panie Generale, jak w takim razie komenda zapatruje się na prowadzenie studiów cywilnych?

Studia cywilne oczywiście chcemy utrzymać, gdyż jest taka potrzeba. To studia komercyjne pozwalają na funkcjonowanie uczelni na odpowiednio wysokim poziomie. Nie tylko AON prowadzi studia dla osób cywilnych, ale również WAT i AMW.

Chciałbym jednak przypomnieć, iż *Ustawa o szkolnictwie wyższym* mówi, że studia podyplomowe można prowadzić tylko na tych kierunkach, na których nadaje się tytuł magistra. Jesteśmy zatem jak najbardziej zainteresowani studiami cywilnymi.

W momencie ich powstania nasza uczelnia weszła w znacznie szerszą sferę nauk o „bezpieczeństwie". Na takich kierunkach kształcimy również studentów cywilnych.

Jak widzi Pan Generał w przyszłości funkcjonowanie naszych nauczycieli akademickich w ramach nauk wojskowych lub też szerzej – w ramach nauk o „bezpieczeństwie". Czy taka koncepcja jest rozpatrywana przez władze naszej uczelni?

Jest to znacznie szerszy problem, związany ze zmianami doktrynalnymi wywołanymi istniejącymi zagrożeniami. Obecnie coraz rzadziej mówi się o prowadzeniu działań w warunkach istniejących ciągłych frontów, tak jak to było podczas II wojny światowej, lecz o tym, iż grożą nam różnego rodzaju sytuacje kryzysowe, a nawet akty terroru. Z tym problemem

spotkałem się już dużo wcześniej, studiując w 1997 r. w Akademii Obrony NATO w Rzymie (NATO Defence College). Bardzo dużą część programu poświęcono tam bezpieczeństwu i walce z terroryzmem. Terroryzm jest współcześnie olbrzymim problemem, co uwidoczniło się dramatycznie 11 września w USA, 11 marca w Madrycie oraz co obserwujemy obecnie na Bliskim Wschodzie. Musimy więc w naszym programie kształcenia kłaść duży nacisk na tę problematykę. Przekazujemy tę wiedzę nie tylko oficerom, ale i przedstawicielom administracji rządowej, samorządowej i parlamentarzystom. Problemy obrony nie spoczywają przecież jedynie na siłach zbrojnych, które są tylko jednym elementem w szerszym systemie obrony państwa.

Na ostatniej konferencji naukowej nt. „Trudna stabilizacja" rektor naszej uczelni zauważył, iż granica między taktyką, sztuką operacyjną a strategią zaczyna się zacierać. Czy nie warto by się zastanowić nad podziałem sztuki wojennej? Zdarza się przecież coraz częściej, że np. batalion wykonuje zadania strategiczne. Jakie jest Pana stanowisko w tej kwestii?

Doświadczenia są bogate, bo przecież jednostka typu GROM, która działa swoimi zgrupowaniami, nie ma struktury organizacyjnej uwzględniającej jej charakter strategiczny, a wykonuje właśnie takie zadania. W ślad za tym idą już nawet pewne rozwiązania organizacyjne. Odchodzi się w jednostkach, które mają charakter działań strategicznych, od typowych określeń strukturalnych typu kompania, batalion. Obecnie mówimy o zgrupowaniach, zespołach uderzeniowych, czy też ogniowych. Jest to swego rodzaju novum, dlatego też istniejącą strukturę należy dostosować do tych rozwiązań strategicznych. Sądzę, że w tym kierunku sztuka wojenna, szerzej – nauka, będzie się rozwijać.

Czy w tym wypadku również struktura organizacyjna uczelni może się w przyszłości zmienić?

Poglądy są różne. Obecne tendencje są takie, żeby nie nazywać wydziałów tak, jak nazywają się dowództwa sił zbrojnych, ale zgodnie z kierunkiem studiów realizowanym przez dany wydział, np. bezpieczeństwo czy zarządzanie i dowodzenie. Jest to jednak problem trudny i niejednoznaczny. W wielu krajach natowskich wydziały, tak jak u nas, noszą nazwy rodzajów sił zbrojnych. Dlatego na razie od tego nie odchodzimy. Utrzymujemy nazwy powiązane ze strukturą organizacyjną sił zbrojnych.

Jak widzi Pan misję i rozwój AON w najbliższym czasie?

Podsumowując, główna uwaga uczelni będzie skupiona na kształceniu permanentnym. Te wymogi Akademia spełnia i nie ma drugiej takiej placówki naukowo-dydaktycznej, która miałaby taką kadrę, zaplecze, tradycje i bazę dydaktyczną, gwarantującą wykonanie zadań dydaktycznych związanych z realizacją *Ustawy o służbie żołnierzy zawodowych*. Problematyka, jaką uczelnia się zajmuje, a więc szkolenie kadr sił zbrojnych RP w zakresie taktyki, sztuki operacyjnej i strategii, jest niezmienna. Tym się głównie zajmujemy. To jest nasza przyszłość. W konsekwencji nowych potrzeb kształcenia kadry sił zbrojnych, uczelnia nasza będzie miała coraz wyższą rangę.

Panie Generale, przy Akademii Obrony Narodowej działa Klub Absolwentów ASG WP i AON. Co Pan sądzi o poszerzaniu jego działalności?

Zauważyłem, iż podobne kluby zainteresowań powstają w poszczególnych katedrach naszej uczelni, np. w Katedrze Sztuki Operacyjnej dwukrotnie odbyło się już spotkanie pracowników ASG WP i AON z inicjatywy byłych nauczycieli akademickich (płk. Prokopa, płk. Duszewicza, płk. Smagacza). Grupa ta opracowała już nawet statut, wytyczyła cele i ustanowiła fundusz socjalny. Uważam, że jest to dosyć istotna działalność społeczna. Sądzę, iż niebawem powstanie więcej podobnych grup pracowników, które w przyszłości przyłączą się do Klubu Absolwentów ASG WP i AON. Mam również nadzieję na możliwość zarejestrowania klubu jako stowarzyszenia absolwentów – tym samym wzrosłaby jego ranga.

Jak lubi Pan spędzać wolny czas i jakie są Pana zainteresowania?

Czasu wolnego mam niestety bardzo mało. Odkąd objąłem nowe stanowisko, większość czasu poświęcam pracy. Muszę dogłębnie poznać problemy tej uczelni, aby móc skutecznie pracować. Nowe stanowisko jest odpowiedzialne i wymaga dużego zaangażowania.

Lubię natomiast czytać współczesną literaturę polityczną i prasę. Interesują mnie wydarzenia społeczne. Ostatnio czytałem bardzo kontrowersyjną i niejednoznaczną, w mojej opinii, książkę Lecha Kowalskiego pt. *Generał ze skazą. Biografia wojskowa gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.* Ponadto lubię jeździć na rowerze, pływać i grać w brydża.

Rozmawiali: dr Dominik Strasburger,
mgr Ewa Kostka

WYŻSZE KURSY OBRONNE

18 czerwca WKO ukończyła grupa dyrektorów departamentów ministerstw i urzędów centralnych



Na zdjęciu kadra z absolwentami.

Pierwszy rząd od lewej: Ewa Swędrowska – dyrektor Departamentu Rozwoju i Przedsiębiorczości – Ministerstwo Gospodarki i Pracy, gen. bryg. dr Gustaw Maj – zastępca komendanta – prorektor Akademii Obrony Narodowej, Grażyna Nowak-Szulejewska – dyrektor Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego – Ministerstwo Sprawiedliwości, Maria Hołownia – dyrektor Biura Informatyki – Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, płk dr hab. Jacek Pawłowski – komendant-dziekan Wydziału Strategiczno-Obronnego.

Drugi rząd od lewej: Lech Urbański – zastępca dyrektora Departamentu Spraw Obronnych – Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Grzegorz Borowiec – dyrektor Departamentu Budżetu Resortu i Spraw Majątkowych – Ministerstwo Finansów, Maciej Zieliński – dyrektor Biura Administracyjno-Budżetowego – Ministerstwo Infrastruktury, Zbigniew Śwircz – zastępca dyrektora Departamentu Finansów – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Andrzej Wasiak – dyrektor Biura Skarg, Wniosków i Lustracji Prokuratury Krajowej – Ministerstwo Sprawiedliwości, Włodzimierz Zajda – dyrektor Biura Nadzoru nad Delegaturami Terenowymi – Urząd Lotnictwa Cywilnego.

Trzeci rząd od lewej: Grzegorz Kosmowski – dyrektor Gospodarstwa Pomocniczego – Kancelaria Prezydenta RP, Janusz Frątczak – zastępca dyrektora Departamentu Spraw Obronnych i Ochrony Informacji Niejawnych – Ministerstwo Skarbu Państwa, Zbigniew Winiarski – zastępca dyrektora Departamentu Strategii Rozwoju Sportu – Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Lech Kupniewski – zastępca dyrektora Departamentu Oceny Skutków Regulacji – Rządowe Centrum Studiów Strategicznych.

Czwarty rząd od lewej: płk Wiesław Janowski – zastępca dyrektora Sekretariatu Ministra – Ministerstwo Obrony Narodowej, Krzysztof Piaseczny – dyrektor Biura Administracyjno-Gospodarczego – Ministerstwo Środowiska, Wojciech Magiera – dyrektor Departamentu Górnictwa – Wyższy Urząd Górniczy, Jerzy Drożdż – zastępca dyrektora Departamentu Spraw Zagranicznych – Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Nieobecny na zdjęciu: Andrzej Pieniążek – zastępca dyrektora Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

4 czerwca WKO ukończyła grupa dyrektorów wydziałów urzędów wojewódzkich, dyrektorów departamentów urzędów marszałkowskich, komendantów wojewódzkich: Policji, Państwowej Straży Pożarnej i komendantów oddziałów Straży Granicznej.



Na zdjęciu kadra z absolwentami.

Pierwszy rząd od lewej: Zenon Królik – pełnomocnik marszałka ds. obronnych i bezpieczeństwa publicznego – Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego, mł. insp. Wojciech Browarski – naczelnik Sztabu Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, gen. bryg. dr Gustaw Maj – zastępca komendanta – prorektor Akademii Obrony Narodowej, Lidia Stupak – dyrektor Wydziału Prawnego i Nadzoru Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, płk dr hab. Jacek Pawłowski – komendant-dziekan Wydziału Strategiczno-Obronnego.

Drugi rząd od lewej: bryg. Waldemar Rumiński – zastępca lubelskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, ppłk Dariusz Klimek – zastępca komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie, Roman Łoziński – zastępca dyrektora Departamentu Organizacyjno-Prawnego i Kadr – Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, nadkom. Waldemar Zubrzycki – dyrektor Biura Operacji Antyterrorystycznych – Komenda Główna Policji, Eugeniusz Polakowski – dyrektor

Departamentu Organizacji i Kontroli – Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, gen. bryg. Henryk Majchrzak – komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyślu.

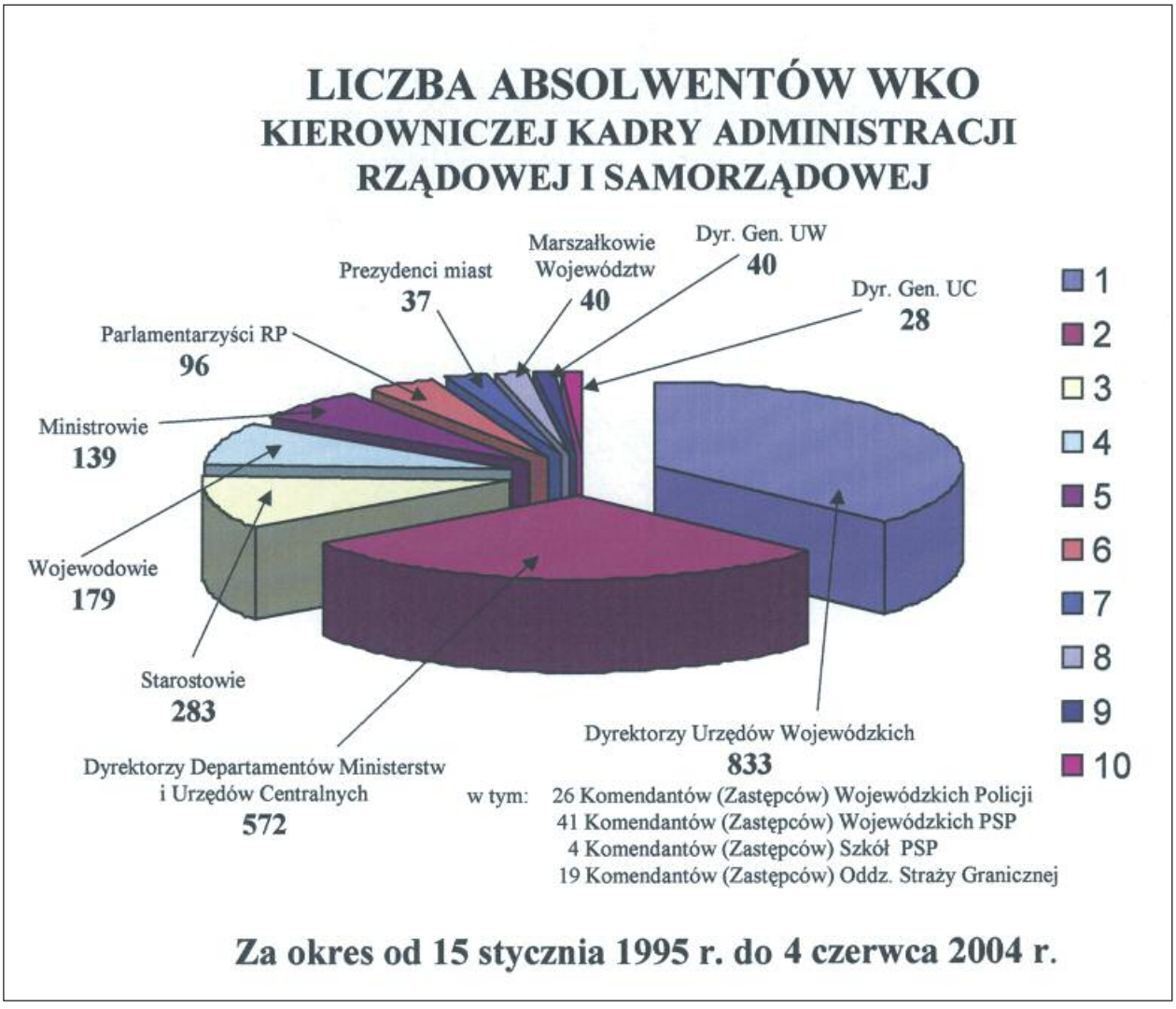
Trzeci rząd od lewej: st. bryg. Wojciech Brodniewicz – dyrektor Biura Kadr – Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, płk Józef Biegun – komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej w Kętrzynie, płk Wiesław Mrugała – komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie, mł. insp. Włodzimierz Skowyra – zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Lublinie, insp. Andrzej Jan Pieńczykowski – zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Białymstoku, Janusz Facon – dyrektor Wydziału Finansów i Budżetu – Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki.

Czwarty rząd od lewej: płk Bogdan Bocianowski – naczelnik Wydziału Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego Centrum Koordynacji Działań KGSG, bryg. Andrzej Uścinowicz – zastępca podlaskiego komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku, bryg. Marek Kondracki – zastępca podkarpackiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie.

Nieobecny na zdjęciu: Józef Różański – dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Migracji – Lubelski Urząd Wojewódzki.

Jest to pięćdziesiąta grupa (833 absolwentów) dyrektorów wydziałów urzędów wojewódzkich, dyrektorów departamentów urzędów marszałkowskich, komendantów wojewódzkich: Policji, Państwowej Straży Pożarnej i komendantów oddziałów Straży Granicznej, kończąca Wyższy Kurs Obronny od 1995 r. Łącznie od 15 stycznia 1995 r. do 4 czerwca 2004 r. WKO ukończyło 2247 osób, czyli 159 grup.

Red.



Nowy kurs w AON

30 kwietnia grupa oficerów wojsk lądowych ukończyła – zorganizowany po raz pierwszy w AON – kurs „Planowanie i realizacja funkcji państwa-gospodarza (HNS) oraz państwa wysyłającego".



Na zdjęciach kadra z absolwentami.

Pierwszy rząd od lewej: ppłk dr Mariusz Fornal – adiunkt Zakładu Logistyki Sił Zbrojnych (opiekun dydaktyczny kursu), płk Zbigniew Mirowski – szef Oddziału Interoperacyjności Logistycznej i Wsparcia Państwa-Gospodarza Generalnego Zarządu Logistyki (P-4) SG WP, płk dr hab. Jacek Pawłowski – komendant-dziekan Wydziału Strategiczno-Obronnego, płk prof. dr hab. inż. Eugeniusz Nowak – zastępca szefa Instytutu Ekonomii i Logistyki, płk dr inż. Zdzisław Kurasiński – kierownik Zakładu Logistyki Sił Zbrojnych, mjr dr Wojciech Nyszk – adiunkt Zakładu Logistyki Sił Zbrojnych.

Drugi rząd od lewej: płk Krzysztof Krużycki – komendant 6 RBM, płk Jan Nogal – komendant 4 RBM, mjr Zbigniew Pawlak – szef sekcji logistyki 23 BA, mjr Czesław Stankiewicz – szef sekcji operacyjnej 6 RBM, mjr Robert Mordak – szef sekcji materiałowej logistyki 12 DZ.

Trzeci rząd od lewej: ppłk Waldemar Marciniak – starszy specjalista Oddziału HNS Zarządu Logistyki DWLąd, mjr Jan Górniak – kierownik sekcji operacyjnej WSzW Lublin, kpt. Ryszard Kaczan – młodszy specjalista Wydziału Służby Uzbrojenia i Elektroniki DSOW, mjr Wojciech Marglarczyk – szef sekcji logistyki 7 BOW, kpt. Dominik Kamiński – specjalista Oddziału HNS Zarządu Logistyki DWLąd.

Czwarty rząd od lewej: kpt. Wojciech Korgol – specjalista Oddziału Interoperacyjności Logistycznej i Wsparcia Państwa-Gospodarza Generalnego Zarządu Logistyki (P-4) SG WP, por. Dariusz Paszkot – oficer sekcji zabezpieczenia przewozów WKT Kraków.

Nieobecni na zdjęciu: płk Jan Dziedzic – szef logistyki 12 DZ, kpt. Mirosław Gumola – młodszy specjalista Oddziału HNS DSOW.

21 maja druga grupa oficerów i pracowników wojska ukończyła kurs „Planowanie i realizacja funkcji państwa-gospodarza (HNS) oraz państwa wysyłającego".



Pierwszy rząd od lewej: płk prof. dr hab. inż. Eugeniusz Nowak – zastępca szefa Instytutu Ekonomii i Logistyki, płk dr hab. Zenon Stachowiak – szef Instytutu Ekonomii i Logistyki, Wiesława Iwanicka-Kabala – specjalista Oddziału HNS Zarządu Logistyki DWLąd, płk dr hab. Jacek Pawłowski – komendant-dziekan Wydziału Strategiczno-Obronnego, płk Zbigniew Mirowski – szef Oddziału Interoperacyjności Logistycznej i Wsparcia Państwa-Gospodarza Generalnego Zarządu Logistyki (P-4) SG WP, płk dr inż. Zdzisław Kurasiński – kierownik Zakładu Logistyki Sił Zbrojnych.

Drugi rząd od lewej: ppłk dr Mariusz Fornal – adiunkt Zakładu Logistyki Sił Zbrojnych (opiekun dydaktyczny kursu), kpt. Artur Kuranda – oficer operacyjny 2 RBM, ppłk Grzegorz Mucha – starszy specjalista Zarządu Logistyki DWLiOP, mjr Piotr Kowalczyk – specjalista Wydziału Mobilizacji Materiałowej i HNS 2 KOP, Władysław Kukawka – specjalista Oddziału HNS Zarządu Logistyki DWLąd.

Trzeci rząd od lewej: Wojciech Łyscarz – specjalista Oddziału HNS Zarządu Logistyki DWLąd, mjr Andrzej Łopuch – starszy specjalista Zarządu Logistyki

DWLOP, por. Arkadiusz Siemieniuk – oficer sekcji logistyki WSzW Szczecin, kpt. Rafał Wojciechowski – oficer sekcji logistyki WSzW Poznań, kpt. Zbigniew Zieliński – młodszy specjalista Wydziału Służby Czołgowo-Samochodowej DSOW.

Czwarty rząd od lewej: kpt. Bogusław Sznajderuk – oficer sekcji logistyki WSzW Białystok, mjr Piotr Leśniak – specjalista Zarządu Logistyki DWLOP, mjr Wiesław Spytek – specjalista Wydziału Mobilizacji Materiałowej i HNS 3 KOP.

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

KONFERENCJE NAUKOWE

Systemy informacji geoprzestrzennej a budowa przewagi informacyjnej w sferze bezpieczeństwa państwa

Konferencja naukowa odbyła się w dniach 24–26 marca w Wydziale Strategiczno-Obronnym AON.

Miała ona charakter interdyscyplinarnego przedsięwzięcia cywilno-wojskowego, co wynikało z istoty tematu konferencji i określonych jej celów. Jej organizatorami były następujące instytucje: Wydział Strategiczno-Obronny AON, Zarząd Geografii Wojskowej (ZGW) Generalnego Zarządu Rozpoznania Wojskowego P-2, Główny Geodeta Kraju – Główny Urząd Geodezji i Kartografii. Przygotowaniem i przeprowadzeniem konferencji zajęła się głównie firma ESRI Polska[1]. Niemniej jednak w jej przygotowaniu wzięło również udział Wojskowe Centrum Geograficzne (WCG) oraz firmy: Hewlett-Packard Polska[2] i GEOSYSTEMS Polska[3].

Głównym celem konferencji było określenie potrzeb geoinformacyjnych w sferze szeroko rozumianego bezpieczeństwa oraz obronności państwa dla działań w wymiarze międzynarodowym i narodowym. Szczególnym przesłaniem jest tu potrzeba budowania spójnej i skutecznej infrastruktury geoinformacyjnej państwa na użytek zarządzania bezpieczeństwem narodowym, w tym zarządzania kryzysowego.

Celami pomocniczymi były:

1. Wskazanie potrzeby i możliwości integracji wysiłków sfery cywilnej i militarnej dla podejmowania i realizacji skoordynowanych działań geoinformacyjnych w Polsce – w skali państwa, regionu i na szczeblach lokalnych.

2. Wskazanie możliwości zastosowania spójnych systemów informacji przestrzennej niezbędnych w działalności struktur bezpieczeństwa państwa i wynikających z tego implikacji prawno-legislacyjnych, organizacyjnych, finansowych, technologicznych i technicznych.

3. Przedstawienie systemów geoinformacyjnych budowanych w ramach Unii Europejskiej i w NATO.

4. Zaprezentowanie współczesnych rozwiązań w zakresie technologii geoinformacyjnej, rozwijanych w państwach NATO, w tym również w Polsce, szczególnie w zakresie pozyskiwania, przetwarzania i prezentowania geoinformacji i numerycznych produktów geoinformacyjnych, dedykowanych dla sfery militarnej i zarządzania kryzysowego.

Konferencję zaszczycili swoją obecnością: podsekretarz stanu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – minister Leszek Ciećwierz, szef Generalnego Zarządu Rozpoznania Wojskowego P-2 Sztabu Generalnego WP – gen. dyw. Andrzej Ekiert, dyrektor Departamentu Infrastruktury MON – Henryk Grobelny, zastępca dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa MSZ – Andrzej Braiter oraz wielu znamienitych gości świata nauki, szczególnie prof. dr hab. inż. Bogdan Ney – PAN, prof. dr hab. inż. Andrzej Makowski – Politechnika Warszawska, prof. dr hab. Jerzy Gaździcki – prezes Polskiego Towarzystwa Informacji Przestrzennej (PTIP), dr hab. inż. Adam Linsenbarth – dyrektor Instytutu Geodezji i Kartografii (IGiK).

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Polski, reprezentujący wiele sfer działalności zarówno naukowej (uczelnie, instytuty naukowo-badawcze i placówki naukowe), jak i praktycznej, w tym: administrację państwową (ministerstwa, urzędy centralne i regionalne), światowe i polskie firmy sektora geoinformacyjnego oraz wiele innych zainteresowanych problematyką przedsięwzięcia.

Świat nauki, dydaktyki i badawczo-wdrożeniowy reprezentowali przedstawiciele: Polskiej Akademii Nauk, Politechniki Warszawskiej, Wojskowej Akademii Technicznej, ESRI, Space Imaging, Centrum Badań Kosmicznych PAN, Instytutu Geodezji i Kartografii, Wojskowego Centrum Geograficznego, Polskiego Towarzystwa Informacji Przestrzennej, Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Państwowego Instytutu Geologicznego, Centrum Doskonałości „MANHAZ"[4] – Instytutu Energii Atomowej, Ośrodka GRID[5], Centralnego Ośrodka Analizy Skażeń, Przemysłowego Instytutu Telekomunikacji, Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, OBR Centrum Techniki Morskiej oraz liczne grono pracowników naukowo-dydaktycznych Akademii Obrony Narodowej.

Sferę naczelnych organów państwa reprezentowali przedstawiciele ministerstw: Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Infrastruktury, Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Obrony Narodowej, w tym Sztabu Generalnego WP i dowództw rodzajów sił zbrojnych (wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej) oraz urzędów centralnych: Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, Polskiej Akademii Nauk; Rządowego Centrum Studiów Strategicznych, Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej i Głównego Inspektoratu Lotnictwa Cywilnego.

Ponadto, w konferencji uczestniczyli przedstawiciele Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy, Wojewódzkich Wydziałów Zarządzania Kryzysowego (małopolskie, mazowieckie, kujawsko-pomorskie i śląskie).

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem licznego grona studentów i słuchaczy wydziałów, szczególnie z naszej akademii.

Przechodząc do przedstawienia spraw organizacyjnych konferencji, należy podkreślić, że była ona realizowana w wymiarze trzydniowym i posiadała bogaty porządek obrad oraz przedsięwzięć towarzyszących, do których m.in. należała wystawa prezentująca dorobek geoinformacyjny Wojskowej Służby Geograficznej, głównie na podstawie pierwszej misji w Iraku, oraz warsztaty GIS[6], w toku których odbyło się pięć sesji prezentujących zastosowania systemów geoinformacyjnych.

Słowo wstępne wygłosił oraz otwarcia konferencji dokonał prorektor ds. naukowych AON, dr hab. Jerzy Gotowała. Z kolei wprowadzenie w problematykę przedsięwzięcia oraz sprawy organizacyjne przedstawił płk dr hab. Jacek Pawłowski – dziekan Wydziału Strategiczno-Obronnego AON.

DZIEŃ PIERWSZY KONFERENCJI

W pierwszym dniu konferencji (24 marca) odbyły się trzy sesje, w ramach których wygłoszono 15 referatów.

Pierwszą sesję nt. *Przewaga informacyjna w sferze bezpieczeństwa państwa* prowadził prof. dr inż. Tadeusz Jemioło, drugą – *Systemy geoinformacyjne w działalności na rzecz bezpieczeństwa narodowego* – płk dr hab. Jacek Pawłowski oraz trzecią – *Wsparcie oraz zasilanie*



Uczestnicy konferencji na sali obrad

geoinformacyjne działalności na rzecz bezpieczeństwa Polski – płk dr hab. Józef Zubek.

W toku obrad przeważała problematyka koncepcyjna dotycząca głównie problemów geoinformacyjnych w skali państwa. Prezentowano potrzeby państwa oraz jego struktur funkcjonujących w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego, w tym również potrzeby sił zbrojnych w ich nowym kształcie oraz koncepcje rozwiązania problemów w sferze informacyjnej.

W toku pierwszej sesji referaty przedstawili: płk dr hab. Jacek Pawłowski – *Percepcja bezpieczeństwa państwa*, płk dr hab. inż. Ryszard Szpyra – *Militarne operacje informacyjne instrumentem bezpieczeństwa państwa*, prof. dr hab. inż. Bogdan Ney – *Świat geoinformacji w społeczeństwie informacyjnym*, prof. dr hab. Ryszard Wróblewski – *Potrzeby informacyjne państwa w świetle wyzwań dla bezpieczeństwa narodowego.*

Przewidzianą do przedstawienia prezentację prof. dr. hab. inż. Piotra Sienkiewicza – *Przewaga informacyjna w sferze bezpieczeństwa narodowego*, dołączono do pozostałych prezentacji zgranych na CD, które otrzymali uczestnicy konferencji.

W toku drugiej sesji przedstawiono sześć prezentacji: prof. dr hab. Julian Skrzyp i ppłk mgr inż. Andrzej Łaszczuk – *Geoinformacje w zarządzaniu bezpieczeństwem*, dr hab. inż. Adam Linsenbarth (IGiK) – *Europej-*

ska infrastruktura geoinformacyjna – inicjatywy i programy, płk dr inż. Zbigniew Lach – *Potrzeby geoinformacyjne w działalności sił zbrojnych NATO*, dr inż. Elżbieta Bielecka (IGiK) – *Potrzeby geoinformacyjne państwa – prezentacja wyników badań*, mgr inż. Robert Lach i Thomas L. Lewis (dyrektor Wspólnych Programów Space Imaging – USA) – *Satelitarne pozyskiwanie geoinformacji oraz koncepcja SCOR*[7], prof. dr hab. Jerzy Gaździcki (prezes PTIP) – *Ogólne założenia budowy systemu geoinformacyjnego dla sfery bezpieczeństwa państwa*. Referat podsumowujący tę część konferencji i przedstawiający – w nawiązaniu do prac Zakładu Geografii WSO AON – ogólne założenia budowy systemu geoinformacyjnego dla sfery bezpieczeństwa państwa – Geoinformacyjnego Systemu Bezpieczeństwa Narodowego (GSBN) wzbudził szczególne zainteresowanie szerokich kręgów osób i instytucji nie tylko biorących udział w konferencji[8].

Natomiast w trzeciej sesji zademonstrowano pięć prezentacji: dr Adam Iwaniak (doradca Głównego Geodety Kraju ds. GIS) – *Budowa i znaczenie Krajowego Systemu Informacji Geograficznej*; płk dr Eugeniusz Sobczyński (szef Zarządu Geografii Wojskowej) – *Zabezpieczenie geograficzne SZ RP – koncepcje rozwoju*; dr Mieczysław Borysiewicz (dyrektor CD MANHAZ) – *Geoinformacyjne systemy wspomagania decyzji w sytuacjach kryzysowych spowodowanych awarią chemiczną, radiologiczną lub aktem terroru*, ppłk mgr inż. Andrzej Janewicz (ZGW) – *Problemy zabezpieczenia geoinformacyjnego operacji i misji poza obszarem kraju*, ppłk dr inż. Janusz Wocial – *Koncepcja wspomagania geoinformacyjnego w ćwiczeniach prowadzonych w AON*.

DZIEŃ DRUGI KONFERENCJI

Rozpoczęcia drugiego dnia konferencji (25 marca), poświęconego głównie technologii i najnowszym rozwiązaniom geoinformacyjnym ESRI, dokonał płk dr hab. Jacek Pawłowski wraz z prezesem firmy ESRI Polska – Lechem Nowogrodzkim. W tej części konferencji w wystąpieniach przeważała głównie problematyka koncepcyjno-technologiczna oraz dotycząca praktycznych rozwiązań w sferze geoinformacyjnej, opartych na platformie ESRI, a stosowanych w różnych instytucjach i różnorodnych zastosowaniach. W tym dniu prezentowano najnowsze rozwiązania w dziedzinie rozwoju systemów informacji geograficznej (GIS), wytwarzane przez firmę ESRI światowego lidera na rynku oprogramowania i aplikacji GIS. W tym zakresie przedstawiciele ESRI, wraz ze swoimi partnerami z ESRI Polska wygłosili w pierwszym panelu sześć referatów dotyczących technologii i rozwiązań GIS w ESRI, a kolejne cztery referaty prezentowane były w drugim panelu przez przedstawicieli różnych instytucji. Te z kolei dotyczyły wdrożonych aplikacji i rozwiązań praktycznych na bazie oprogramowania ESRI.

W pierwszym panelu omawiano kolejno następujące prezentacje i referaty: mgr inż. Krzysztof Kierzkowski (przedstawiciel segmentu wojskowego w ESRI Polska) – *Technologie GIS według ESRI*, Chris Dorman (koordynator sektora obronności w Europie – ESRI – USA/UK) – *Systemy GIS w obronności (zastosowania w NATO)*, John Day (Dyrektor ESRI ds. Wdrożeń w Sektorze Obronności i Rozpoznania – USA) – *ArcGIS v. 9.0*, Clark Swinehart (szef projektów ESRI – USA) – *Zastosowania aplikacji Arc GIS Military Analyst & MOLE*, Dewey Marino (przedstawiciel ESRI) – *Pakiet do tworzenia map topograficznych, lotniczych i morskich – PLTS (Production Line Tool Set)*, John Day (ESRI – USA) – *Nowe narzędzia do tworzenia wojskowych systemów wsparcia geoinformacyjnego dla dowodzenia i wywiadu (Commercial Joint Mapping Toolkit – C/JMTK)*. Wszystkie przedstawiane prezentacje w wersji oryginalnej (angielskiej) były na bieżąco tłumaczone na język polski. Wsparcie informatyczne realizowane było przez panią Kerry Phelps (przedstawicielka ESRI). Szczególne zainteresowanie uczestników konferencji wywołało wystąpienie Chrisa Dormana.

W drugim panelu wysłuchano następujących referatów: kpt mgr inż. Rafał Kanecki (WCG) oraz kpt. mgr inż. Robert Jaroszuk (WCG) – *Atlas jezior Polski na platformie ESRI*, mgr inż. Ryszard Bodziński (Wydział Topograficzny DWLOP) – *Zastosowania GIS we WLOP*, mgr inż. Bogusław Bartosik (Urząd Lotnictwa Cywilnego) – *Wykorzystanie GIS do analizy danych o wyładowaniach atmosferycznych*, kpt. nawig. mgr Andrzej Bielski (22 Ośrodek Dowodzenia i Naprowadzania Bydgoszcz) – *Wykorzystanie ArcGIS w nawigacji i naprowadzaniu*.

Ogółem, w toku dwóch pierwszych dni konferencji, przedstawiono 25 referatów i prezentacji, z tego 6 wygłoszonych przez przedstawicieli firm geoinformacyjnych ESRI i SPACE IMAGING ze Stanów Zjednoczonych, co stanowi istotny dorobek tego przedsięwzięcia.

DZIEŃ TRZECI KONFERENCJI

Ostatni dzień konferencji (26 marca) – warsztaty GIS – obejmował zagadnienia techniczno-aplikacyjne w kontekście zastosowań systemów informacji przestrzennej w sferze militarnej, zarządzaniu kryzysowym i w edukacji. W tym dniu można było zapoznać się z modelowymi rozwiązaniami, prezentowanymi na pięciu stanowiskach

wyposażonych w stosowny sprzęt komputerowy z urządzeniami zewnętrznymi, głównie HP, oraz osadzonymi aplikacjami i bazami danych – produktami geoinformacyjnymi.

Tego dnia gości powitali oraz prowadzili sprawy organizacyjne: płk dr Zbigniew Lach – kierownik Zakładu Geografii Wydziału Strategiczno-Obronnego oraz mgr inż. Krzysztof Kierzkowski – przedstawiciel ESRI Polska.

Trzy stanowiska zorganizowane były przez ESRI Polska i dokonywano na nich następujących prezentacji:

Stanowisko 1 – prezentacja pakietu Military Analyst z dodatkowym uzupełnieniem Military Overlay Editor (MOLE), zgodnym ze standardem symbologii MIL-STD 2525B, służącym do tworzenia i nanoszenia sytuacji taktycznej za pomocą edytowanych znaków.

Stanowisko 2 – pokaz możliwości nowego pakietu oprogramowania ArcGIS v. 9.0, wchodzącego na rynek informatyczny w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, posiadającego około 400 narzędzi geoprzetwarzania, a także stanowiącego środowisko do implementacji wielu dodatkowych aplikacji i programów przeznaczonych m.in. do wykonywania analiz terenu. Składowe części ArcGIS v. 9.0 to: ArcGlobe, ArcMap, ArcReader, ArcScene, ArcCatalog. Posiada możliwości wizualizacji obiektów i symboli 3D poprzez 3D-ArcGlobe (np. animacje lotu).

Stanowisko 3 – wsparcie geoinformacyjne technologią GIS zarządzania w sytuacjach kryzysowych i nadzwyczajnych, w tym m.in. symulacja wybranych niebezpiecznych zdarzeń. Podstawowe oprogramowanie i aplikacje do tego celu to: Serwer GIS – geoprzetwarzanie i współdziałanie; Geobaza – do integracji danych; ArcSDE – przeszukiwanie, buforowanie, wybór i lokalizacja, monitorowanie zjawisk, analizy statystyczne; ArcGIS Tracking Analyst – monitorowanie ruchu np. pojazdów w przestrzeni, analizy sieciowe; ArcGIS Geostatistical Analysis – modelowanie zjawisk; ArcPad – do współdziałania z GPS[9] , transmisja GPRS[10], transformacja; ArcGIS i Tablet PC (dotykowe wprowadzanie danych, ekran ciekłokrystaliczny na zewnątrz).

Stanowisko 4 zajmowane przez Wojskowe Centrum Geograficzne prezentowało wojskowe analizy geoprzestrzenne, m.in. na potrzeby organizowanych ćwiczeń, w tym w AON oraz przygotowania wojsk do działania poza obszarem kraju. Podstawowe oprogramowanie geoinformacyjne to: ArcGIS (ESRI) oraz ERDAS (IMAGINE) v. 8.4. Pokazano możliwości zastosowania produktów geoinformacyjnych wytwarzanych przez Służbę Geograficzną do wykonywania różnorodnych analiz terenowych na podstawie przedstawionego oprogramowania i dodatkowych aplikacji.

Na stanowisku piątym wystawionym przez GEOSYSTEMS Polska – Laboratorium Teledetekcji i Geoinformatyki prezentowano możliwości oprogramowania systemu Erdas Imagine: przetwarzanie obrazowań satelitarnych dla wsparcia geoinformacyjnego operacji i misji wojskowych, w tym m.in. dla problematyki targetingu. Ponadto, możliwości wykonywania klasyfikacji obiektowej – GLT Viewer, automatyczne generowanie numerycznego modelu terenu, przetwarzanie obrazowań satelitarnych pozyskiwanych z satelitów geoinformacyjnych: Ikonos, Spot, Landsat, Quick BIRD, IRS 1C/D RADARSAT. Możliwości przetwarzania zdjęć lotniczych i obrazowań satelitarnych na bazie Imagine OrthoBASE, zastosowania VirtualGIS w obronności (widzialność, analiza zagrożeń, planowanie misji, symulacja lotu nad terenem, przeszkody).



W trzecim dniu konferencji udział wzięli zaproszeni goście (na zdjęciu powyżej): podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji – minister Leszek Ciećwierz oraz z-ca dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych – Andrzej Braiter. Z problematyką trzeciego dnia konferencji oraz ogólnym przebiegiem przedsięwzięcia w dwóch pierwszych dniach osoby zaproszone zapoznał – płk dr inż. Zbigniew Lach.

W toku trzech kolejnych dni konferencji udział wzięło ponad 250 uczestników reprezentujących kilkadziesiąt instytucji centralnych i regionalnych, placówek naukowo-badawczych i dydaktycznych zarówno cywilnych, jak i wojskowych, firm globalnych i polskich przedstawicielstw sektora geoinformacyjnego oraz wiele innych.

Wiek XXI, w który wkroczyliśmy, zwany **wiekiem informacji**, skłania do wielu refleksji na ten temat, a także do szerokiego spojrzenia na potrzeby państwa i jego obywateli, w tym również jego sił zbrojnych w kontek-

ście **zasilania informacyjnego** szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego. Potrzeby państwa oraz jego struktur funkcjonujących w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego, w tym również potrzeby sił zbrojnych w ich nowym kształcie, nie zmniejszają się w sferze informacyjnej. W odniesieniu do sił zbrojnych wynika to zarówno z ich uczestniczenia w operacjach i misjach w ramach NATO czy w misjach pod egidą ONZ – czy innych struktur – poza obszarem naszego kraju, często w odległych państwach i regionach, co szczególnie wymaga dostarczania wielu różnorodnych geoinformacji. Nie należy przy tym zapominać o potrzebach informacyjnych dla sił zbrojnych przeznaczonych do działania na obszarze kraju – sił OT, a również geoinformacjach, dotyczących terytorium Polski, dla realizacji zobowiązań wynikających z funkcji państwa-gospodarza (HNS).

Zainteresowanie problematyką informacyjną staje się obecnie szerokie i powszechne z racji nowego postrzegania kwestii bezpieczeństwa narodowego, daleko odbiegającego od patrzenia na bezpieczeństwo tylko przez pryzmat zagrożeń militarnych. Istotna staje się problematyka przeciwdziałania zagrożeniom politycznym, społecznym, naturalnym, ekonomicznym, ekologicznym, energetycznym czy zapewniająca bezpośrednie bezpieczeństwo obywateli. Całość tej problematyki z pewnością znacznie wykracza poza możliwości oddziaływania i powinności sił zbrojnych. Niemniej jednak Akademia Obrony Narodowej posiada znaczący udział w propagowaniu wiedzy na temat szeroko pojmowanego bezpieczeństwa państwa, która prowadząc działalność dydaktyczną i naukowo-badawczą, dąży do poszerzania kręgu zainteresowanych przedmiotową problematyką w celu wspólnego rozwiązywania wielu istotnych zagadnień współpracy cywilno-wojskowej. Dotyczy to szczególnie budowy odpowiedniej infrastruktury geoinformacyjnej (GSBN) w naszym państwie na potrzeby całego systemu bezpieczeństwa narodowego. Istotną platformą współdziałania jest kontekst pozyskiwania wiarygodnych, aktualnych, dokładnych, pełnych i wymiennych (między uczestnikami procesu) informacji, w tym danych i informacji geoprzestrzennych.

Konferencja naukowa o tak znacznym zasięgu stanowi bez wątpienia kolejny ważny krok w obszarze umacniania szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa oraz jego obronności, których wykładnia zawarta jest w *Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*.

Geoinformacje z systemami wizualizacji, poparte technologiami informatycznymi, docierają do kolejnych obszarów społeczeństw informacyjnych. Systemy informacji geograficznej – GIS w coraz szerszym zakresie dążą do zaspokajania potrzeb publicznych – instytucji i agend państwa oraz obywateli – w zakresie informacji o przestrzeni działania i zainteresowania, oraz wspierają procesy decyzyjne związane z zarządzaniem w państwie, regionie do wymiaru globalnego włącznie, tej więc problematyce poświęcona była konferencja.

Dorobek konferencji zostanie w pełni wykorzystany w resortowej pracy naukowo-badawczej realizowanej w Wydziale Strategiczno-Obronnym nt. *System wsparcia geograficznego na potrzeby bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, szczególnie w toku jej pierwszego etapu.

płk dr inż. Zbigniew Lach

Przypisy:

1. Przedstawicielstwo ESRI w Polsce – Environmental Systems Research Institute, Instytut Badań Systemów Środowiskowych – firma prowadząca badania i produkująca oprogramowanie w zakresie systemów informacji geograficznej. Siedzibą ESRI jest Redlands w Kalifornii (USA).
2. Przedstawicielstwo w Polsce firmy Hewlett-Packard, powstałej z połączenia w dniu 7 maja 2002 r. dwóch firm Hewlett-Packard Company i Compaq Computer Corporation.
3. GEOSYSTEMS Polska jest wyłącznym polskim dystrybutorem oprogramowania i rozwiązań geoinformatycznych firmy Leica Geosystems oraz DEFINIENS Imaging GmbH, a także autoryzowanym dystrybutorem obrazowań satelitarnych.
4. CD MANHAZ – MANAGEMENT OF HEALTH AND ENVIRONMENTAL HAZARDS – Centrum Doskonałości w Zakresie Zarządzania Zagrożeniami dla Zdrowia i Środowiska – Instytutu Energii Atomowej.
5. GRID – Global Resource Information Database – światowa baza danych o zasobach i stanie środowiska przyrodniczego. Jest to jeden z programów utworzonych w ramach UNEP (United Nations Environment Programme – program ONZ na rzecz ochrony srodowiska), prowadzony przez sieć ośrodków GRID, z których jeden znajduje się w Warszawie.
6. GIS – Geographical Information System – systemy informacji geograficznej.
7. SCOR – Satelitarne Centrum Operacji Regionalnych to podmiot celowy do uruchomienia, eksploatacji i rozwoju w Polsce Wielośródłowego, Regionalnego Centrum Operacyjnego, które umożliwia odbiór danych z satelitów SPOT 5, IKONOS 2, ERS, ENVISAT, RADARSAT, LANDSAT, IRS, Orb View 3 i innych.
8. J. Gaździcki, *GSBN: potrzeba współdziałania – informacja geoprzestrzenna dla bezpieczeństwa państwa*, „Magazyn Geoinformacyjny – Geodeta", nr 4 (107), Warszawa 2004, s. 40–42.
9. GPS – Global Positioning System, globalny system określania pozycji, utworzony i prowadzony przez Departament Obrony Stanów Zjednoczonych.
10. GPRS – General Packet Radio Service, udoskonalenie systemu GSM, umożliwiające bezprzewodową transmisję danych zgodnie z protokółem IP stosowanym w sieci Internet.



NOWE NATO – WZMOCNIONE PARTNERSTWO. ROLA POLSKI W ROZSZERZENIU SOJUSZU

29 marca w sali konferencyjnej Kasyna AON odbyła się konferencja z okazji rozszerzenia NATO o kolejne siedem państw. Współorganizatorami spotkania byli: Kancelaria Prezydenta RP, MSZ, MON, Sztab Generalny WP oraz AON.

Na wstępie wystąpił komendant AON, gen. broni dr Józef Flis, który stwierdził, iż historia wyznaczyła Polsce nie tylko rolę obserwatorów, ale i uczestników wielkich przemian, jakie zachodzą w Europie i na świecie. Proces ten odbywa się przy aktywnym udziale państw, instytucji politycznych, społecznych i sił zbrojnych. Nasz kraj od chwili swojego członkostwa w NATO prezentował stanowisko otwartych drzwi i dążył do rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego.



Pamiątkowa fotografia uczestników konferencji

Gen. broni dr Józef Flis powitał przybyłych gości, m.in.: ministra obrony narodowej – Jerzego Szmajdzińskiego, wiceministrów obrony narodowej Marka Siwca, Andrzeja Towpika oraz prof. Adama Daniela Rotfelda, członka Rady Bezpieczeństwa Narodowego – gen. broni Henryka Szumskiego, szefa Sztabu Generalnego WP – gen. Czesława Piątasa, grupę sekretarzy, podsekretarzy stanu oraz dyrektorów departamentów ministerstw: spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i administracji, obrony narodowej i innych, przedstawicieli duszpasterstwa wojskowego, szefa WSI – gen. bryg. Marka Dukaczewskiego, komendanta głównego Żandarmerii Wojskowej – gen. bryg. Bogusława Packa, komendanta Akademii NATO w Rzymie – gen. Jeana Paula Raffenne, ambasadorów i attaché poszczególnych krajów: Królestwa Belgii, Królestwa Danii, Republiki Francuskiej, Republiki Greckiej, Królestwa Hiszpanii, Wielkiego Księstwa Luksemburga, Republiki Portugalii, Stanów Zjednoczonych, Republiki Turcji, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Republiki Islandii, Królestwa Niderlandów, Republiki Węgier oraz przedstawicieli państw wstępujących do Sojuszu: Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Słowenii, a także przedstawicieli mediów, kadrę naukowo-dydaktyczną i całą społeczność akademicką.

Jako kolejna zabrała głos pani ambasador Republiki Słowacji, Magdalena Vasarowa, która podziękowała za możliwość wystąpienia w imieniu nowych członków Sojuszu Północnoatlantyckiego. Złożyła nam gratulacje z okazji niedawnej, 5. rocznicy wstąpienia Polski do NATO.

Wstąpienie Słowacji do NATO uznała za przełom w zakresie bezpieczeństwa i pozycji tego kraju w Europie. Wspomniała również o staraniach w kwestii wstąpienia Słowacji do Unii Europejskiej. Warunkiem tej integracji jest przeprowadzenie szeregu reform z różnych dziedzin gospodarki, systemu socjalnego, zdrowotnego i edukacyjnego.

W kwestii bezpieczeństwa nie są jej obojętne problemy kumulowania oporu etnicznego i religijnego, wszelkiego rodzaju konflikty oraz walka z terroryzmem. Pani Magdalena Vasarowa dodała, iż każdego dnia spotyka się z informacjami o działaniach terrorystów i o tym, że co miesiąc na tereny Słowacji nielegalną drogą dostają się setki uchodźców z rejonów konfliktów. Zapowiedziała chęć współpracy i solidarności – z tą świadomością stajemy się pełnoprawnymi członkami NATO – powiedziała Magdalena Vasarowa. Ponadto pani ambasador położyła nacisk na poszanowanie wspólnych warto-

ści, przygotowanie na mało prawdopodobne zwroty oraz kontrolę emocji narodowościowych. Jest ona również orędownikiem zbliżania polityki bezpieczeństwa. Wszystkim zależy na tym, aby żyć w bezpiecznym świecie, wolnym od zagrożenia terroryzmem – dodała.

Jako kolejny wystąpił **gen. Jean Paul Raffenne**, który podzielił się refleksjami na temat nowego NATO. Poinformował, że wraz z przyjęciem siedmiu kolejnych państw do Sojuszu podjęto również decyzję o stworzeniu nowych struktur militarnych w celu zwiększenia gotowości do reagowania. Dzięki temu będzie zapewnione bezpieczeństwo i stabilność w Europie i wokół niej. Kwestia nowego poszerzenia Sojuszu będzie natomiast tematem poruszanym na spotkaniu w Istambule.

Gen. Jean Paul Raffenne powiedział, że polityka nowego partnerstwa ma polegać na poprawieniu stosunków z Rosją, Ukrainą oraz budowaniu nowych stosunków w regionie kaukaskim i rozważeniu kontaktów z państwami Azji środkowej. Najważniejszym elementem nowej polityki jest nawiązywanie kontaktu z Bliskim Wschodem porzez system dialogu śródziemnomorskiego. Ponadto, ważna jest ścisła współpraca krajów należących do NATO. W czasach gdy Polska i inne państwa będą występowały wspólnie pod flagą NATO i UE, będzie to potwierdzeniem tego, że idziemy w tym samym kierunku – dodał gen. Jean Paul Raffenne.

Następnie wystąpił sekretarz stanu MSZ, **prof. Adam Daniel Rotfeld**. Powiedział, iż poczucie większego bezpieczeństwa nie jest jedynym efektem naszej decyzji o powiększeniu składu NATO. Wstąpienie do Sojuszu oznacza bowiem obronę wspólnych wartości, dóbr i zasad demokratycznych. Ponadto, wszyscy członkowie Sojuszu muszą dokładać wszelkich starań, aby nadążać za ciągłymi zmianami. Prof. Adam Rotfeld poinformował, że przyjęliśmy założenie aktywnego uczestnictwa w procesie dostosowania nowo przyjętych państw do NATO, gdyż pozwoli nam to na wyniesienie wielu korzyści wynikających z członkostwa. Dodał, iż na początku XXI w., kiedy pojawiły się nowe zagrożenia i wyzwania, NATO wytrzymało próbę czasu i nie zmniejszyło swojej roli. Jednocześnie okazało się niezbędną i unikalną strukturą, której zadaniem jest wsparcie międzynarodowych działań wobec tych zagrożeń. Obecnie znajdujemy się w kluczowym momencie kształtowania przyszłego globalnego systemu bezpieczeństwa. Członkostwo w Sojuszu sprzyja poczuciu większej odpowiedzialności. Prof. Adam Rotfeld stwierdził, że nowe zadania, jakie rysują się przed nami w obliczu spotkania na szczycie w Istambule, będzie można zrealizować z powodzeniem jedynie pod warunkiem, że zachowamy jedność i wspólne interesy dotyczące bezpieczeństwa. Jaka będzie zatem rola nowych członków NATO? Wszyscy członkowie muszą dotrzymać kroku, odpowiadać na zmiany i dostosowywać się do ewolucji Sojuszu – powiedział prof. Adam Rotfeld. Zbliżamy się do upragnionej wizji rozwoju wspólnej Europy. Możemy się zastanowić, w jaki sposób możemy wykorzystać nasz udział w pracach, z korzyścią dla społeczności międzynarodowej i naszej koalicji. Poprzez utrzymanie polityki otwartych drzwi NATO zrealizuje w pełni swoją misję – misję bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim.

Jako kolejny zabrał głos szef Sztabu Generalnego, **gen. Czesław Piątas**. W swoim wystąpieniu podkreślił wysoką rangę NATO, które ponad 50 lat zapewnia swoim członkom poczucie bezpieczeństwa, chroni przed zewnętrzną agresją oraz sprzyja rozwojowi współpracy międzynarodowej w umacnianiu wartości. Jego zdaniem, Sojusz nie jest strukturą statyczną. Zakres jego misji zmienia się wraz z rozwojem sytuacji międzynarodowej. Obecnie NATO stoi przed nowym wyzwaniem, a mianowicie kształtowaniem bezpieczeństwa i stabilności poza obszarem traktatowym. Członkowie Sojuszu zastanawiają się, jak rozszerzać współpracę z m.in. Rosją i Ukrainą. Podejmowanych jest wiele inicjatyw w celu sprostania nowym zagrożeniom, wśród których terroryzm międzynarodowy urósł do rangi globalnej. Gen. Czesław


W trakcie obrad

Piątas stwierdził, iż uczestnictwo w koalicji antyterrorystycznej to główna zasada realizacji sojuszniczych zobowiązań. Dodał, że Sojusz pozostaje otwarty na nowe państwa. Przyjęcie państw Europy wschodniej i południowo-wschodniej, jego zdaniem, stanowi nie tylko umocnienie bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim, ale jest także symbolicznym przekroczeniem pewnych granic, które obrazują rolę nowego NATO. Transformacja nowego NATO dotyczy wojskowego obszaru działania Sojuszu zarówno w obszarze strategii, doktryn, jak i dyspozycyjności, sposobu szkolenia, reagowania i współdziałania sił zbrojnych.

Podkreślił również rolę Wojska Polskiego, które utrzymuje w misjach poza granicami kraju ponad 4 tysiące polskich żołnierzy. Polskie siły zbrojne posiadają szeroki wachlarz doświadczeń z zakresu akcesyjnego dostosowania do standardów natowskich, a także udziału w misjach stabilizacyjnych, dlatego są gotowe dzielić się doświadczeniami z nowymi członkami.

Na zakończenie dodał, że NATO od pierwszego dnia rozszerzenia „otoczyło osłoną" powietrzną nowe państwa, które nie posiadają swoich sił obrony powietrznej. To najlepszy dowód na wiarygodność sojuszniczą.

Następnie głos zabrał **Marek Siwiec**, który za wyjątkową kompozycję uznał państwa wchodzące do NATO. Za przypadek uważa fakt, że Słowacja i Słowenia nie znalazły się w pierwszej turze rozszerzenia NATO. Ponadto, za ogromny sukces uważa wejście do NATO Bułgarii i Rumunii, ze względu na sytuację na Bałkanach. To, jego zdaniem, sygnał, że gwałtownie zmieniła się polityka w Europie. Jednocześnie stwierdził, że opłaca się podejmować dobrze skalkulowane ryzyko. Takim ryzykiem była decyzja o zaproszeniu 7 krajów do Sojuszu. Nowi członkowie NATO to wielkie zobowiązanie dla wszystkich członków, ale przede wszystkim ogromne wzmocnienie.

Na zakończenie konferencji wystąpił minister obrony narodowej **Jerzy Szmajdziński**. Minister przypomniał, iż wstąpienie Polski do NATO 5 lat temu było wielkim wydarzeniem. Cieszy go, że obecne rozszerzenie może dokonywać się w atmosferze powagi i zrozumienia. Świadczy to wyraźnie o bezpieczeństwie międzynarodowym rozpatrywanym w kategorii równowagi sił, czy też możliwości jej naruszenia. Rozszerzenie NATO, zdaniem ministra, jest jednym z głównych elementów odpowiedzi Sojuszu na nowe wyzwania polityczne i militarne w Europie i na świecie. Po rozpadzie dwubiegunowego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego rozpoczął się proces włączania państw Europy środkowo-wschodniej i południowej do współpracy euroatlantyckiej. Powiększył się obszar wzajemnego zaufania, stabilności, bezpieczeństwa oraz przestały istnieć bariery politycznej integracji. Nasza część Europy stała się obszarem wolnych narodów, samodzielnie decydujących o kierunkach polityki zagranicznej i zasadach bezpieczeństwa narodowego. Zmiana ta spowodowała, że państwa będące w Sojuszu od początku jego istnienia na dawnych przeciwników zaczęły patrzeć jak na potencjalnych partnerów. Sojusz, przez lata postrzegany jako jeden z symboli podziału europejskiego, stał się głównym czynnikiem powrotu koncepcji zjednoczonej Europy – powiedział Jerzy Szmajdziński. Wspomniał także tragiczne wydarzenia z 11 września i 11 marca, które uświadomiły nam istnienie nowego, potężnego zagrożenia dla świata – nieuznającego żadnych granic międzynarodowego terroryzmu. Jego zdaniem, NATO nie może ograniczać się jedynie do obrony własnego terytorium. Staje przed nim zadanie likwidowania terrorystycznych zagrożeń również poza obszarem traktatowym Sojuszu. Twierdzi, iż rozszerzone NATO stanowi większą siłę i skuteczność działania demokratycznego świata w obliczu sytuacji kryzysowych, także w zmaganiach z terroryzmem.

Jerzy Szmajdziński zaoferował nowym krajom wstępującym do NATO pomoc w integracji z Sojuszem oraz w przygotowaniu kadr. Wielką rolę odegra w tej dziedzinie Centrum Szkolenia Sił Połączonych w Bydgoszczy. Ponadto oznajmił, że akcesja do NATO nie oznacza końca wysiłków w procesie integracji. Wspomniał, iż w Polsce właśnie rozpoczyna się strategiczny przegląd obronny, niezbędny do właściwego programowania sił zbrojnych w czasie głębokich przemian w sferze bezpieczeństwa. Przegląd będzie realizowany przy udziale przedstawicieli wszystkich podmiotów życia społeczno-politycznego naszego kraju. Tak bowiem pojmowana jest cywilna kontrola nad siłami zbrojnymi.

Podkreślił również zasługi Polski w kontaktach z Rosją i Ukrainą oraz państwami wstępującymi do Sojuszu. Dostrzega także potrzebę budowania nowych relacji wojskowych i politycznych z państwami, które z różnych względów pozostają poza NATO.

Na zakończenie dodał, iż Sojuszu nie można definiować jedynie za pomocą pojęć geograficznych, gdyż wyraźnie przekształca się we wspólnotę państw połączonych pragnieniem rozwijania się i funkcjonowania w bezpiecznym świecie.

mgr Ewa Kostka

Sprawozdanie z konferencji zostanie również opublikowane w nr. 2/2004 ZN AON.

Kontrola przestrzeni powietrznej a zarządzanie ruchem lotniczym w Polsce w czasie kryzysu i wojny

Konferencja, która odbyła się 21 kwietnia br. w Wydziale Lotnictwa i Obrony Powietrznej Akademii Obrony Narodowej, została zorganizowana wspólnie z Dowództwem Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, Przedsiębiorstwem Państwowym „Porty Lotnicze", Wyższą Szkołą Oficerską Sił Powietrznych oraz przy współpracy Ministerstwa Obrony Narodowej.

Celem konferencji było zidentyfikowanie uwarunkowań oraz sprecyzowanie problemów organizacji kontroli przestrzeni powietrznej i zarządzania ruchem lotniczym w Polsce w sytuacjach kryzysu i wojny.

W konferencji uczestniczyli m.in.: prorektor Akademii Obrony Narodowej, były dowódca wojsk lotniczych i obrony powietrznej, gen. broni w st. spocz. dr hab. Jerzy Gotowała wraz z dziekanem Wydziału Strategiczno-Obronnego AON płk. dr. hab. Jackiem Pawłowskim, szef sztabu WLOP – gen. bryg. Mieczysław Kaczmarek, szef Lotnictwa WLOP – płk dypl. pil. Jacek Bartoszcze, szef operacji powietrznych COP – płk dypl. Józef Bordzoł, przedstawiciel ministra obrony narodowej – gen. dyw. w st. spocz. Henryk Pietrzak, który oprócz wielu funkcji wypełnianych w Ministerstwie Obrony Narodowej jest także przedstawicielem ministra obrony narodowej w Komitecie ds. Zarządzania Przestrzenia Powietrzną, prezes Aeroklubu Polskiego – Jan Tadeusz Karpiński, zastępca dyrektora ARL ds. zarządzania przestrzenią powietrzną i przygotowania operacyjnego – Leszek Gołąb wraz z wielce zasłużonymi dla organizacji zarządzania ruchem lotniczym w Polsce byłym dyrektorem Agencji Ruchu Lotniczrgo – Witoldem Kamockim, Ryszardem Zabójem, Włodzimierzem Kałkusem, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – Jan Piotr Urbaniak, przedstawiciel Komendy Głównej Straży Granicznej ppłk – Marek Prus-Rudziński, dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa i Nadzoru Lotniczego – dr Bronisław Nawrocki, komendant Instytutu Techniki Wojsk Lotniczych – płk dr inż. Leszek Lorach, przedstawiciel szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych RP – ppłk dr hab. Andrzej Fellner, szef Katedry Zastosowania Bojowego Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych – ppłk dr Ryszard Mazurek, przedstawiciele Dowództwa Marynarki Wojennej – kmdr por. Waldemar Górnisiewicz i kmdr ppor. Piotr Paluch, zastępca dowódcy wojsk aeromobilnych – ppłk nawig. mgr Krzysztof Łyda oraz szef wojsk obrony przeciwlotniczej Korpusu Wielonarodowego Północ-Wschód – mjr dypl. Maciej Mroczkowski.



W konferencji uczestniczyli również studenci PSOS

Obrady otworzył dziekan Wydziału Lotnictwa i Obrony Powietrznej AON, płk pil. dr hab. Stanisław Zajas. Powitał przybyłych na konferencję gości, po czym sformułował tezę, że przestrzeń powietrzna Polski jest dobrem narodowym, które w czasie pokoju ma przynosić korzyści obywatelom i gospodarce kraju. Narzędziem pozwalającym na efektywną i bezpieczną eksploatację tego zasobu zarówno w warunkach pokoju, jak i zagrożeń właściwych temu stanowi jest cywilno-wojskowy system zarządzania ruchem lotniczym. Dodał, iż system ten w Polsce z powodzeniem funkcjonuje od kilku lat, ewoluując i dostosowując się do nowych wymagań, jakie stawiają przed nim zmiany zachodzące w kraju i na świecie.

Jako kolejny wystąpił zastępca dyrektora ARL – Leszek Gołąb, który w referacie nt. *System zarządzania ruchem lotniczym w czasie kryzysu i wojny* przedstawił m.in. główne zadania realizowane w systemach zarządzania ruchem lotniczym i kontroli przestrzeni powietrznej.

Kolejny referat nt. *Organizacja kontroli przestrzeni powietrznej Polski w sytuacjach kryzysu i wojny* wygłosił szef operacji powietrznych COP – **płk dypl. Józef Bordzoł**. Referat ten poświęcony był problematyce transformacji systemu ZRL do systemu KP, wyjaśnieniu sposobu rozumienia w COP pojęcia „kontrola przestrzeni powietrznej", określeniu organizacji kontroli przestrzeni powietrznej w Europie Północnej, kontekstom narodowym zarządzania przestrzenią powietrzną, a także określeniu miejsca i roli ARL jako elementu systemu OP.



Płk pil. dr hab. Stanisław Zajas wita gości przybyłych na konferencję

Z referatem nt. *Wojskowa służba ruchu lotniczego w systemie zarządzania ruchem lotniczym* wystąpił **Andrzej Fellner** z szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych RP. Przedstawił on m.in. podstawy organizacyjno-prawne, na mocy których w styczniu 2002 r. powstała na szczeblu centralnym nowa jednostka zarządzająca wojskowym ruchem lotniczym w polskiej przestrzeni oraz funkcje i zadania szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych RP.

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos **gen. dyw. w st. spocz. pil. Henryk Pietrzak** – pełnomocnik ministra obrony narodowej w Komitecie ds. Zarządzania Przestrzenią Powietrzną w Strategicznym Organie Zarządzania Przestrzenią Powietrzną. Przedstawił on m.in. tezy o budowaniu świadomości narodowej (1995 r.), iż polska przestrzeń powietrzna jest dobrem narodowym, do którego równy dostęp powinni mieć wszyscy użytkownicy. Ponadto, zwrócił uwagę na konieczność elastycznego zarządzania przestrzenią powietrzną oraz, w aspekcie konkurencyjności dostępu, na walory ekonomiczne. Stwierdził również, iż integracja zarządzania ruchem lotniczym ma polegać na unifikacji wymagań przez wszystkich użytkowników przestrzeni powietrznej, systemu zarządzania ruchem lotniczym (wojskowym, komercyjnym i in.) oraz jego personelu.

Udział w dyskusji wzięli również Leszek Gołąb, płk dypl. Tomasz Gugała, mgr inż. Witold Kamocki, Edward Babiasz oraz dr Bronisław Nawrocki.

mgr Ewa Kostka
ppłk dr inż. Andrzej Glen

Materiały z konferencji obejmujące tezy wprowadzające do konferencji, referaty programowe i wystąpienia w dyskusji będą opublikowane w AON do końca października 2004 r. i przekazane uczestnikom sympozjum.

Całość sprawozdania z konferencji zostanie opublikowana w nr 2/2004 Zeszytów Naukowych AON.

Bezpieczeństwo informacji w mobilnych systemach telekomunikacyjnych wojsk lądowych

Konferencja naukowa odbyła się 6 maja 2004 r. w Instytucie Dowodzenia Wydziału Wojsk Lądowych Akademii Obrony Narodowej.

Celem konferencji było zaprezentowanie osiągnięć, doświadczeń i wniosków wynikających z wdrażania w siłach zbrojnych RP postanowień *Ustawy o ochronie informacji niejawnych* z dnia 22.01.1999 r. oraz poznanie poglądów uczestników na temat spełnienia wymagań w zakresie ochrony informacji w polowych systemach telekomunikacyjnych wojsk lądowych w kontekście uwarunkowań narodowych i sojuszniczych. Konferencję otworzył płk dr hab. inż. Józef Michniak.

Z referatami wystąpili: kpt. dypl. inż. Piotr Waniek (*Mobilne systemy telekomunikacyjne wojsk lądowych*), płk mgr inż. Włodzimierz Nowak (*Potencjalne kierunki rozwoju polowych systemów telekomunikacyjnych*), płk mgr inż. Andrzej Dańczak (*Charakterystyka zagrożeń dla bezpieczeństwa informacji w polowych systemach telekomunikacyjnych*), ppłk mgr inż. Grzegorz Świdzikowski (*Gradacja zagrożeń dla*

bezpieczeństwa informacji w systemach telekomunikacyjnych), ppłk mgr Bogdan Rembaz (*Bezpieczeństwo łączności i informatyki – uwarunkowania prawne, organizacyjne i techniczne*), kpt. mgr inż. Mariusz Frączek (*Przedsięwzięcia organizacyjno-techniczne zapewniające bezpieczeństwo informacji w polowych systemach telekomunikacyjnych wojsk lądowych*).



Uczestnicy konferencji podczas obrad

Dyskusja dotyczyła zmian zachodzących w strukturze i organizacji mobilnych systemów telekomunikacyjnych wojsk lądowych oraz związanych z nimi wyzwań dla organów zapewniających bezpieczeństwo informacji w tych systemach w świetle obowiązujących narodowych i sojuszniczych wymagań prawnych. Istotnym obszarem debaty był funkcjonujący w polskiej strefie stabilizacyjnej w Iraku polowy system łączności szczebla dywizji.

Trudna stabilizacja – Doświadczenia i wnioski z sojuszniczego współdziałania pierwszej zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w działaniach pokojowych w Iraku

Konferencja odbyła się 10 maja br. w AON pod patronatem ministra obrony narodowej.

Celem konferencji była ocena przygotowania, przebiegu i rezultatów pierwszej zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku, wypracowanie wniosków w zakresie przygotowania SZ RP do realizacji stabilizacyjnych działań poza granicami kraju oraz ich dalszego rozwoju.

Na wstępie komendant AON, **gen. broni dr Józef Flis**, powitał uczestników konferencji, a byli nimi m.in.: Jerzy Szmajdziński – minister obrony narodowej, Janusz Zemke – sekretarz stanu, I zastępca ministra obrony narodowej, Andrzej Towpik – podsekretarz stanu ds. polityki obronnej, płk. Zygmunt Miłaszewski – podsekretarz stanu ds. społecznych, gen. Czesław Piątas – szef Sztabu Generalnego WP, wiceadmirał Tomasz Mathea – szef Generalnego Zarządu Planowania Strategicznego (P-5), gen. bryg. Piotr Luśnia – zastępca szefa Generalnego Zarządu Rozpoznania Wojskowego (P-2), gen. bryg. Krzysztof Szymański – zastępca szefa Generalnego Zarządu Logistyki (P-4), płk Stefan Czmur – szef Zarządu Planowania Rozwoju Sił Zbrojnych, gen. broni Andrzej Tyszkiewicz – zastępca dowódcy wojsk lądowych, gen. bryg. Marek Ojrzanowski – dowódca 12 Brygady Zmechanizowanej w Szczecinie, gen. broni Ryszard Olszewski – dowódca wojsk lotniczych i obrony powietrznej, adm. Jędrzej Czajkowski – zastępca dowódcy marynarki wojennej, a także przedstawiciele departamentów MON, szkolnictwa wojskowego, Inspektoratu Wojskowych Służb Informacyjnych, Żandarmerii i Prokuratury Wojskowej oraz kadra AON w osobach dr. hab. Jerzego Gotowały – prorektora ds. naukowych, płk. Adama Tomaszewskiego – komendanta Wydziału Wojsk Lądowych, płk. Jacka Pawłowskiego – komendanta Wydziału Strategiczno-



Przemawia gen. broni Andrzej Tyszkiewicz – były dowódca Wielonarodowej Dywizji Centralno-Południowej w Iraku

-Obronnego, płk. pil. dr. hab. Stanisława Zajasa – komendanta Wydziału Lotnictwa i Obrony Powietrznej oraz dr. hab. Ryszarda Stępnia – dyrektora Instytutu Nauk Humanistycznych, profesorów akademickich, m.in.: gen. dyw. Bolesława Balcerowicza i gen. bryg. Michała Krauze.

Gen. broni dr Józef Flis powiedział m.in., iż czas pokazał, że ustabilizowanie sytuacji w wyzwolonym Iraku wcale nie jest rzeczą łatwą. Okazało się, że równie ważna i niebezpieczna jak bojowa jest ostatnia faza konfliktu, wciąż daleka od oczekiwanej stabilizacji. Wojska muszą być przygotowane do realizacji zadań typowo policyjnych, a także przedsięwzięć związanych z wojskowo-cywilnym zarządzaniem na wyzwolonym obszarze.

Następnie zabrał głos minister obrony narodowej **Jerzy Szmajdziński**, który wyraził uznanie dla polskich żołnierzy pełniących codzienną służbę w ekstremalnie trudnych warunkach w Iraku. Dodał, że Polacy zajmują się tam problemami odbudowy gospodarki, an-



Podczas obrad. Od lewej: rektor AON gen. broni dr Józef Flis, minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński oraz sekretarz stanu ds. polityki obronnej w MON dr Andrzej Towpik

gażują się w ochronę dziedzictwa narodowego i rekonstrukcję infrastruktury kulturalnej.

Sekretarz stanu ds. polityki obronnej **dr Andrzej Towpik** w referacie nt. *Podstawy prawne, organizacja i założenia misji stabilizacyjnej w Iraku* stwierdził, iż udział Polski w misji stabilizacyjnej w Iraku oparty jest na stosownych decyzjach Rady Bezpieczeństwa ONZ, decyzjach narodowych oraz władz Iraku.

Jako kolejny z referatem nt. *Pierwsza zmiana – początek drogi. Dobór, typowanie, przygotowanie jednostek i żołnierzy. Operacja gromadzenia sił i środków w rejonie realizacji misji* wystąpił szef Generalnego Zarządu Planowania Strategicznego SG WP – **admirał Tomasz Mathea**. Zaprezentował proces przygotowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego do prowadzenia misji stabilizacyjnej w ramach sił koalicyjnych w Iraku. Omówił m.in. okoliczności podjęcia decyzji o udziale PKW w misji irackiej oraz jej podstawy prawne. Przedstawił szereg dokumentów planistycznych oraz decyzyjno-rozkazodawczych mających na celu organizację przygotowania i określenie zasad funkcjonowania polskiego kontyngentu.

Z referatem nt. *Organizacja zabezpieczenia logistycznego* wystąpił **gen. bryg. Krzysztof Szymański** z Generalnego Zarządu Logistyki (P-4) SG WP. Powiedział on, iż udział polskich sił zbrojnych w operacji „Enduring Freedom" był dla Generalnego Zarządu Logistyki (P-4) poważnym wyzwaniem niemającym odniesienia do żadnej z dotychczas prowadzonych misji poza granicami kraju. Powierzenie Polsce roli państwa wiodącego w zabezpieczeniu logistycznym Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe (MND CS), ze względu na dużą ilość państw wydzielających swoje siły, wymusiło opracowanie koncepcji zabezpieczenia logistycznego w celu koordynacji wsparcia całego komponentu MND CS.

Gen. broni Andrzej Tyszkiewicz – dowódca Wielonarodowej Dywizji Centralno-Południowej w referacie nt. *Przebieg misji, realizacja zadań, współdziałanie z sojusznikami* zwrócił uwagę m.in. na nowatorski sposób przygotowania baz wojskowych i zabezpieczenia logistycznego w oparciu o amerykańskich cywilnych pracowników kontraktowych i irackich robotników, a także na strukturę organizacyjną oraz system dowodzenia i łączności.

Referat nt. *Współpraca Dowództwa Brygady z władzami i miejscową ludnością* przedstawił **gen. bryg. Marek Ojrzanowski**, który powiedział m.in., iż 1 Brygadowa Grupa Bojowa zgodnie z rozkazami i wytycznymi przełożonych po przybyciu w rejon misji oraz przejęciu odpowiedzialności od wojsk amerykańskich przystąpiła do realizacji zadań mandatowych. Działania skoncentrowane były na jak najszybszym oraz najszerszym nawiązaniu współpracy z władzami, miejscową ludnością, organizacjami oraz mediami.

W wystąpieniu nt. *Współpraca cywilno-wojskowa podczas realizacji misji* wystąpił **płk Zdzisław Antczak**. Powiedział on, iż w czasie operacji „Iraqi Fre-

edom" główny punkt ciężkości działań dywizji był ukierunkowany na współpracę cywilno-wojskową. Elementami wsparcia dowódcy dywizji w zakresie współpracy cywilno-wojskowej były: FILIPIŃSKI BATALION CIMIC, który zajmował się energetyką, administracją, gospodarką i handlem, urządzeniami użyteczności publicznej oraz POLSKA KOMPANIA WSPARCIA CIMIC, która zajmowała się paliwem i bezpieczeństwem publicznym.

Płk Paweł Hejna w referacie nt. *Problemy rozwinięcia i funkcjonowania logistycznego zabezpieczenia dywizji* zaprezentował procedury dowodzenia i kierowania elementami logistycznymi dywizji, następnie scharakteryzował procedury i źródła zaopatrywania wojsk koalicyjnych operujących w strefie centralno-południowej, a także główne centra logistyczne, a w szczególności bazę zasilającą kontyngent polski. W podsumowaniu zamieścił wnioski, które mogą posłużyć do kreowania nowej – lepszej rzeczywistości logistycznej, nie tylko w Iraku.

Jako kolejny z referatem nt. *Z kabiny pilota – doświadczenia i wnioski z użycia lotnictwa wojsk lądowych w stabilizacyjnej misji* wystąpił **ppłk Dariusz Kostrzewa**. W wystąpieniu przedstawił doświadczenia i wnioski z użycia lotnictwa wojsk lądowych w misji stabilizacyjnej w zakresie wykorzystania Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej (SGPSz).

Jako następny wystąpił zastępca dowódcy wojsk lądowych **gen. broni Andrzej Tyszkiewicz** z referatem nt. *Doświadczenia wojsk lądowych z przygotowania i przebiegu pierwszej zmiany*. Gen. A. Tyszkiewicz powiedział m.in., że wystawienie i funkcjonowanie pierwszej zmiany, a także proces przygotowania trzeciej zmiany, to dla dowództwa WL olbrzymi poligon doświadczalny. Bacznie śledzimy i analizujemy działania naszych dowódców, sztabów i pododdziałów w Iraku, a zdobyte doświadczenia natychmiast wykorzystujemy do doskonalenia struktur organizacyjnych oraz w procesie szkolenia i wyposażania kolejnych zmian. Dodał, że Polski Kontyngent Wojskowy w Iraku jest naszym priorytetem, jest to żywy organizm, który podlega nieustannym zmianom w zakresie doskonalenia struktur organizacyjnych, wyposażania i szkolenia.

Z referatem nt. *Doświadczenia WLOP z przygotowania i przebiegu misji* wystąpił **gen. broni dr hab. Ryszard Olszewski**. Referujący powiedział m.in., iż działania WLOP na korzyść pierwszej zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku pozwoliły na określenie obszarów, w których zdolności operacyjne nie w pełni odpowiadają potrzebom obecnym i perspektywicznym udziału w operacjach reagowania kryzysowego, w tym operacjach stabilizacyjnych.

W wystąpieniu nt. *Doświadczenia MW w przygotowaniu i przebiegu misji* zabrał głos **admirał floty Jędrzej Czajkowski**, który na wstępie omówił strukturę organizacyjną, miejsce bazowania i zadania wykonywane przez kontyngent MW RP działający w rejonie Zatoki Perskiej podczas operacji „Enduring Freedom" i „Iraqi Freedom". Następnie przedstawił najważniejsze doświadczenia zdobyte przez kontyngent w trakcie trwania misji, skupiając się głównie na bezpieczeństwie nawigacyjnym w rejonie pływania, zagrożeniu atakami terrorystycznymi, wpływie warunków hydrometeorologicznych panujących w Zatoce Perskiej na zadania wykonywane przez okręt oraz omówił problemy łączności, logistycznego zaopatrywania i wyszkolenia załogi.

Gen. Czesław Piątas w wystąpieniu nt. *Doświadczenia i wnioski z przebiegu misji stabilizacyjnej dla rozwoju SZ RP* powiedział, iż na pierwszy plan zostały wysunięte polityczne oraz militarne aspekty prowadzenia misji, mające niebagatelny wpływ na proces modernizacji polskiej armii. Stwierdził m.in., że wśród politycznych celów operacji, które de facto wpływają na dzisiejsze zadania sił zbrojnych, odnaleźć można likwidację reżimu S. Husajna, demokratyzację kraju, likwidację broni masowego rażenia, czy też poprawę poziomu życia ludności irackiej. Mówca zwrócił ponadto uwagę na strategię prowadzenia wojny przez obydwie strony.

Na zakończenie minister **Jerzy Szmajdziński** powiedział m.in., iż: misja stabilizacyjna w Iraku powinna pozostać misją w imieniu cywilizowanego świata. Niedopuszczalne są jakiekolwiek działania lub zachowania, które mogą podważać racje polityczne i etyczne, na których oparta jest misja. Do spraw tych polscy dowódcy przywiązują najwyższe znaczenie.

Podsumowania konferencji dokonał gen. broni w st. spocz. dr hab. Jerzy Gotowała.

A oto wnioski z jego rozważań:

1. Polskie siły zbrojne uczestniczyły nie tylko w pierwszej wojnie nowego, XXI wieku. Podjęły również trud praktycznego rozwiązywania polityczno-militarnej stabilizacji nabrzmiałej sytuacji w posaddamowskim Iraku. Chcieliśmy bowiem być nie tylko obserwatorem, ale i widocznym współtwórcą światowego bezpieczeństwa. Chcieliśmy przy tym zdobyć potrzebne doświadczenia, by misje tego rodzaju realizować także w przyszłości na możliwie najlepszym, najwyższym poziomie.



Wystąpienie szefa SG WP gen. Czesława Piątasa

Przygotowanie stabilizacyjnej operacji w Iraku oraz nasze w niej uczestnictwo umożliwiło polskiej armii zdobycie cennych doświadczeń zarówno teoretycznych, jak i zdecydowanie ważniejszych – praktycznych. Stanowić jednocześnie będzie odpowiedni budulec programów szkoleniowych przygotowujących wojska do udziału w podobnych misjach w przyszłości.

2. Z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że polscy żołnierze będą także w przyszłości uczestniczyć w kolejnych operacjach podejmowanych poza obszarem Polski i Europy, w warunkach znacząco odmiennych od tych, z którymi spotykają się podczas programowego szkolenia w kraju. Prognozy takie stwarzają nowe wymagania dotyczące zakresu ich szkolenia, wyposażania, uzbrojenia, a także psychofizycznej kondycji. Czy zatem nie pomyśleć o „polskiej specjalności militarnej"? Czy nie mieć na uwadze wymienności szkoleniowej z siłami zbrojnymi innych państw położonych w klimatycznie i terenowo odmiennych warunkach niż europejskie?

3. Bazując na doświadczeniach irackich, należy dążyć do wdrażania merytorycznych zmian w treściach kształcenia i przygotowania wojsk na potrzeby szeroko rozumianych operacji połączonych i stabilizacyjnych. Nieodzowne staje się, aby kwestie cywilno-wojskowej współpracy oraz ściślejszego współdziałania z cywilną ludnością rozpatrywać głębiej również na niższych, taktycznych szczeblach dowodzenia. Irak dowiódł, że dziś staje się to wprost koniecznością.

4. Działania stabilizacyjne w Iraku potwierdziły rosnącą rolę logistyki. Konieczne staje się podjęcie działań zdecydowanie podwyższających jej mobilność. Niezbędne staje się podtrzymanie potrzeby poszukiwania nowych rozwiązań organizacyjnych i technicznych zapewniających szybki przerzut z kraju, a następnie równie szybkie i wystarczające zaopatrywanie na miejscu sił wydzielanych do normalizacji sytuacji w zagrożonym regionie. Znacznie szerzej niż dotychczas trzeba traktować również realizację przedsięwzięć na korzyść ludności cywilnej w sektorze wojskowej odpowiedzialności.

5. Należy dokonać pogłębionej analizy przedsięwzięć dydaktycznych realizowanych ze studentami AON, więcej czasu przeznaczać na doskonalenie umiejętności współpracy oficerów z władzami i ludnością kraju, w którym podejmowana jest misja stabilizacyjna.

W konferencyjnych wypowiedziach podkreślano, że znacznie szerzej niż dotychczas należy łączyć problematykę militarną z aspektami politycznymi i społecznymi, ekonomicznymi, a nawet ekologicznymi. W ramach ćwiczeń zdecydowanie więcej uwagi należy poświęcać kwestiom nie tylko podejmowania uzasadnionych decyzji, ale również wyzwalania pomysłowości, inicjatywy, rozbudzania wyobraźni dowódców, a także przyjmowania odpowiedzialności za proponowane rozwiązania i podejmowane decyzje.

mgr Ewa Kostka

Całość sprawozdania z konferencji zostanie opublikowana w nr. 3/2004 ZN AON.

Serdecznie zapraszamy kadrę i studentów AON do uczestnictwa w spotkaniach kulturalnych (koncerty, spotkania autorskie, otwarcia wystaw malarskich, fotograficznych i wiele innych) organizowanych przez pracowników Klubu.

Informacji o wszystkich przedsięwzięciach udziela kierownik Klubu, mjr Tomasz Cholewiński, tel. (6) 813-125. Informacje są również zamieszczane w Informatorze Kulturalnym Klubu i w planach zamierzeń AON.

ZAPROSZENIE NA KONFERENCJĘ

20 października br. w AON odbędzie się konferencja naukowa, organizowana przez Katedrę Sztuki Operacyjnej i Taktyki Wydziału Wojsk Lądowych nt. *Charakter przyszłych operacji*.

Wnioski z analizy wojen i konfliktów zbrojnych końca XX i początku XXI wieku wskazują, iż klasyczne cele operacji oraz ich założenia ulegają ewolucji. Stąd w wielu ośrodkach naukowych i instytucjach militarnych prowadzone są prace, w wyniku których powstają hipotetyczne założenia operacji wojskowych prowadzonych w pierwszej połowie XXI wieku. Świadczy to o potrzebie podjęcia prac, których celem będzie określenie nowego modelu operacji, adekwatnego do potencjalnych zagrożeń i zadań związanych z ich neutralizacją. Nowy model operacji powinien uwzględniać:

- Wymagania politycznej aktywności kraju na arenie międzynarodowej.
- Użycie sił zbrojnych w aspekcie różnych celów i metod działania, adekwatnie do zagrożeń i możliwości nowoczesnych środków walki oraz zróżnicowanego środowiska prowadzenia walki zbrojnej.
- Minimalizację strat po obu stronach konfliktu, z przewartościowaniem klasycznego celu działań walki zbrojnej na cel działań stabilizacyjnych.

Analiza przebiegu konfliktów z przełomu XX i XXI wieku pozwala postawić tezę, iż zmienia się ich cel militarny. W globalnym osiąganiu celu wojny clausewitzowskiej warunki zwycięstwa (*pobić przeciwnika, opanować jego terytorium i zabrać mu wolę walki*[1]) ulegają ciągłej ewolucji.

Coraz mniejsze znaczenie w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych we współczesnym świecie mają tzw. „ciężkie" operacje militarne. Operacje (obronne i zaczepne) z okresu konfrontacji Wschód – Zachód nie są adekwatne do potencjalnych i hipotetycznych zagrożeń współczesnego świata. Coraz częściej bezpieczeństwo kraju będzie osiągane poprzez przeciwdziałanie zagrożeniom pośrednim. Przy takim postrzeganiu kształtowania bezpieczeństwa nie jest zasadne rozwijanie teorii operacji obronnych i zaczepnych, ponieważ ich idea wynika z klasycznych zagrożeń terytorialnych, które współcześnie są mało prawdopodobne. W nowoczesnych konfliktach nie jest konieczne zajmowanie i utrzymywanie terytorium przeciwnika. Nie jest wymagane rozbicie jego sił zbrojnych. Z clausewitzowskich warunków zwycięstwa coraz częściej wystarczającym okazuje się pozbawienie strony przeciwnej woli walki, zwykle poprzez utratę wsparcia moralnego udzielonego przez własne społeczeństwo oraz protest społeczności międzynarodowej.

Współcześnie zmienia się kolejność osiągania celów militarnych. Dawniej przedmiotem oddziaływania militarnego w pierwszej kolejności były siły zbrojne strony przeciwnej, następnie infrastruktura i społeczeństwo. Obecnie czynniki społeczne (przywódcy, istotne elementy organizacji, społeczeństwo) i ekonomiczne (infrastruktura: gospodarcza, komunikacyjna i społeczna) w pierwszej kolejności stają się obiektami walki zbrojnej.

> Coraz częściej rzeczywistym celem konfliktów jest przeciwdziałanie zagrożeniom pokoju światowego oraz naruszaniu praw człowieka i obywatela. Inne, niż tradycyjne, polityczne cele konfliktów wymagają innych działań militarnych.

Współczesne konflikty mają podłoże polityczne i wsparcie militarne, przy czym nie chodzi w nich o podporządkowanie sobie innych narodów, ich terytorium lub wywieranie presji ekonomicznej. Ewolucja celu militarnego w konfliktach wpływa na:

- Funkcje i zadania sił zbrojnych w systemie bezpieczeństwa zbiorowego.
- Funkcje i zadania rodzajów sił zbrojnych w operacjach.
- Kierunki ewolucji operacji.

Powyższe uwarunkowania użycia sił zbrojnych w operacjach wskazują na konieczność udzielenia odpowiedzi na wiele pytań. Dyskusję pragniemy utrzymać w nurcie rozważań nad następującymi problemami:

- Jakie czynniki determinują charakter współczesnych operacji militarnych?
- Jakim wymaganiom powinny sprostać przyszłe operacje militarne?
- W jakim zakresie zmienia się cel militarny operacji? Czy w przyszłych operacjach nadal będzie wymagane spełnianie clausewitzowskich warunków osiągnięcia zwycięstwa?
- Jak postrzegać kampanię i operację we współczesnych konfliktach? Czy operacja nadal będzie po-

strzegana jako część kampanii? Czy kampania będzie utrzymywała swój charakter militarny, czy być może będzie rozwijała się w kierunku polityczno-militarnym?

• Czy współcześnie celowe jest postrzeganie jednorodnych operacji rodzajów sił zbrojnych?

• Czy zasadna jest dotychczasowa klasyfikacja operacji?

Organizatorzy sądzą, iż powyższe problemy zainspirują zainteresowane osoby do uczestnictwa w konferencji. Wymiana poglądów w atmosferze spotkania naukowego pozwoli określić kierunki ewolucji przyszłych operacji. Prosimy o zgłaszanie tematów swych wystąpień do końca września br. na adres: a.czuprynski@aon.edu.pl lub telefonicznie 813-656.

1. Zob. Karl von Clausewitz, *O wojnie*, wyd. Test, Lublin 1995. Rozdział drugi: *Cele i środki wojny*.

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

SYMPOZJA NAUKOWE

Targeting w procesie dowodzenia

Sympozjum odbyło się 7 kwietnia 2004 r. Zorganizowano je przez zespół pracowników naukowo-dydaktycznych Zakładu Rozpoznania Wojskowego i Walki Radioelektronicznej, oraz Instytutu Zarządzania i Dowodzenia Wydziału Wojsk Lądowych AON

Celem sympozjum była diagnoza aktualnego stanu wiedzy oraz wymiana poglądów w zakresie procesu targetingu, w tym roli systemu rozpoznania w procesie zarządzania informacją o obiektach potencjalnego przeciwnika.

Pierwsza sesja sympozjum, której przewodniczył płk dr hab. inż. Józef Michniak, dotyczyła identyfikacji problematyki targetingu. Z referatami wystąpili: gen. bryg. Piotr Luśnia – zastępca szefa GZRW (*Wybrane aspekty rozpoznania*), płk dr Marian Łokociejewski (*Ogólne założenia targetingu*), płk dypl. Józef Maciej Brzezina – GZRW SG WP (*Podstawowe akty normatywne determinujące targeting w siłach zbrojnych RP. Wykorzystanie systemu AGS na potrzeby targetingu*), ppłk dypl. Klaus-Peter Kiser – Bundeswehra (*Targeting w Bundeswehrze – podstawowe założenia i przebieg procesu*), ppłk dr Marek Wrzosek (*Obiekty rozpoznania jako cele w procesie targetingu*).

Drugiej sesji, dotyczącej założeń teoretycznych realizacji procesu targetingu, przewodniczył płk dr inż. Marian Łokociejewski. Z referatami wystąpili: mjr dr Wiesław Krzeszowski (*Przebieg procesu dowodzenia w aspekcie targetingu*), ppłk dr Andrzej Czupryński (*Wybrane operacyjne aspekty targetingu*), ppłk dr Wiesław Marud (*Założenia i realizacja targetingu w SP RP*), płk dr inż. Krzysztof Czajka (*Udział WRiA w procesie targetingu*).

Trzecia sesja dotyczyła wniosków i doświadczeń z praktycznej realizacji targetingu.

Z referatami wystąpili: ppłk dypl. Ryszard Wróbel – 1WDZ (*Praktyczna realizacja procesu targetingu w narodowym związku taktycznym*), ppłk dr Gabriel Nowacki (*Targeting w operacji „Iracka Wolność" – wnioski i doświadczenia armii amerykańskiej*), ppłk dr Andrzej Nowak (*Praktyczne aspekty targetingu w IPPW*), mjr dypl. Grzegorz Rosłan (*Wybrane problemy targetingu w siłach powietrznych*).



Gen. bryg. Piotr Luśnia podczas wystąpienia

Funkcjonowanie dowódcy w siłach powietrznych – uwarunkowania i wymagania

Sympozjum naukowe odbyło się 29 kwietnia w Wydziale Lotnictwa i Obrony Powietrznej.

Z referatami wystąpili: płk dr hab. Marian Cieślarczyk (*Funkcjonowanie sił powietrznych w wielokulturowym środowisku cywilizacji informacyjnej*), ppłk dr inż. Jerzy Kozioł (*Gra decyzyjna jako metoda ograniczania ryzyka decyzji dowódczych*), ppłk dr inż. Stanisław Sirko (*Materialne i społeczne środowisko funkcjonowania dowódcy w siłach powietrznych*).



Pamiątkowa fotografia uczestników sympozjum

Systemy bezpieczeństwa i ochrony w sytuacjach szczególnych zagrożeń

31 marca 2004 r. w sali im. gen. J. Kuropieski odbyło się sympozjum naukowe zorganizowane przez Zrzeszenie Firm Działających na Rzecz Obronności RP wraz z Akademią Obrony Narodowej. Patronat honorowy nad seminarium objął komendant AON gen. broni dr Józef Flis. Obradom przewodniczył gen. bryg. w st. spocz. prof. dr hab. Michał Krauze.

W imieniu rektora AON gen. bryg. Jan Klejszmit powitał przybyłych przedstawicieli: MON, MSWiA, Ministerstwa Infrastruktury, SG WP, rodzajów sił zbrojnych, wojskowych placówek naukowych, jednostek wojskowych, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty Polskiej oraz firm prezentujących swoje rozwiązania – sponsorów seminarium, a także firm uczestniczących w seminarium.

Gen. bryg. Jan Klejszmit powiedział, iż polityka bezpieczeństwa narodowego wolnej i demokratycznej Polski cechuje się niezmiennością celów i zasad. Zapewnia wyjątkowy w naszej historii poziom bezpieczeństwa, oparty m.in. na gwarancjach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wyrazem ciągłości dążeń państwa w tym względzie są strategie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej przyjęte w 1992 oraz 2000 roku. Sytuacja międzynarodowa ulega wszakże dynamicznym zmianom. Pojawiają się nowe wyzwania i zagrożenia, których skalę uświadomiły tragiczne wydarzenia w USA z września 2001 roku oraz w Hiszpanii z marca br. Zmieniają się przy tym uwarunkowania bezpieczeństwa. Nowy kontekst dla naszej polityki tworzy członkostwo w Unii Europejskiej. Rozszerza się i przeobraża NATO. Istotne wnioski dla organizacji międzynarodowych i poszczególnych państw płyną również z konfliktu irackiego oraz innych współczesnych kryzysów międzynarodowych. Dynamika i skala zmian dyktują zatem potrzebę refleksji i dostosowania naszej strategii do zmieniających się uwarunkowań.

Część teoretyczną z referatem nt. *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP, uwarunkowania społeczno-polityczne – główne kierunki i cele* rozpoczął płk dr hab. Jacek Pawłowski. Powiedział on m.in., iż *Strategia bezpieczeństwa narodowego* jest oficjalnie



Sympozjum otworzył gen. bryg. w st. spocz. prof. dr hab. Michał Krauze

przyjętym przez kierownictwo państwa dokumentem, w którym zawarty został system założeń i zasad realizacji polityki bezpieczeństwa Polski w znacznym horyzoncie czasowym. Ze względu jednak na dużą dynamikę czynników mających wpływ na treść strategii, uruchamia się w państwie procedurę bieżącego przeglądu strategicznego – jako narzędzia weryfikacji adekwatności jej treści do aktualnie kształtującego się środowiska strategicznego.



Firmy przygotowały stoiska, przy których prezentowały rozwiązania techniczne

Do kluczowych uwarunkowań bezpieczeństwa narodowego Polski i bezpieczeństwa międzynarodowego zaliczył zjawiska negatywne, wywoływane przez terroryzm międzynarodowy i proliferację broni masowego rażenia oraz wzrost roli transnarodowych organizacji przestępczych, naruszających stabilność sytuacji finansowo-kapitałowej i gospodarczej w różnych rejonach świata (m.in. przez przemyt broni, niebezpiecznych materiałów i ludzi, narkobiznes, korupcję i pranie brudnych pieniędzy itd.), oraz pozytywne – przede wszystkim rozszerzanie się NATO i jego ustawiczna transformacja; rozszerzanie się Unii Europejskiej oraz konsekwentny postęp stabilizacji regionalnej.

Dodał, iż do niedawna tradycyjne grupy społeczne, religijne lub etniczne nie stwarzały zagrożeń dla rządów państw. W warunkach globalizacji może się zdarzyć, że poszczególne niezadowolone grupy społeczne będą mobilizowały swoich członków do obrony własnych interesów politycznych, ekonomicznych, wartości religijnych i ideologicznych. Wykorzystując technologie informacyjne, będą rozszerzały swoje wpływy. Nieuniknione zatem staną się konflikty między społeczeństwami podatnymi na te wpływy a tymi, które sprzyjają procesom modernizacji realizowanej w skali globalnej.

Z referatem nt. *Życie kryzysami znaczone – wybrane problemy zarządzania kryzysowego w sytuacjach szczególnych zagrożeń* wystąpił gen. bryg. w st. spocz. prof. dr hab. Michał Krauze. W swoim referacie zawarł przede wszystkim: otoczenie (środowisko) kryzysu (terminy kluczowe); źródła i przyczyny występowania kryzysów; pojęcie, cechy i fazy kryzysu oraz kryzysy współczesnego świata.

Podsumowując powiedział, że jeżeli spełnione zostaną warunki, które sprawią, że możliwe będzie istnienie stabilnej sytuacji wewnętrznej i (lub) zewnętrznej w ważnych sferach aktywności ludzkiej, takich między innymi, jak: polityczna, ekonomiczna, militarna, społeczna czy ekologiczna – to zapewniony zostanie stan bezpieczeństwa w różnych wymiarach – świata, kontynentu, państwa, regionu, instytucji, firmy, rodziny, człowieka. W tej sytuacji groźba wystąpienia różnego rodzaju kryzysów zostanie oddalona w bliżej nieokreśloną przyszłość, a istniejący stan możemy nazwać umownie „stanem spokoju". Jeżeli natomiast nastąpi destabilizacja sytuacji wewnętrznej i (lub) zewnętrznej w wy-



Na sympozjum licznie przybyli przedstawiciele firm

miarach przedstawionych wcześniej, to określone podmioty mogą pogrążyć się w kryzysie, a stan, który zdominuje rzeczywistość, możemy nazwać stanem niebezpieczeństwa lub umownie „stanem niepokoju".

Jako kolejny z referatem nt. *Rola informacji we współczesnym świecie* wystąpił płk Janusz Wocial. Przedstawił on m.in. refleksje związane z pojęciem „informacja", opowiedział o własności informacji i jej funkcji w życiu jednostek oraz społeczeństw, zaprezentował badania ilościowe informacji, a także rolę informacji we współczesnym świecie (kategorie ekonomiczna i społeczna). Na zakończenie zaprezentował pogląd prof. P. Sienkiewicza (*Wyzwania społeczeństwa informacyjnego*), że ilość informacji w różnych dziedzinach gospodarki narodowej i techniki podwaja się co 5 lat. W społeczeństwie informacyjnym najwyższa dynamika wzrostu charakteryzuje zasoby informacyjne i stanowi o poziomie i dynamice potencjału społecznego. Podkreślił, iż technika i technologia informacyjna sama w sobie nie jest ani pozytywna, ani negatywna. Ona dopiero stwarza możliwości osiągania różnorodnych rezultatów, natomiast to, które z nich i jak zostaną wykorzystane, zależy przede wszystkim od systemu wartości, kierunku jego zmian i aspiracji społecznych.

Część praktyczną seminarium stanowiły informacje i ekspozycje rozwiązań technicznych firm. Wystąpili: Stanisław Kania – ACTIVCARD (*Zastosowanie korporacyjnej karty dostępowej w systemach ochrony i bezpieczeństwa*), Radosław Piedziuk – ATM SA (*Kompleksowe systemy ochrony informacji i zasobów przed szczególnymi zagrożeniami – od korporacyjnej karty dostępowej do wdrożenia polityki bezpieczeństwa*), Piotr Biegaj i Robert Adamczuk – DGT Sp. z o.o. (*Sieciowe systemy na potrzeby kierowania systemem reagowania kryzysowego w sytuacjach szczególnych zagrożeń*), Krzysztof Demski – SUN Microsystems Sp. z o.o. (*Miejsce i rola technologii informacyjnych w systemach bezpieczeństwa i ochrony*), Paweł Luksic – COMP SA (*Kryptograficzna ochrona informacji w systemach informacyjnych podczas szczególnych zagrożeń*), Marcin Podwojski – SAP Sp. z o.o. (*Informatyczne systemy zarządzania logistyką w sytuacjach szczególnych zagrożeń*), Cezary Paprocki – CRM SA (*Metodyka PRINCE2 jako standard zarządzania przedsięwzięciem w NATO i Unii Europejskiej*).

Na zakończenie przewodniczący obrad gen. bryg. w st. spocz. prof. dr hab. Michał Krauze stwierdził, że bezpieczeństwo sieci teleinformatycznych to nie tylko



W trakcie spotkania w kasynie AON.
Od lewej: płk w st. spocz. dr Eugeniusz Piedziuk – prezes ZFDnRO RP oraz gen. bryg. w st. spocz. prof. dr hab. Michał Krauze

środki techniczne i programowe systemów ochrony. Bezpieczeństwo to zarówno problem środków ochrony, jak i zarządzania zasobami oraz informacją. Jest ono w rzeczy samej pochodną dobrej organizacji i właściwej polityki ochrony wprowadzanej na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Problem ochrony sieci instytucji lub przedsiębiorstwa należy rozpatrywać na wszystkich szczeblach jego struktury organizacyjnej, nie wyłączając z tego ścisłego kierownictwa czy zarządu. Polityka ochrony musi być jednoznaczna i przejrzysta, a każdy pracownik instytucji czy firmy powinien być z nią zaznajomiony. Sama technologia nie może zapewnić pełnego bezpieczeństwa. Ochrona to przede wszystkim właściwe zarządzanie i organizacja.

Gen. bryg. prof. dr hab. Michał Krauze podziękował wszystkim referującym i uczestnikom seminarium, a następnie zaprosił na spotkanie towarzyskie do Kasyna Akademii Obrony Narodowej.

mgr Ewa Kostka

Całość sprawozdania z seminariuim zostanie opublikowana w nr. 2/2004 ZN AON.

ROLA I MIEJSCE CENTRUM SYMULACJI I KOMPUTEROWYCH GIER WOJENNYCH W SZKOLENIU DOWÓDZTW SZ RP

Sympozjum odbyło się 19 maja 2004 r. w Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych.

Celem seminarium było przedstawienie aktualnego stanu prac nad utworzeniem Centrum i wypracowanie zasad współpracy z instytucjami planującymi i realizującymi ćwiczenia wspomagane komputerowo.

Seminarium otworzył zastępca szefa CSiKGW, płk dr inż. Marek Kinasiewicz, serdecznie witając przybyłych gości ze Sztabu Generalnego WP, DWL, WLiOP, 2 KZ, WAT, WSOWL oraz AON. Następnie przedstawił historię powołania Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych oraz zasadnicze zadania i przewidywany harmonogram dojścia Centrum do pełnej gotowości do działania.

W bloku informacji o szczegółowych zadaniach poszczególnych komórek organizacyjnych wystąpili



Uczestnicy z zainteresowaniem słuchali referujących

kierownicy zakładów i szef Wydziału Zabezpieczenia Ćwiczeń.

Płk dr Tadeusz Kóska omówił zadania Zakładu Operacyjnego w ramach programowania, przygotowania i prowadzenia ćwiczeń wspomaganych komputerowo w Centrum. Zadania Zakładu Symulacji przedstawił płk dr Ryszard Wieleba, szczególną uwagę zwracając na programy symulacyjne JTLS i „ZŁOCIEŃ", systemy wspomagania dowodzenia „SZAFRAN", „KOLORADO", a także wspomniał o wyposażeniu Centrum w sprzęt komputerowy i jego konfigurowanie do ćwiczeń. Płk dr Marian Urbanek zreferował zadania Zakładu Analiz Systemowych i Prognozowania, ze szczególnym uwzględnieniem systemu omówienia ćwiczeń (AAR – After Action Review) oraz tworzenia baz danych i biblioteki dokumentacji ćwiczeń. Problematykę zabezpieczenia logistycznego, ochrony informacji i dostępu do stref bezpieczeństwa przedstawił szef Wydziału Zabezpieczenia Ćwiczeń, ppłk mgr inż. Jerzy Anuszek.

Przewidywane zadania dla CSiKGW w systemie szkolenia dowództw i sztabów w świetle dokumentów dyrektywnych Sztabu Generalnego WP przedstawił szef Zarządu Doktryn i Szkolenia, płk dr Włodzimierz Hauzer.

Duże zainteresowanie wzbudził pokaz systemu JTLS zaprezentowany przez mjr. mgr. Zbigniewa Piotrowskiego i mjr. dr. Marka Sołoduchę. Wiele pytań dotyczyło pracochłonności opracowania baz danych walczących stron, przygotowania sytuacji operacyjno-taktycznej i niezbędnych umiejętności operatorów systemu.

Po pokazie ppłk Zbigniew Kmiciński z P-5 SG WP przedstawił propozycje wykorzystania Centrum w planowaniu rozwoju SZ RP, widząc szanse modelowania struktur organizacyjnych i wyposażenia wojsk.

Następnie ppłk Ryszard Zdun wyjasnił koncepcję prowadzenia ćwiczeń rozproszonych, w tym miejsce i udział naszego CSiKGW.

Ppłk dypl. Jarosław Kraszewski – p.o. szefa Oddziału Szkolenia Dowództwa Wojsk Lądowych omówił dotychczasowe doświadczenia udziału wojsk lądowych w ćwiczeniach wspomaganych komputerowo, m.in. „CONSTANT HORMONY" oraz „CANNON CLOUD".

Możliwości systemu symulacyjnego wspomagania szkolenia operacyjnego – „ZŁOCIEŃ", który będzie w naszym Centrum, przedstawił dr hab. Andrzej Najgebauer z WAT.

W ramach dyskusji płk dr Tadeusz Dakudowicz wraz z przedstawicielami WSOWL z Wrocławia zaprezentował prototyp systemu symulacyjnego szczebla taktycznego, modelowanego na potrzeby kształcenia dowódców plutonów i kompanii. Ciekawa forma zobrazowania terenu i prowadzenia walki zbrojnej na najniższym szczeblu taktycznym wzbudziła zainteresowanie wszystkich uczestników seminarium.

Komendant Centrum Informatyki i Łączności Obrony Narodowej, płk dr inż. Lech Kwiatek, omówił dotychczasowe systemy wspomagania dowodzenia

w SZ RP i zapewnił, że Centrum będzie w nie wyposażone.

W zakończeniu dyskusji prorektor AON ds. naukowych, dr hab. Jerzy Gotowała, zwrócił uwagę na złożoność przedsięwzięć organizacyjnych przy przygotowaniu i przeprowadzeniu ćwiczeń wspomaganych komputerowo.

Zamykając seminarium, płk dr inż. Marek Kinasiewicz serdecznie podziękował za przybycie tak szerokiego grona przedstawicieli z różnych instytucji SZ RP, którzy widzą potrzebę funkcjonowania CSiKGW i już planują przyszłościowo zajęcia w Centrum. Zapowiedziana została konferencja naukowa o podobnej problematyce na jesień 2004 r.

Opracował płk dr Tadeusz Kóska

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

Obrona wybrzeża morskiego w Polsce

Sympozjum odbyło sie w dniach 20–21 maja 2004 r. w Katedrze Sztuki Operacyjnej i Taktyki Wydziału Wojsk Lądowych.

Celem sympozjum była wymiana poglądów, zmierzająca do zweryfikowania dotychczasowych rozwiązań organizacji obrony wybrzeża i uaktualnienia teorii obrony wybrzeża oraz określenia miejsca i roli wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej w działaniach wojennych na Wybrzeżu i Pomorzu. W sympozjum wzięli udział przedstawiciele Akademii Obrony Narodowej, Akademii Marynarki Wojennej, Dowództwa Wojsk Lądowych, Dowództwa Marynarki Wojennej, Dowództwa Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, Straży Granicznej, 8 Flotylli Obrony Wybrzeża, 7 Brygady Obrony Wybrzeża, 1 Brygady Obrony Terytorialnej, 1 Brygady Lotnictwa Taktycznego. Sympozjum otworzył płk dr hab. Waldemar Kaczmarek.

W pierwszym dniu sympozjum (20 maja) referaty wygłosili: ppłk dr Jeremiasz Ślipiec (*Działania wojenne na Pomorzu i Wybrzeżu do końca I wojny światowej*), prof. dr hab. Józef Dyskant (*Poglądy na obronę Wybrzeża w Polsce w okresie międzywojennym oraz obrona Wybrzeża w 1939 roku*), ppłk dr Andrzej Polak (*Obrona wybrzeża w Polsce w latach 1945–2003*), płk dr Zbigniew Lach (*Uwarunkowania geograficzne oraz kluczowe aspekty geoprzestrzenne obrony wybrzeża Polski*), ppłk dypl. Piotr Kaliszewicz (*Ocena zagrożeń polskiego wybrzeża*), ppłk dr Andrzej Czupryński (*Morska operacja desantowa*), płk dr Hieronim Szafran (*Zasadnicze problemy ochrony Wybrzeża wobec wyzwań i zagrożeń początku XXI wieku*). W drugim dniu (21 maja) wystąpili: kmdr ppor. Krzysztof Ligęza (*Obrona morska w obronie wybrzeża morskiego*), kmdr por. dypl. pil. Zenon Chojnacki (*Obrona powietrzna w obronie wybrzeża morskiego*), ppłk dr Andrzej Polak (*Obrona lądowa w obronie wybrzeża morskiego*), kmdr dypl. Krzysztof Teryfter (*Struktura, zadania oraz specyfika szkolenia 8 Flotylli Obrony Wybrzeża*), ppłk dypl. pil. Cezary Wasser (*Struktura, zadania oraz specyfika szkolenia 1 Brygady Lotnictwa Taktycznego*), mjr mgr Jarosław Kozłowicz (*Struktura, zadania oraz specyfika szkolenia 7 Brygady Obrony Wybrzeża*), mjr mgr Mirosław Mitręga (*Struktura, zadania oraz specyfika szkolenia 1 Brygady Obrony Terytorialnej*), mjr dr Marek Sołoducha (*Specyfika działania wojsk inżynieryjnych w obronie wybrzeża morskiego*), ppłk dr Adam Halama (*Specyfika działania artylerii przeciwlotniczej w obronie wybrzeża morskiego*), ppłk dr Marek Wrzosek (*Założenia systemu rozpoznania w obronie wybrzeża*), mjr dr Jacek Trembecki (*Tworzenie struktury organizacyjnej dowództwa sił wydzielonych do obrony wybrzeża*).



Organizatorzy wraz z licznie przybyłymi gośćmi w trakcie sympozjum

Generał Józef Kuropieska. Żołnierz i Patriota

Sympozjum odbyło się 24 maja 2004 r. w AON pod patronatem ministra obrony narodowej.

Na wstępie komendant AON, gen. broni dr Józef Flis, powitał przybyłych gości, m.in.: wdowę po generale Kuropiesce, panią Teresę Kuropieskę, generałów: Bałachowicza, Jasińskiego i Puchałę, zastępców dowódców sił zbrojnych: gen. broni Andrzeja Tyszkiewicza (WL), wiceadm. Marka Brągoszewskiego (MW), gen. bryg. Mieczysława Kaczmarka (WLiOP) oraz przedstawiciela SG WP, gen. bryg. Janusza Lalkę.



Na sympozjum przybyła pani Teresa Kuropieska – małżonka śp. gen. broni Józefa Kuropieski

Z referatami wystąpili: płk dr Czesław Szafran – WBBH (*W służbie Rzeczypospolitej – Kariera wojskowa Generała*), dr Elżbieta Zakrzewska (*Przed sądami PRL*), ppłk dr Andrzej Aksamitowski – AON (*Generał Kuropieska jako komendant Akademii*) oraz prof. Paweł Wieczorkiewicz – UW (*Memuarystyka Generała jako źródło historyczne*).

Gen. broni Józef Kuropieska (1904–1998)

Był człowiekiem legendą, jedną z najbarwniejszych postaci przed- i powojennego wojska. Gdy zmarł, obliczono, że mundur wojskowy nosił siedemdziesiąt pięć lat. Czterdzieści pięć lat, dłużej niż ktokolwiek z jemu współczesnych, pozostawał w służbie czynnej. Prawie pięćdziesiąt lat nosił stopień generalski, miał piękną i wartą pamięci Polaka biografię.

Urodził się w Jedlni (Puszcza Kozienicka). W młodości harcerz i młodociany peowiak. W 1920 roku wstępuje do wojska jako ochotnik. Po ukończeniu szkoły średniej słuchacz Szkoły Podchorążych i Oficerskiej Szkoły Piechoty w Warszawie. Praktyki odbył w korpusie kadetów we Lwowie w 1924 roku i w szkole podoficerskiej 85 Pułku Strzelców Wileńskich. Był świadkiem rozmowy marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Stanisława Wojciechowskiego oraz uczestnikiem walk wokół Belwederu w czasie majowego przewrotu 1926 roku. W 1931 roku kończy kurs obserwatorów lotniczych w Dęblinie. Wyższą Szkołę Wojenną kończy w 1936 roku, a następnie otrzymuje przydział do 22 DPG w Przemyślu na stanowisko pierwszego oficera sztabu. W 1938 roku przeniesiony do Wojskowego Biura Historycznego.

Od marca 1939 roku oficer operacyjny Grupy Operacyjnej „Bielsko" w składzie Armii „Kraków". Po bitwie pod Tomaszowem Lubelskim i Rawą Ruską w niewoli niemieckiej w obozach: Braunschweig, Woldenberg, Sandbostel, Lubeka.

Natychmiast po wyzwoleniu wraca do kraju i otrzymuje przydział do oddziału operacyjnego Sztabu Generalnego. Bierze udział w Paradzie Zwycięstwa w Moskwie. We wrześniu 1945 roku mianowany szefem sztabu specjalnej misji wojskowej w Anglii, od lutego 1946 roku attaché wojskowy w Londynie. Od maja 1947 roku zastępca komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP ds. naukowych, a od maja 1948 roku I zastępca komendanta tejże uczelni. W kwietniu 1949 roku powołany na stanowisko szefa sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego.



O karierze wojskowej gen. broni Józefa Kuropieski mówił płk rez. dr Czesław Szafran

Od kwietnia 1956 roku naczelny redaktor „Wojskowego Przeglądu Historycznego", a od października tegoż roku dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego. W kwietniu 1964 roku powołany na stanowisko komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP.

W lipcu 1968 roku przeniesiony w stan spoczynku. Autor wielu opracowań i książek.

Do końca swojego życia aktywny społecznik, wychowawca wielu pokoleń kadry Wojska Polskiego. Przez lata popularyzował problemy obronności oraz tradycje i historię oręża polskiego w środowisku cywilnym.

Zmarł w 1998 roku.

oprac. Wydział Społ.-Wych.

AWANSE NAUKOWE

KOLOKWIA HABILITACYJNE

Wydział Strategiczno-Obronny

• 25.05. – mjr dr Jarosław Kardas – *Przygotowanie kierowniczych kadr administracji publicznej do zadań obronnych państwa*.

Wydział Wojsk Lądowych

• 21.01. – insp. Kuba Jałoszyński – *Koncepcje współczesnych działań antyterrorystycznych*.

• 19.05. – płk dr Paweł Cieślar – *Wykorzystanie dróg i przepraw przez przeszkody wodne w obszarze operacji obronnej i zaczepnej korpusu zmechanizowanego*.

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Wydział Strategiczno-Obronny

• 27.04. – ppłk mgr inż. Henryk Popiel – *Modelowanie procesu opracowania logistycznych norm obronnych w siłach zbrojnych RP*. Promotor: dr hab. inż. Włodzimierz Miszalski.

• 14.05. – ppłk mgr Zbigniew Grzywna – *Koncepcja wykorzystania zasobów w sytuacjach niemilitarnych zagrożeń w województwie śląskim*. Promotor: płk dr hab. Janusz Płaczek.

• 20.05. – mgr inż. Wojciech Burdecki – *Uwarunkowania wejścia Polski do Unii Europejskiej w aspekcie obronności*. Promotor: prof. Witold Pokruszyński.

• 21.05. – mjr mgr Roman Krawczyński – *Inspiracja tworzenia i wsparcia somoobrony w ochronie ludności i ratownictwie*. Promotor: dr hab. Romuald Kalinowski.

• 04.06. – ppłk mgr Roman Szymaniuk – *System kierowania reagowaniem kryzysowym w resorcie obrony narodowej*. Promotor: prof. Julian Babula.

• 08.06. – płk dypl. inż. Bogdan Szydłowski – *Kierowanie działaniami organów administracji publicznej województwa w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń (na przykładzie województwa śląskiego)*. Promotor: płk dr hab. Jacek Pawłowski.

• 09.06. – ppłk dypl. Mieczysław Zając – *Międzynarodowa współpraca Rzeczypospolitej Polskiej w walce z terroryzmem*. Promotor: prof. Tadeusz Jemioło.

• 14.06. – płk Dobrosław Mąka – *Ryzyko w systemie bezpieczeństwa informacyjnego państwa w aspekcie standardów NATO i Unii Europejskiej*. Promotor: prof. Piotr Sienkiewicz.

• 15.06. – nadkom. Andrzej Urban – *Działalność profilaktyczna policji i jej wpływ na bezpieczeństwo społeczności lokalnych*. Promotor: dr hab. Edmund Szweda.

• 16.06. – gen. bryg. Ryszard Sorokosz – *Ochrona środowiska w działalności sił zbrojnych RP*. Promotor: gen. bryg. prof. dr hab. Michał Krauze.

• 21.06. – ppłk Ryszard Niedźwiecki – *Siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej w procesach instytucjonalizacji bezpieczeństwa i obronności obszaru euroatlantyckiego*. Promotor: płk dr hab. Mariusz Wiatr.

• 23.06. – kmdr Piotr Gawliczek – *Koncepcja szkolenia oficerów do działań w strukturach wielonarodowych NATO*. Promotor: płk dr hab. Mariusz Wiatr.

Wydział Wojsk Lądowych

• 10.05. – mjr dypl. Jacek Trembecki – *Dowodzenie narodowym komponentem wojskowym w operacji wsparcia pokoju*. Promotor: płk dr hab. inż. Józef Michniak.

• 01.06. – mjr mgr inż. Bogdan Dobrowolski – *Standaryzacja dozoru technicznego w siłach zbrojnych RP w aspekcie potrzeb funkcjonowania w NATO*. Promotor: prof. dr hab. Zbigniew Kwiasowski.

• 07.06. – kpt. mgr inż. Maciej Nowak – *Wykorzystanie informatycznego systemu pracy grupowej w ćwiczeniach dowódczo-sztabowych z logistycznymi organami kierowania brygady i dywizji*. Promotor: prof. dr hab. inż. Andrzej Barczak.

• 08.06. – mjr mgr inż. Mirosław Smolarek – *Przygotowanie oficerów wojsk lądowych do realizacji zadań operacyjno-taktycznych w wojskowych strukturach międzynarodowych w aspekcie znajomości języków obcych*. Promotor: prof. dr hab. Jerzy Zieliński.

• 14.06. – nadkom. mgr Elżbieta Szafrańska – *Organizacyjne i prawne uwarunkowania wspólnych działań wojsk obrony terytorialnej i policji w likwidacji skutków klęsk żywiołowych*. Promotor: płk dr hab. Waldemar Kaczmarek.

• 25.06. – kpt. mgr inż. Marek Różycki – *Zarządzanie informacjami w systemie technicznym wspierającym proces dowodzenia związku taktycznego wojsk lądowych.* Promotor: prof. dr hab. inż. Piotr Sienkiewicz.

• 1.07. – mjr dypl. Stanisław Kaczyński – *Działania specjalne w obronnej operacji połączonej na obszarze RP*. Promotor: płk dr hab. Waldemar Kaczmarek.

Wydział Lotnictwa i Obrony Powietrznej

• 09.06. – kpt. pil. dypl. Piotr Krawczyk – *Siły powietrzne w walce o przewagę w powietrzu*. Promotor: prof. dr hab. Eugeniusz Zabłocki.

Red.

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

Nasi goście

• 26–29.04. – wizyta studyjna 64-osobowej delegacji z Air War College z Turcji w AON na czele z gen. dyw. Rasimem Arslanem (szerzej obok).

• 06.04. – wizyty studyjne przedstawicieli komend garnizonów: z Niemiec (płk G. Wolf – zastępca dowódcy garnizonu oraz mjr M. Castor – zastępca dowódcy batalionu) i ze Słowacji (ppłk M. Mraz – szef Oddziału Planowania i Operacji dowództwa garnizonu oraz kpt. B. Franco – szef sztabu w pod-oddziałach reprezentacyjnych).

• 7–16.05 – wizyta studyjna 12 osób z National War College z Waszyngtonu.

• 10.05. – wizyta studyjna 65 oficerów z National Military Academy z Izraela.

• 17–21.05. – wizyta przedstawicieli państw NATO (Francja, Czechy, Niemcy, Słowacja) w międzynarodowym ćwiczeniu „Powietrzna Tarcza 2004" (szerzej na s. 48).

• 23–29.05. – udział 24 oficerów z Czech i Słowacji w „Obozie letnim" Wydziału Wojsk Lądowych w Orzyszu.

• 24–27.05. – wizyta 22 oficerów z Danii i Niemiec w ćwiczeniu pk. „WARTA 2004" w Kiekrzu koło Poznania.

• 30.05.–05.06. – wizyta oficerów państw europejskich (Niemcy, Ukraina, Litwa, Łotwa, Estonia) w ćwiczeniu pk. „WSPÓLNE ZADANIE" (szerzej na s. 51).

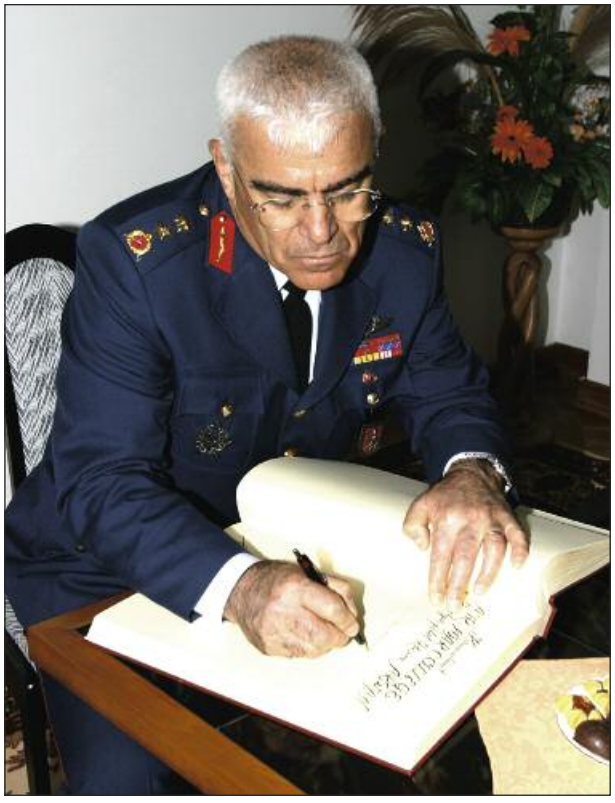
• 16–24.06. – udział przedstawicieli Akademii Wojskowej w Brnie w ćwiczeniu „Akademicki Pierścień".

• 18.06. – wizyta studyjna Wydziału „C" z Ogólnowojskowego Kolegium Obrony we Francji (CID, Paryż).

Odkryta na nowo

W kwietniu Akademia miała przyjemność gościć przeszło 90 tureckich oficerów, studentów i kadrę dydaktyczną z Air War College w Istambule. Celem wizyty była obustronna wymiana doświadczeń oraz krótka podróż po naszym kraju.

Można domniemywać, że Polska odkrywa na nowo strategicznego niegdyś dla niej partnera...



Gen. dyw. Rosim Arslan

Z wizytą

Tureccy oficerowie przyjechali do Polski na kilka dni w drugiej połowie kwietnia. Niestety, termin wizyty okazał się feralny – w tym czasie w Warszawie miało miejsce Międzynarodowe Forum Ekonomiczne, co spowodowało zmianę planów delegacji. Z powodu przewidywanych demonstracji przeciwników globalizacji zwiedzanie stolicy okazało się niemożliwe.

Na szczęście Rembertów nie leżał w orbicie zainteresowań antyglobalistów i część wizyty zaplanowana w Akademii mogła odbyć się bez przeszkód. Zatem, 27 kwietnia tureccy oficerowie mieli sposobność przekonać się na własne oczy, jak wygląda polska uczelnia wojskowa i poznać jej kadrę dydaktyczną. Mogli zapoznać się z programem, metodami i technikami nauczania w AON, kryteriami naboru studentów oraz zgłębić tajniki procesu kształcenia w Wydziale Wojsk Lądowych i Obrony Powietrznej. Po wykładach nastąpiła sesja pytań, toteż każdy mógł zaspokoić ciekawość i uzyskać odpowiedzi na nurtujące go zagadnienia.

Odwiedziny w Akademii były tylko częścią wizyty Turków. Oficerowie spotkali się również z szefem Dowództwa Wojsk Lądowych, gen. Mieczysławem Kaczmarkiem oraz ambasadorem Turcji w Polsce, Jego Ekscelencją H.E. Candanem Azerem. Ponadto, delegacją przez cały czas jej pobytu w Polsce troskliwie opiekował się attaché militaire przy ambasadzie Turcji, płk Ercan A. Çakmak. Oficerowie zwiedzili 23. Jednostkę Lotniczą w Mińsku Mazowieckim, obóz koncentracyjny w Oświęcimiu oraz krakowską Starówkę.

Pięć armii

Tureccy oficerowie co roku goszczą w Polsce w ramach podróży studyjnej. Chcą zapoznać się z naszym krajem i jego siłami zbrojnymi. Owe wizyty przyczyniają się do pogłębienia wzajemnej współpracy i dobrych stosunków pomiędzy obydwoma krajami. Organizatorem wizyt ze strony polskiej jest zawsze Akademia.

Oficerowie, którzy odwiedzili AON, są studentami ostatniego roku Air War Collage, czyli Wyższej Szkoły Wojsk Lotniczych w Istambule. Ciekawy jest fakt, że Air War Collage jest częścią Akademii Sił Zbrojnych Turcji (Hava Harp Okulu), która mieści w sobie inne wojskowe szkoły wyższe. Taki system edukacji związany jest ze specyfiką tureckich sił zbrojnych, których jest aż pięć rodzajów (!). Są to: wojska lądowe, marynarka wojenna, w skład której wchodzą piechota morska i wojska lotnicze morskie, wojska lotnicze, straż przybrzeżna oraz żandarmeria (Jandarma)[1]. Turecka armia jest jedną z największych na świecie i liczy przeszło 650 tys. żołnierzy[2], samej tylko żandarmerii jest ok. 280 tys.[3]

Rola i znaczenie armii w Turcji jest bardzo duże. W tureckiej konstytucji zapisano, że to właśnie armia stoi na straży laickości państwa[4], co jest istotne z tego względu, że Turcja jest krajem muzułmańskim. Należy podkreślić, że armia jest całkowicie świecka[5] i służą w niej również kobiety.

Taka pozycja armii w państwie została ugruntowana przez wieloletnią tradycję. Turecki bohater narodowy, generał i mąż stanu, Kemal Atatürk, wcześniej znany jako Mustafa Kemal Pasza, nie tylko dosłownie i w przenośni wprowadził Turcję do Europy, ale także nadał ogromne znaczenie armii w państwie, sprawując autorytarne, oparte o wojsko, rządy. Ciekawostka: Atatürk miał w swoim gabinecie popiersie i komplet dzieł Piłsudskiego, na którym się wzorował. Atatürk doprowadził w 1922 roku do obalenia sułtanatu i proklamowania republiki, po czym został wybrany na jej pierwszego prezydenta. Zniósł kalifat, wielożeństwo, rozdzielił prawo państwowe od prawa islamskiego, wprowadził kalendarz gregoriański i alfabet łaciński oraz równouprawnienie wyznań, a także kobiet, przyznając im prawa wyborcze. Dziś uchodzi za twórcę współczesnego państwa tureckiego. W 1934 roku, w uznaniu dla jego zasług, turecki parlament nadał mu przydomek Atatürk, czyli ojca wszystkich Turków.



Portret marszałka Gazi Mustafy Atatürka
Źródło: Türk Silahli Kuvveteri, Ankara 1999 r.

Niespełnione marzenie

Intrygujący jest fakt, że kiedy czyta się turecką *Białą Księgę Obrony* (*White Paper of Turkish Defense*), to już na pierwszych stronach można znaleźć odniesienia do armii tureckiej. Turcja świetnie zdaje sobie sprawę z tego, że ma największą pod względem ilości i najlepiej wyszkoloną i wyposażoną armię w Europie[6]. Jednak w dokumencie zawsze się pod-

kreśla, że jest to armia usposobiona pokojowo i niegroźna dla otoczenia.

Również uczestnictwo w Sojuszu Północnoatlantyckim oraz ONZ sprawiają, że Turcja jest istotnym ogniwem systemu bezpieczeństwa europejskiego. Zamierzeniem Turcji jest ściślej włączyć się w nurt bezpieczeństwa europejskiego poprzez integrację z Unią. Jednak ów romans ze wspólnotami ma wieloletnią historię i jest niespełnionym marzeniem kolejnych rządów Republiki Tureckiej; boje o uczestnictwo w ugrupowaniu toczą się od lat 60.[7]



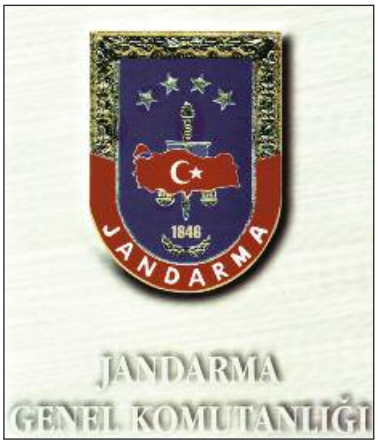
Posterunek Jandarmy – tureckiej żandarmerii w Ankarze
Źródło: Türk Silahli Kuvveteri, Ankara 1999 r.

Wydaje się, że sytuacja zmieniła się nieco po 1 maja br., kiedy to nastąpiło rozszerzenie Unii. Nowo przyjęte kraje, na czele z Polską, deklarują poparcie dla starań Turcji o członkostwo w UE. Podczas ostatniego spotkania Grupy Wyszehradzkiej, które odbyło się 12 maja w czeskim zamku Kromeżisz, premierzy państw Grupy rozmawiali m.in. o kandydaturze Turcji. Komisja Europejska w grudniu ma zdecydować o ewentualnym rozpoczęciu negocjacji z Ankarą. Premier Marek Belka dostrzega nową pozycję Polski w Unii, a na temat członkostwa Turcji w Unii wypowiedział się następująco: „to zupełnie fascynujący projekt dla Europy", bo wtedy „staje się ona niemalże częścią Bliskiego Wschodu"[8]. Jego zdaniem, realizacja tego projektu będzie jednak wymagać odnowy NATO, bo „bez tego będzie zbyt ryzykowna". Jeśli chodzi natomiast o samą Grupę Wyszehradzką, to będzie ona istnieć dalej w Unii, ale będzie też mieć nowe cele, a jednym z nich będzie teraz popieranie rozszerzenia. Czyżby Polska widziała siebie w roli ambasadora Turcji w jej drodze do członkostwa w Unii?...

Odkryta na nowo

Nie tylko Europa zaczyna interesować się Turcją. Również po drugiej stronie oceanu zaczynają pojawiać się głosy zwolenników wstąpienia Republiki Tureckiej do wspólnot.

Znany amerykański publicysta Thomas Friedman uważa, że najlepszym sposobem na to, by udowodnić muzułmanom, że warto wprowadzić demokrację, jest akcesja Turcji do UE[9]. Jeśli jednak nie udałoby się tego zrealizować, to USA powinny umożliwić wejście Turcji do NAFTA. Jest to opinia śmiała, ale jak się wydaje, nie pozbawiona racji. Zresztą, podobne stanowisko zajmują teraz polskie władze.



Herb Jandarmy
Źródło: Türk Silahli Kuvveteri, Ankara 1999 r.

Przykre jednak jest to, że w nowej Strategii Bezpieczeństwa RP z września 2003 roku nie ma mowy o Turcji. Jednak wydaje się, że nowy rząd Marka Belki odkrywa na nowo zapominane dziś, a tak istotne niegdyś dla Polski, państwo. W jednym z wywiadów, udzielonych dla I PR premier określił Turcję mianem „strategicznego partnera" i zapowiedział, że po dalszym rozszerzeniu Unii będziemy graniczyć właśnie z Turcją[10].

Nie każdy wie, że Polska, a wraz z nią inne kraje regionu Europy środkowo-wschodniej, a zwłaszcza państwa Grupy Wyszehradzkiej, zajmują ważne miejsce w tureckiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Za przykład może posłużyć przywoływana już wyżej *Biała Księga Obrony*, gdzie w części dotyczącej żandarmerii znajdziemy zapowiedź nawiązania współpracy pomiędzy Jandarma a jednostkami straży granicznej oraz siłami bezpieczeństwa wewnętrznego Ukrainy, Kazachstanu i... Polski!

Pojawia się zatem szansa na to, by nić porozumienia, zawiązana chociażby podczas kwietniowej wizyty tureckich oficerów w Polsce, przedzierzgnęła się w prawdziwą linę okrętową.

Karina Paulina Marczuk

Przypisy:

1. Turecka żandarmeria nie jest odpowiednikiem naszej ŻW; Jandarma to czwarty, niezależny i odrębny rodzaj sił zbrojnych, czuwający nad zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego. Ze względu na swój militarny charakter żandarmeria podporządkowana jest tureckiemu Sztabowi Generalnemu, ale tylko w zakresie pełnionych przez nią funkcji o charakterze wojskowym; jeśli chodzi o inne – podlega Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Natomiast w czasie wojny dowództwo nad Jandarmą obejmuje szef Sztabu Generalnego.

2. Źródło: *The world fact book of CIA*, http: //www.cia.gov/cia/publications/factbook/geos/tu. html#Military.

3. Patrz: *White Paper of Turkish Defense, Section four, other forces – Gendarmerie General Command*, materiał w posiadaniu autora.

4. Patrz: *Preamble to The Constitution of the Republic of Turkey.*

5. Potwierdzeniem roli armii jako strażnika laickości państwa jest głośna niedawno sprawa projektu kontrowersyjnej ustawy, faworyzującej szkoły religijne, wniesionej przez rząd turecki o tendencji islamistycznej. Ustawa została skrytykowana przez środowiska laickie i armię, które dostrzegły w niej zagrożenie dla świeckiego charakteru państwa; ostatecznie prezydent zawetował ustawę.

6. Patrz: *White Paper…*, op. cit., *Section two, Turkey's geopolitical, geostrategic and ecostrategic importance*.

7. Szerzej: Çiller T., *Turkey and European Integration*, materiał w posiadaniu autora.

8. Patrz: Pszczółkowska D., *Grupa Wyszehradzka za przyjęciem do Unii Ukrainy*, „Gazeta Wyborcza" z 12 maja 2004 r.

9. Friedman T.L., *Musicie ich wpuścić*, „International Herold Tribune", [w:] „Forum" 02.02.–08.02.2004 r., s. 9.

10. Wywiad z premierem Markiem Belką w „W samo południe", PR I, 16 maja 2004 r.

11. *White Paper…*, op. cit., *Section four, Other Forces – Gendarmerie General Command*.

Opracowano na podstawie:

1. Çiller T., *Turkey and European Integration*, materiał w posiadaniu autora.

2. Friedman T.L., *Musicie ich wpuścić*, „International Herold Tribune", [w:] „Forum" 02.02.–08.02.2004 r.

3. Marczuk K.P., *Na styku kontynentów*, „Przegląd Pożarniczy", nr 5, 2004.

4. Pszczółkowska D., *Grupa Wyszehradzka za przyjęciem do Unii Ukrainy*, „Gazeta Wyborcza" z 12 maja 2004 r.

5. *The Constitution of the Republic of Turkey.*

6. *White Paper of Turkish Defense.*

7. *Türk Silahli Kuvvetleri*, Ankara 2003.

Wyjazdy zagraniczne

• 4–8.04. – wyjazd płk. rez. dr. Mariana Kozuba, mjr. dr. Andrzeja Dawidczyka oraz kpt. mgr. Mariusza Fryca na konsultacje nt. „Strategiczne problemy bezpieczeństwa a kierunki rozwoju sił zbrojnych. Metodyka i organizacja kształcenia strategicznego kierowniczej kadry SZ w Hamburgu" (szerzej na s. 36).

• 17–20.04. – udział płk. rez. Jerzego Arabskiego w posiedzeniu grupy koordynacyjnej Bałtyckiej Akademii Obrony w Wilnie.

• udział ppłk. dr. Henryka Spustka w międzynarodowej konferencji „Simulation and modeling in Armed Forces of Slovak Republic".

• 18–24.04. – udział płk. Czesława Jareckiego, ppłk. Sylwestera Szulca w ćwiczeniu „JOINT DEFENDER" zorganizowanym przez Akademię Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu.

• 09–13.05. – wyjazd płk. dr. Tadeusza Kóski (CSiKGW), ppłk. dr. Zbigniewa Fiołny, ppłk. dr. Jarosława Wołejszy oraz kpt. dr. Piotra Deli (WWLąd) na ćwiczenie dowódczo-sztabowe organizowane przez Akademię Wojskową w Brnie.

• 19–21.05. – wyjazd do Sofii ppłk. dr. Henryka Binkowskiego na międzynarodową konferencję nt. „Bezpieczeństwo i polityka obronna".

• udział ppłk. dr. Marka Wrzoska (WWLąd) w seminarium pt. „JOINT SEMINAR 2004" w MNCNE w Szczecinie.

• udział ppłk. dr. Andrzeja Glena (WLiOP) w ćwiczeniu pt. „CANDID CLINCH 2004" w MNCNE w Szczecinie.

• 06.06–09.06. – oficjalna wizyta komendanta AON gen. broni dr. Józefa Flisa w Akademii Wojskowej Litwy.

• 12.06–16.06. – oficjalna wizyta komendanta AON, gen. broni dr. Józefa Flisa i prorektora ds. dydaktycznych, płk. prof. dr. hab. Adam Tomaszewskiego, w Narodowym Uniwersytecie Obrony Ukrainy w Kijowie.

• 18.06–20.06. – udział zastępcy komendanta AON, gen. bryg. dr. Gustawa Maja w obchodach 5 rocznicy powstania oraz uroczystej promocji absolwentów w Bałtyckiej Akademii Obrony w Tartu.

• 14–17.06. – udział płk. dr. hab. Cezarego Rutkowskiego, płk. rez. Mariana Kozuba, mjr. Andrzeja Dawidczyka w konsultacjach organizowanych przez Akademię Wojskową Republiki Czech w Brnie

(14–17.06.) oraz Akademię Wojskową Republiki Słowacji w Liptowskim Mikulaszu (17–19.06.) nt. „Perspektywy bezpieczeństwa europejskiego. Transformacja NATO. Metodyka ćwiczeń strategicznych".

• 18.06. – udział płk. prof. dr. hab. Eugeniusza Nowaka i płk. dr. Zdzisława Kurasińskiego w ćwiczeniu pk. „COLLECTIVE EFFORT 2004" (dzień VIP) w Czechach.

• 24–26.06. – udział płk. prof. dr. hab. Adama Tomaszewskiego i mjr. Marka Strzody w promocji absolwentów w Liptowskim Mikulaszu.

• 22–24.06. – udział płk. dr. hab. Zenona Stachowiaka, płk dr. Zdzisława Kurasińskiego oraz kpt. Sylwestra Kurka w konferencji na Białorusi nt. „Współczesne technologie międzynarodowej logistyki".

Czy kadra dydaktyczna Akademii Dowodzenia Bundeswehry będzie wykładać w Akademii Obrony Narodowej?

W dniach 5–8.04.2004 r. miała miejsce wizyta pracowników dydaktyczno-naukowych Katedry Strategii Akademii Obrony Narodowej w Akademii Dowodzenia Bundeswehry. Wyjazd stanowił jedno z planowych zamierzeń wymiany doświadczeń z instytucjami zagranicznymi kształcącymi wyższe kadry wojskowe i cywilne w zakresie strategii bezpieczeństwa i obronności państwa oraz realizującymi studia strategiczne.



Na zdjęciu od lewej: kierownik Wydziału Polityki Bezpieczeństwa i Strategii Akademii Dowodzenia Bundeswehry, kmdr. Jopp, oraz delegacja Katedry Strategii AON: płk rez. dr M. Kozub, mjr dr A. Dawidczyk i kpt. mgr inż. M. Fryc

Delegację stanowili płk rez. dr Marian Kozub, mjr dr Andrzej Dawidczyk oraz kpt. mgr inż. Mariusz Fryc. Głównym zamierzeniem, jakie przyświecało tej wizycie, było zapoznanie się z zadaniami oraz formami kształcenia realizowanymi w Akademii Dowodzenia Bundeswehry, prezentacja własnego dorobku naukowego, a przede wszystkim nawiązanie trwałej współpracy dydaktycznej w obszarze polityki bezpieczeństwa i strategii wojskowej.

Delegacja została przyjęta przez dyrektora Akademii Dowodzenia ds. nauki, gen. bryg. dr. Wittmanna oraz kierownika Wydziału Polityki Bezpieczeństwa i Strategii, kmdr. Joppa, którego wydział był jednostką bezpośrednio przyjmującą delegację AON w Hamburgu.

W ramach dwudniowej wizyty strona niemiecka pod przewodnictwem kmdr. Joppa zapoznała delegację z umiejscowieniem uczelni w systemie sił zbrojnych Niemiec, z jej lokalizacją i infrastrukturą oraz przedstawiła aktualną strukturą wydziałową. Zaprezentowała zakres bieżących studiów i kursów realizowanych przez uczelnię oraz własne podejście do rozwiązywania problemów przyszłości, angażujące poszczególne wydziały (Polityki Bezpieczeństwa i Strategii, Nauk Społecznych, Przywództwa i Zarządzania, Doktryn Wojsk Lądowych, Doktryn Sił Powietrznych, Doktryn Marynarki Wojennej oraz Centrum Doktryn Operacji Połączonych) w ich rozwiązywaniu. Szczegółowa prezentacja obejmowała organizację Wydziału Polityki Bezpieczeństwa i Strategii. Przedstawieni zostali jego wykładowcy oraz obszar ich dydaktycznego zainteresowania, na który składa się problematyka polityki bezpieczeństwa, strategii wojskowej, geopolityka, studium konfliktów oraz nauki prawne.

Strona polska reprezentowana przez płk. rez. dr. Mariana Kozuba zapoznała stronę niemiecką z misją, rolą i obszarem dydaktycznym Wydziału Strategiczno-Obronnego, realizowaną formą studiów oraz dorobkiem Katedry Strategii. W ramach prezentacji dorobku naukowego z uwagą przyjęty został wykład mjr. dr. Andrzeja Dawidczyka, który w swym wystąpieniu na temat: *Podstawy, proces i metoda projektowania narodowych struktur i strategii bezpieczeństwa, obronności i sił zbrojnych w kontekście wyzwań przyszłości*, przedstawił akademicką interpretację problematyki bezpieczeństwa, obronności, a także zarysował ogólną ideę formułowania strategii narodowej i schemat podejścia do projektowania SZ państwa.

Inicjatywa AON dotycząca nawiązania trwałej współpracy dydaktycznej w obszarze polityki bezpieczeństwa i strategii wojskowej spotkała się z zainteresowaniem strony niemieckiej. Obie strony zadeklarowały szeroką wolę współpracy. Ustalono, iż przyszły możliwy obszar zorganizowanej współpracy będzie stanowić następująca problematyka:

– świat XXI wieku,

– prawdopodobny charakter wojen przyszłości,

– wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa przyszłego świata,

– studia nad problematyką kryzysu,

– problemy polityki i strategii bezpieczeństwa oraz strategii wojskowej,

– planowanie operacji połączonych,

– zarządzanie strategiczne bezpieczeństwem, obronnością i wojskowością.

Wstępnie założono, iż przedsięwzięcia te realizowane będą w ramach wymiany wykładowców, którzy po wcześniejszych ustaleniach tematyki problemowej byliby przygotowywani do wspólnego prowadzenia wykładów, seminariów oraz sukcesywnie byliby włączani w system studiów i kursów realizowanych przez obie akademie. Strona niemiecka zwróciła również uwagę na możliwość udziału wykładowców i studentów AON w organizowanych przez nią ćwiczeniach dotyczących użycia sił zbrojnych w operacjach połączonych.

Projekt Katedry Strategii AON zakłada, że w pierwszej kolejności nastąpiłoby włączenie nowej formy współpracy w proces kształcenia studentów Podyplomowego Studium Polityki Obronnej (PSPO), przygotowującego najwyższe kadry dowódcze i cywilne do pełnienia funkcji w centralnych instytucjach zajmujących się bezpieczeństwem, obronnością i wojskowością, oraz Podyplomowego Studium Operacyjno-Strategicznego (PSOS) kształcącego przyszłych pułkowników.

Nawiązana współpraca w znacznym stopniu podniosłaby zarówno prestiż, jak i rangę kursów realizowanych przez naszą uczelnię. Poza tym, otwiera szerokie pole reprezentowania dorobku Akademii poza granicami kraju oraz umożliwia realizację wspólnych projektów w sferze tak dydaktycznej, jak i naukowo-badawczej.

kpt. mgr inż. M. Fryc

Z obrad Senatu

14 kwietnia 2004 r. odbyło się posiedzenie Senatu AON.

Po otwarciu posiedzenia gen. broni dr Józef Flis wręczył nowo powołanym członkom Senatu akty powołania: gen. bryg. dr. Gustawowi Majowi, płk. dr. hab. Zenonowi Stachowiakowi, ppłk. dypl. Leszkowi Słomce, ppłk. mgr. inż. Bogusławowi Drążkiewiczowi oraz ppłk. mgr. Adamowi Wroneckiemu.

Następnie prorektor ds. naukowych, dr hab. Jerzy Gotowała, omówił zadania badawcze i węzłowe przedsięwzięcia naukowe zaplanowane do realizacji w 2005 r. Zwrócił uwagę m.in. na aktywność badawczą pracowników jednostek organizacyjnych oraz potrzebę ustalenia priorytetów badawczych, związek podejmowanej tematyki badawczej z praktyką oraz rangę konferencji naukowych organizowanych w uczelni. W dyskusji głos zabrali: gen. broni dr Józef Flis, gen. bryg. dr Gustaw Maj, płk prof. dr hab. Adam Tomaszewski, płk dr hab. Stanisław Zajas oraz dr hab. Ryszard Stępień.

Rektor Akademii omówił sprawy koordynacji badań na szczeblu resortu, związku badań z nowymi technologiami i przemianami w sztuce wojennej oraz konieczności upowszechniania efektów badawczych.

Po przedstawieniu wniosków przez prorektora ds. naukowych Senat jednogłośnie przyjął „Plan zadaniowo-finansowy działalności naukowej na lata 2004–2006".

W sprawach: uporządkowania nazw specjalności w ramach kierunków studiów, znowelizowania programów studiów dostosowanych do kierunków, specjalności oraz do wymogów i minimów programowych, a także imiennych wykazów nauczycieli akademickich niezbędnych do prowadzenia poszczególnych kierunków studiów i specjalności – zabrali głos: płk dr hab. Jacek Pawłowski, płk dr hab. Stanisław Zajas, płk prof. dr hab. Adam Tomaszewski. Po dyskusji podjęto uchwałę.

Następnie płk dypl. Stanisław Gębala przedstawił wniosek dotyczący uruchomienia dziennych studiów magisterskich na kierunkach kształcenia prowadzonych w uczelni. Senat jednogłośnie podjął także uchwałę w tej kwestii, jak również w sprawie limitu miejsc, wysokości opłat wpisowego oraz czesnego na kierunkach: „bezpieczeństwo narodowe", „ekono-

mia", „lotnictwo", „zarządzanie i dowodzenie", „historia" oraz na zaocznych studiach podyplomowych w roku akademickim 2004/2005.

Płk mgr Andrzej Lipski przedstawił sprawozdanie finansowe uczelni za 2003 r.

Dyskusja toczyła się nad zwiększeniem zysków uczelni oraz kosztami jej utrzymania i wynagrodzeń dla pracowników. Senat większością głosów przyjął uchwały w sprawie akceptacji sprawozdania finansowego AON i podziału wyniku finansowego za 2003 rok, planu rzeczowo-finansowego na 2004 r. oraz w sprawie wynagrodzenia za odpłatną działalność dydaktyczną.

Płk dr Edward Pomykała przedstawił projekt stanowiska Senatu AON w sprawie podejmowania pracy poza uczelnią przez nauczycieli akademickich. Omówił również stan prac związanych z projektem „Statutu AON" oraz zadania stałych komisji Senatu ds. rozwoju Akademii, kształcenia, organizacji studiów i nauki, a także propozycję składów komisji.

Po zrealizowaniu porządku posiedzenia zostało ono zamknięte przez rektora.

Red.

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

POŻEGNANIA Z BRONIĄ

W marcu i kwietniu br. z mundurem pożegnali się: płk mgr Waldemar Marczak – szef Oddziału Liniowego, płk mgr Stanisław Walczak – szef Oddziału Organizacyjno-Kadrowego, płk dr hab. inż. Józef Zubek – zastępca komendanta WS-O oraz płk dr Józef Halik – kierownik Zakładu Metodyki Szkolenia Operacyjno-Taktycznego WWL.



Na zdjęciu od lewej: płk mgr Waldemar Marczak i płk mgr Stanisław Walczak



Z mundurem żegnają się płk dr hab. Józef Zubek i płk dr Józef Halik

POŻEGNANIE Z AON

Komendant AON pożegnał również swojego zastępcę ds. ogólnych, gen. bryg. Jana Klejszmita, który objął stanowisko zastępcy Komendanta Garnizonu Warszawa.



Szkoła menedżerów bezpieczeństwa narodowego

Wywiad z prof. dr. hab. Witoldem Pokruszyńskim – dyrektorem Podyplomowego Studium Bezpieczeństwa Narodowego

Panie profesorze, Podyplomowe Zaoczne Studium, którym Pan kieruje od 1996 roku, ciągle się doskonali, a w roku ubiegłym zostało przemianowane na Podyplomowe Studium Bezpieczeństwa Narodowego. Co stało się powodem do zmiany programu?

Pytanie Pani jest ze wszech miar trafne i zasadne. Otóż zmiana samej nazwy była powodowana koniecznością dostosowania programu studiów do nowych wyzwań, będących rezultatem nagłych zmian na arenie międzynarodowej po 11 września 2001 roku, a także faktem wejścia Polski do Unii Europejskiej. Problemy polityki bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego zdominowały cały dotychczasowy program kształcenia, który na pierwszym miejscu stawiał kwestie obronności państwa. Uważałem już od paru lat, że poprzedni program traktował problem bezpieczeństwa tylko częściowo, bowiem obronność państwa – z prakseologicznego punktu widzenia – jest tylko jedną z głównych części bezpieczeństwa narodowego i dotyczy bezpieczeństwa o charakterze militarnym. Dziś bezpieczeństwo należy widzieć o wiele szerzej, w wielu aspektach, tj. politycznym, ekonomicznym, strategicznym, militarnym, prawnym w skali globalnej, regionalnej i narodowej.



Prof. dr hab. Witold Pokruszyński podczas rozmowy z mgr Ewą Kostką

Polska od 1 maja 2004 roku stała się członkiem Unii Europejskiej, a od 5 lat jest członkiem sojuszu NATO. To oznacza, że państwo nasze znalazło się w nowych warunkach, z punktu widzenia zagrożenia globalnego czy też regionalnego. Pod tym względem kraj nasz stał się bardziej bezpieczny, a to nie oznacza, że nie ma innych zagrożeń, takich jak: terroryzm światowy, proliferacja broni masowego rażenia, a także polityka reżimów autorytarnych i zjawisko rozkładających się państw. Polska jako członek wspólnoty euroatlantyckiej jest bezpośrednio narażona na wynikające z tego zagrożenia.

Te główne problemy bezpieczeństwa narodowego w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego musiały się znaleźć w nowym programie i to w znaczącym wymiarze.

Studenci muszą nie tylko opanować wiedzę z tego zakresu, lecz rozumieć zjawiska zachodzące w świecie, umieć oceniać i formułować wnioski do racjonalnego działania na różnych szczeblach kierowania i zarządzania państwem.

Stąd zasadniczy wysiłek kształcenia skupia się na analizie i formułowaniu współczesnych i perspektywicznych problemów bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego z punktu widzenia światowego procesu cywilizacyjnego.

Panie profesorze, co zatem nowego zawiera ów nowy program w roku akademickim 2003/2004, aby osiągnąć takie cele, o których Pan mówi?

Ponieważ cele kształcenia na studiach podyplomowych nie są realizowane tylko przy pomocy samego programu, dlatego swoją odpowiedź podzielę świadomie na dwie części.

A wracając do nowego programu z 2003 roku pragnę podkreślić, że w stosunku do poprzedniego uległ on zmianom zarówno pod względem celu i treści, jak i struktury, wyraźnie akcentując problemy bezpieczeństwa narodowego w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, która ma bezpośredni lub pośredni związek z całym procesem łączenia się państw Europy, stawiając czoło wszelkim zagrożeniom w erze globalizacji i terroryzmu światowego.

Dlatego też program obejmuje teraz nie pięć, a cztery bloki tematyczne, a mianowicie: bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe, strategię (nie tylko wojskową), ekonomikę bezpieczeństwa i podstawy prawne bezpieczeństwa. Z tym że bezpieczeństwo zajmuje około 50% programu.

Tematyka zawarta w programie jest aktualna i niezbędna absolwentom do zajmowania różnych stanowisk w administracji państwowej i samorządowej, a także poza granicami naszego kraju.

Druga część odpowiedzi będzie dotyczyła organizacji studiów i realizacji programu. Jako doświadczony nauczyciel akademicki od samego początku wiedziałem, że aby osiągnąć wyniki, należy uwzględnić trzy zasadnicze czynniki. Zaliczam do nich: właściwy dobór kandydatów, doskonale wykształceni nauczyciele (22 profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych), dobra organizacja, zaplecze naukowe (sala wykładowa, biblioteka naukowa AON, zakwaterowanie).

Dobór kandydatów następuje ostatecznie podczas rozmowy kwalifikacyjnej. Zwracam wówczas uwagę nie tylko na ogólne przygotowanie merytoryczne kandydata, ale i na jego intelekt oraz kulturę języka. Muszę być przekonany – chociaż nie do końca – o potencjalnych możliwościach realizacji programu w ciągu całego roku akademickiego. Jednocześnie kandydat jest zapoznawany z programem i rocznym planem zajęć (otrzymuje go na własność) oraz warunkami przebywania na terenie AON podczas wszystkich zjazdów. Ponadto, jest zapoznawany z warunkami przyjęcia na studia i ich ukończenia.

Naszymi studentami są osoby po studiach z tytułem magistra i równorzędnym, w wieku od 24–29 do 52 lat, zajmujące różne stanowiska i reprezentujące różne zawody i specjalności (posłowie, senatorowie, prawnicy, pedagodzy, ekonomiści i politolodzy, inżynierowie, lekarze i dziennikarze, część stanowią mundurowi z różnych resortów, a także psychologowie i socjologowie). Dlatego metody prowadzenia zajęć dydaktycznych są odpowiednio dobrane do treści programowych i przygotowania wykładowców.

Panie profesorze, co powoduje, że każdego roku kandydatów na studia przybywa?

W moim przekonaniu powodów jest kilka. Po pierwsze sytuacja polityczno-społeczna i ekonomiczna spowodowały wzrost trendu i możliwości kształcenia młodzieży. O ile wiem, w Polsce mamy 1,5 mln studentów, tzn. tylu ilu mają Niemcy – kraj dwa razy większy pod względem zaludnienia, a studia podyplomowe są tego następstwem. Po drugie – rosną wymagania wobec pracowników zatrudnionych w różnych resortach, na różnych stanowiskach. Po trzecie – autorytet Akademii Obrony Narodowej w systemie edukacji z zakresu bezpieczeństwa. Jest to jedyna w Polsce wyższa uczelnia, w moim przekonaniu, predysponowana do uprawiania tej dyscypliny. Po czwarte – o popularności studium decyduje wiele czynników, o których już wspomniałem, a ogólnie ujmując, jego jakość. W swojej pracy dbam o to, co tworzy nową jakość wobec pojawiających się wyzwań współczesnego świata. Ale to nie tylko wyłącznie moje zasługi. Na te sukcesy przez 8 lat składały się wysiłki wielu osób Wydziału Strategiczno-Obronnego na czele z dziekanem, a także nauczycieli i samych studentów. Oczywiście bezpośrednio w kształtowaniu wizerunku studium bierze, oprócz dyrektora, udział sekretarka studium, pani mgr Dorota Polanowska, która od 7 lat z wielkim zaangażowaniem i odpowiedzialnością podchodzi do swoich obowiązków organizacyjno-administracyjnych.



Dziekanat PSBN prowadzi mgr Dorota Polanowska

Czy może Pan powiedzieć, ilu kandydatów będzie chciało podjąć trud studiów u pana profesora od 1 października 2004 roku?

To już nie jest tajemnicą, że od nowego roku akademickiego – za zgodą komendanta AON i dziekana WS-O – zamierzamy przyjąć około 100 osób, tworząc tym samym trzy grupy, a nie dwie, jak było dotychczas. Każdą z nich będzie tworzyć ponad 30 osób, które odbywają zajęcia programowe w drugim, trzecim i czwartym tygodniu miesiąca, w poniedziałki, wtorki i środy od 8.00 do 15.00 w formie trzydniowych zjazdów. System ten jest sprawdzony z dwiema grupami przez kilka lat. Uważam, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby taka liczba studentów podjęła naukę w roku akademickim 2004/2005.

Czy pan profesor może krótko naświetlić, jak wygląda możliwość doktoryzacji absolwentów na Wydziale Strategiczno-Obronnym?

Na wstępie pragnę podziękować za bardzo istotne pytanie. Jestem, z racji pracy w komisjach i Radzie Wydziału, szczegółowo zorientowany w tej kwestii. Otóż, każdego roku po ukończeniu studiów absolwenci otwierają przewody doktorskie w zakresie problematyki, co do której nasza Rada Wydziału ma uprawnienia nadawania stopni doktora nauk wojskowych. Na przestrzeni siedmiu lat zakończyło przewody z powodzeniem i otrzymało stopień naukowy doktora 11 osób, w tym 4 panie. Ponadto 12 osób ma otwarte przewody, a kilka przygotowuje się do ich otwarcia. Chętnych do doktoryzacji w naszym Wydziale Strategiczno-Obronnym jest coraz więcej. Uważam, że ten proces edukacji nabiera właściwych rozmiarów i będzie trwał, mam nadzieję, jeszcze długo, co nie bez znaczenia pozostaje dla wizerunku Wydziału i Akademii.

Dziękuję panu profesorowi za rozmowę, gratuluję dotychczasowych sukcesów i życzę dalszego rozwoju kierowanego przez Pana studium.

Rozmawiała mgr Ewa Kostka

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

Europeistyka w AON

Problematyka integracji europejskiej prowadzona była od kilku lat, jako specjalność na takich kierunkach kształcenia, jak: politologia, stosunki międzynarodowe, prawo, ekonomia, a ponadto w wielu uczelniach – także w AON prowadzono studia podyplomowe z zakresu europeistyki (integracji europejskiej). Rozporządzenie, zmieniające rozporządzenie ministra edukacji narodowej i sportu z dnia 20 maja 2003 r. w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów oraz w sprawie nazw studiów (DzU nr 101, poz. 933) wprowadza nową nazwę kierunku studiów „europeistyka". Z kolei, rozporządzenie ministra edukacji narodowej i sportu z dnia 3 listopada 2003 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia standardów nauczania dla poszczególnych kierunków studiów i poziomów kształcenia, określa standardy dla kierunku studiów „europeistyka" na poziomie studiów zawodowych. Oznacza to, że uczelnie mogą uruchomić ten kierunek, zaczynając od roku akademickiego 2004/2005.

Celem wyższych studiów zawodowych na kierunku „europeistyka" jest rozumienie i umiejętność analizowania zagadnień społecznych, politycznych, prawnych i ekonomicznych zachodzących w Unii Europejskiej. Głównym zadaniem stało się bowiem wykształcenie kadry specjalistów, przygotowanych do wykonywania funkcji kierowniczych, koncepcyjnych i doradczych w: instytucjach i agendach UE, agendach wspomagających pozyskiwanie i wykorzystywanie funduszy unijnych, administracji rządowej i samorządowej, organizacji pozarządowych itp. Szczególnego znaczenia dla kształcenia na studiach europeistycznych nabierają problemy bezpieczeństwa europejskiego i edukacji dla bezpieczeństwa w warunkach globalizacji i występowania różnorakich zagrożeń. Uczelnią, dla której problemy te – zarówno w wymiarze edukacyjnym, jak i badawczym – znajdują się w centrum uwagi od 1990 roku, jest Akademia Obrony Narodowej.

A zatem, podjęcie w AON próby uruchomienia studiów na kierunku „europeistyka" stało się wyzwaniem oczywistym i niejako naturalnym. Akademia ma ogromne doświadczenia w tej dziedzinie. Złożyły się na nie liczne kursy edukacji dla bezpieczeństwa oraz Podyplomowe Studia Integracji Europejskiej prowadzone w Instytucie Nauk Humanistycznych.

Projekt wystąpienia z wnioskiem o uruchomienie w AON studiów zawodowych na kierunku „europeistyka" w dwóch specjalnościach: edukacja dla bezpieczeństwa europejskiego oraz integracja europejska, zyskał pełne poparcie rektora i Senatu AON, a także został przekazany do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu pod koniec kwietnia br. Na początku lipca br. Państwowa Komisja Akredytacyjna wyraziła zgodę na uruchomienie od nowego roku akademickiego dziennych i zaocznych studiów na kierunku „europeistyka" w INH AON. Jest to duża szansa dla rozwoju Akademii, ale także duże wyzwanie edukacyjne. Warto zauważyć, że zgodę na uruchomienie studiów na kierunku „europeistyka" uzyskały dwie warszawskie uczelnie: Uniwersytet Warszawski oraz Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego.

Piotr Sienkiewicz

płk Leszek Słomka



Centrum Szkolenia Obrony Przed Bronią Masowego Rażenia w SZ RP

Płk dypl. Leszek Słomka (l. 39), szef Centrum Szkolenia Obrony przed Bronią Masowego Rażenia w SZ RP. Absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Chemicznych w Krakowie (1987), Wydziału Wojsk Lądowych Akademii Obrony Narodowej (1996), Szkoły Chemicznej Armii Stanów Zjednoczonych (2000), Podyplomowego Studium Bezpieczeństwa Narodowego na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego (2001–2002).

Zawodową służbę wojskową rozpoczął w 3. Pułku Chemicznym w Biskupcu Reszelskim jako dowódca plutonu, a następnie kompanii oraz szef sztabu batalionu zabiegów specjalnych. Od 1990 r. służył w 1. Praskim Pułku Zmechanizowanym (później 1. Warszawskiej Brygadzie Pancernej) w Wesołej oraz 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej jako szef obrony przeciwchemicznej. Od 1998 r. w Szefostwie Obrony Chemicznej Dowództwa Wojsk Lądowych, zaś w latach 2002–2004 jako starszy specjalista w Szefostwie Obrony przed Bronią Masowego Rażenia P-7 SG WP.

Autor i współautor kilkunastu opracowań i artykułów dotyczących obrony przed bronią masowego rażenia w tym w NATO i UE. Od 1998 r. członek zespołu powołanego w SZ RP do opracowania Celów Sił Zbrojnych oraz Kwestionariusza Planowania Obronnego. W latach 2000–2002 uczestnik prac grup i zespołów roboczych NATO ds. OPBMR (LG7, LG7/COLPRO, NSA/NBC), a następnie (2003) przewodniczący delegacji SZ RP biorącej udział w pracach ww. zespołów NATO. Uczestnik i negocjator w pracach związanych z budową mobilnego laboratorium chemicznego, biologicznego i radiologicznego oraz wielonarodowego batalionu OPBMR Sił Odpowiedzi NATO. W lutym 2004 r. wyznaczony na szefa Centrum Szkolenia OPBMR w SZ RP.

Wstęp

Odpowiadając na zapotrzebowanie środowiska akademickiego, postanowiłem przedstawić informacje, które przybliżą Państwu genezę, rolę i zadania oraz stan prac zmierzających do rozpoczęcia pełnej działalności nowej jednostki organizacyjnej Akademii Obrony Narodowej – Centrum Szkolenia Obrony przed Bronią Masowego Rażenia w SZ RP (CS OPBMR). Pomysł sformowania takowego centrum w SZ RP zrodził się z potrzeby przebudowy systemu obrony przed bronią masowego rażenia Sojuszu. Państwa NATO zostały zobowiązane do podnoszenia swoich możliwości w tej dziedzinie, a tym samym wzmocnienia odporności systemu sojuszniczego na oddziaływanie współczesnych zagrożeń wynikających z proliferacji broni masowego rażenia oraz terroryzmu.

Ponadto, w wyniku przeprowadzonych analiz dotychczasowego systemu szkolenie z „obrony przeciwchemicznej" w SZ RP stwierdzono szereg niedoskonałości, które nie pozwalały na racjonalne, w pełni profesjonalne i skoordynowane przekazywanie wiedzy z obrony przed bronią masowego rażenia na wszystkich szczeblach dowodzenia. Zgodnie z założeniami budowany system szkolenia i kształcenia z obrony przed bronią masowego rażenia ma zapewnić:

– kształcenie kadr wojskowych i cywilnych średniego i wyższego szczebla dowodzenia MON i RSZ,

– kształcenie parlamentarzystów oraz kierowniczych kadr administracji państwowej i samorządowej,

– doskonalenie specjalistów zgodnie z aktualnymi kierunkami rozwoju obrony przed BMR,

– koordynację i aktualizację tematyki szkoleniowej w SZ RP,

– awangardowe wprowadzanie problematyki OPBMR wynikającej z przyjętych przez stronę polską dokumentów standaryzacyjnych Sojuszu,

– odpowiednie wykorzystanie w procesie dydaktycznym potencjału naukowo-badawczego wojskowych instytutów naukowo-badawczych oraz instytucji cywilnych podejmujących problematykę OPBMR.

Wspólnie z procesem formowania Centrum Szkolenia OPBMR prowadzone są prace nad przebu-

dową systemu szkolenia z obrony przed bronią masowego rażenia w SZ RP. Przyjęte założenia pozwalają na wypracowanie i wdrożenie mechanizmów umożliwiających m.in. kształtowanie (w wymaganym zakresie) struktury, tematyki oraz form szkolenia i kształcenia z obrony przed bronią masowego rażenia w SZ RP.

Idea utworzenia Centrum Szkolenia OPBMR (CSOPBMR). (Dlaczego CSOPBMR?)

W obliczu wzrastającego zagrożenia terroryzmem i proliferacją broni masowego rażenia z inicjatywy Stanów Zjednoczonych zostały zaprezentowane w 1998 r., na forum Sojuszu Północnoatlantyckiego, założenia do **Inicjatywy w sprawie Broni Masowego Rażenia** (Weapons of Mass Destruction Initiative). Celem Inicjatywy było określenie warunków niezbędnych do podjęcia decyzji przez NATO (Szczyt Waszyngtoński, 1999 r.) o wzmocnieniu zdolności Sojuszu do przeciwdziałania proliferacji broni masowego rażenia oraz podjęcia zdecydowanych działań w celu zapobiegania możliwości jej użycia. W przedstawionych propozycjach znalazły się m.in.:

– udoskonalenie działalności wywiadowczej NATO niezbędnej do oceny zagrożenia bronią masowego rażenia,

– poprawienie stanu przygotowania operacyjnego sił zbrojnych (państw sojuszniczych),

– opracowanie wspólnego mechanizmu reagowania, umożliwiającego wykorzystanie potencjału cywilnego i wojskowego w sytuacji ataku bronią masowego rażenia, w tym ataku terrorystycznego,

– ustanowienie „Centrum" w strukturach Sojuszu w celu koordynowania wdrażania postanowień Inicjatywy.

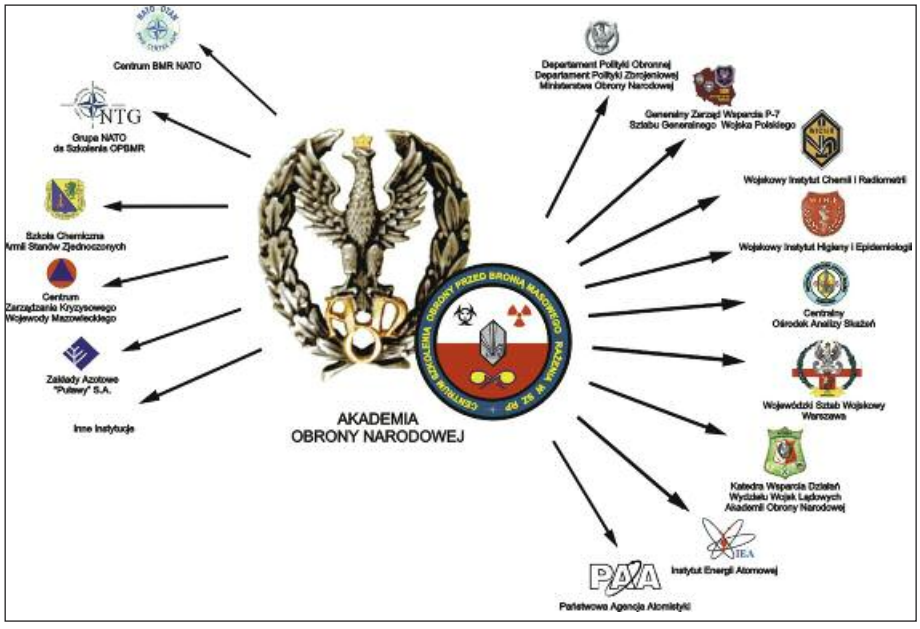
Jak się okazało, znaczącym elementem tej inicjatywy było powołanie **Centrum Broni Masowego Rażenia NATO** (Weapons of Mass Destruction Centre – WMDC). Do głównych zadań Centrum należało m.in:

– wspomaganie grup roboczych NATO, zajmujących się problematyką obrony przed bronią masowego rażenia,

– prowadzenie bazy danych, dotyczących programów reagowania na zagrożenia bronią masowego rażenia w państwach NATO,

– wspieranie działań mających na celu wycofanie i niszczenie broni masowego rażenia w krajach byłego Związku Radzieckiego.

Jednakże kluczowe znaczenie dla obecnego stanu rzeczy w kwestii podejmowanych wysiłków NATO w zakresie wzmocnienia zdolności obrony przed bronią masowego rażenia miało przedstawienie nowej Inicjatywy (Bruksela, 2002 r.). **Inicjatywa Obrony przed Bronią Masowego Rażenia** obejmuje m.in. koncepcję utworzenia Wirtualnego Centrum Doskonalenia Obrony przed Bronią Masowego Rażenia. Powstanie Centrum ma sprzyjać rozwijaniu pogłębionego, profesjonalnego i wielonarodowego procesu kształcenia i szkolenia w przeciwdziałaniu zagrożeniom i skutkom użycia broni masowego rażenia, przyczyniając się tym samym do doskonalenia doktryny NATO w tym zakresie. Elementami Wirtualnego Centrum są:



– Centrum Broni Masowego Rażenia NATO w Brukseli,

– Akademia Obrony NATO w Rzymie,

– Szkoła NATO (SHAPE) w Oberammergau,

– **centra szkolenia obrony przed bronią masowego rażenia państw sojuszniczych i partnerskich**,

– program naukowy NATO.

W tym miejscu należy wspomnieć, iż Polska zadeklarowała wykonanie szeregu zadań w zakresie obrony przed bronią masowego rażenia, która jest

kluczowym obszarem Praskich zobowiązań w sprawie zdolności obronnych Sojuszu (The Prague Capabilities Commitments – PCC).

Prace koncepcyjne dotyczące utworzenia Centrum zostały zapoczątkowane przez Szefostwo OPBMR GZW – P7 SG WP i Departament Polityki Obronnej MON w 2002 r.[1] Od początku koncepcja utworzenia Centrum Szkolenia OPBMR w SZ RP wpisywała się z Inicjatywę OPBMR Sojuszu, spotykając się z dużym zainteresowaniem Stanów Zjednoczonych. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Centrum zostało włączone jako jeden z ośmiu kluczowych obszarów współpracy dwustronnej podejmowanej w ramach polsko-amerykańskiej Międzyrządowej Grupy Roboczej ds. Bezpieczeństwa. Koncepcja utworzenia Centrum została zaprezentowana na posiedzeniu „grupy" w grudniu 2002 r. W wyniku dalszych bilateralnych kontaktów roboczych zostały określone obszary i zakres pomocy amerykańskiej w procesie budowy Centrum. Jednocześnie pragnę podkreślić, że Ministerstwo Obrony USA poprzez swoje biuro w Warszawie udziela pomocy w formie nieodpłatnych szkoleń, doradztwa eksperckiego oraz oprogramowania komputerowego. Należy przy tym pamiętać, iż CSOPBMR jest przedsięwzięciem narodowym, finansowanym w całości z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej.

Rola, miejsce i zadania Centrum Szkolenia Obrony przed Bronią Masowego Rażenia

Centrum Szkolenia Obrony przed Bronią Masowego Rażenia w SZ RP jest jednostką organizacyjną Akademii Obrony Narodowej podległą komendantowi Akademii Obrony Narodowej, powołaną do prowadzenia działalności dydaktycznej, badawczej, planowania i organizowania szkoleń, kreowania i wdrażania nowych kierunków kształcenia z obrony przed bronią masowego rażenia w SZ RP.

Podstawowymi dokumentami określającymi zadania, podległość i strukturę organizacyjną Centrum są: „Zarządzenie nr 42/MON ministra obrony narodowej z dn. 30.05.2003 r. w sprawie utworzenia w Akademii Obrony Narodowej Centrum Szkolenia Obrony przed Bronią Masowego Rażenia w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej", Statut Akademii Obrony Narodowej oraz etat.

Do głównych zadań realizowanych przez Centrum należy:

1) organizowanie i prowadzenie szkolenia kursowego dla kierowniczych kadr cywilnych i wojskowych Ministerstwa Obrony Narodowej oraz kadry zawodowej i pracowników wojska sił zbrojnych RP, parlamentarzystów, a także kadr administracji rządowej i samorządowej RP,

2) współuczestniczenie w opracowywaniu programów szkolenia na potrzeby procesu dydaktycznego w zakresie problematyki OPBMR,

3) prowadzenie kursów specjalistycznych, zgodnie z uzgodnionymi z dyrektorem Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego, dyrektorem Departamentu Polityki Obronnej i szefem Generalnego Zarządu Wsparcia – P7 oraz zatwierdzonymi przez szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego programami szkolenia,

4) udział w opracowaniu projektów dokumentów w zakresie organizacji i funkcjonowania systemu szkolenia z OPBMR w SZ RP,

5) wypracowywanie propozycji zmian w „Programie Wyższych Kursów Obronnych" w uzgodnieniu z dyrektorem Departamentu Spraw Obronnych Rady Ministrów i dyrektorem Departamentu Polityki Obronnej MON,

6) prowadzenie bieżących analiz i ocen funkcjonowania szkolenia w zakresie problematyki obrony przed bronią masowego rażenia,

7) utrzymywanie współpracy z odpowiednimi agendami i grupami roboczymi NATO i UE oraz współpracy dwustronnej w obszarze zainteresowania Centrum,

8) prowadzenie prac naukowo-badawczych w zakresie szkolenia z OPBMR w SZ RP,

9) współpraca z instytucjami resortowymi i pozaresortowymi podejmującymi problematykę OPBMR.

W etacie Centrum Szkolenia Obrony przed Bronią Masowego Rażenia w SZ RP występują następujące stanowiska:

1) szef Centrum – ppłk Leszek Słomka,

2) starszy specjalista ds. organizacji szkolenia – ppłk Tomasz Ochlak,

3) specjalista ds. zabezpieczenia szkolenia – kpt. Adam Bagniewski,

4) specjalista ds. administracyjnych – mgr Joanna Krystek,

5) technik-informatyk – wakat.

Centrum, w swoim etatowym składzie nie posiada kadry dydaktycznej. Etatowa kadra jest odpowiedzialna za zapewnienie odpowiednich warunków do realizacji zadań przez Centrum.

Zajęcia programowe realizowane w ramach Centrum będą prowadzone przez pracowników naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych Akademii Obrony

Narodowej oraz innych instytucji wojskowych i cywilnych z kraju i zagranicy (rys. 1). Proces kształcenia pod względem logistycznym zabezpiecza Akademia Obrony Narodowej (zakwaterowanie, wyżywienie, zbiory biblioteczne, rekreacja). Przyjęte rozwiązanie mają zapewnić:

– przekazywanie uczestnikom kursów aktualnej i profesjonalnej wiedzy przez ekspertów z danej dziedziny (problematyki) OPBMR,

– zapoznanie uczestników kursów z osiągnięciami instytutów naukowo-badawczych oraz zaprezentowanie zasad funkcjonowania elementów systemu OPBMR,

– sukcesywną aktualizację programu kursów,

– kreowanie i przedstawianie propozycji rozwiązań procesu dydaktycznego z OPBMR w SZ RP,

– prowadzenie aktywnej współpracy międzynarodowej.

Celem kształcenia będzie zapoznanie uczestników kursów z obecnymi zagrożeniami oraz nabycie umiejętności reagowania na skutki ewentualnego użycia broni masowego rażenia, przeciwdziałania zagrożeniom w czasie pokoju, kryzysu i wojny, a także zapoznanie z współczesnymi problemami proliferacji broni masowego rażenia. Od uczestników kursów będzie wymagane m.in.:

a) opanowanie ogólnej wiedzy o problemach obronności państwa, niezbędnej do rozumienia zagadnień bezpieczeństwa wobec zagrożeń bronią masowego rażenia,

b) poznanie zagadnień prawa międzynarodowego z zakresu zagrożeń bronią masowego rażenia,

c) nabycie umiejętności racjonalnego przetwarzania informacji o zagrożeniu wynikającym z rozprzestrzeniania się broni masowego rażenia oraz ich wykorzystywania w procesie wyboru strategii przeciwdziałania w bliższym i dalszym otoczeniu,

d) doskonalenie działań planistycznych zapewniających pożądany poziom bezpieczeństwa,

e) przygotowanie się do efektywnego współdziałania z organami administracji państwowej w sytuacjach kryzysowych,

f) zapoznanie się z najnowszymi kierunkami postrzegania zagrożeń związanych z użyciem broni masowego rażenia oraz sposobami obrony i ochrony przed nimi.

Kursy będą organizowane dla:

1) kierowniczej kadry wojskowej i cywilnej Ministerstwa Obrony Narodowej oraz dowódczej rodzajów sił zbrojnych,

2) kierowniczej kadry oraz pracowników wojska OW/ZO, ZT, Oddziałów i WSzW (równorzędnych),

3) specjalistów OPBMR,

4) kadry i pracowników wojska Wojskowej Służby Zdrowia,

5) specjalistów ośrodków analizy skażeń,

6) parlamentarzystów Rzeczypospolitej Polskiej,

7) kierowniczej kadry cywilnej administracji rządowej i samorządowej,

8) specjalistów krajowego systemu wykrywania skażeń.

Kursy, w zależności od rodzaju, będą obejmowały pięć lub dziesięć dni szkoleniowych po sześć godzin lekcyjnych dziennie. Zakłada się, że liczebność grupy szkoleniowej będzie wynosić od 10 do 15 osób. Ponadto, przyjęte różnorodne formy zajęć (wykłady, informacje, ćwiczenia grupowe, ćwiczenia komputerowe, ćwiczenia laboratoryjne, pokazy, wizyty, testy) mają zapewnić wysoką jakość i skuteczność nauczania oraz dynamiczny i aktywny przebieg kursów.

Stan aktualny

Proces budowy Centrum został podzielony na kilka etapów. Obecnie są realizowane zadania właściwe dla etapu formowania, po zakończeniu którego Centrum osiągnie gotowość do prowadzenia kursów. W 2004 roku zaplanowano przeprowadzenie dwóch kursów (w październiku i listopadzie).

Ponadto, realizowane są zadania związane z przygotowaniem infrastruktury, w tym przeprowadzenie remontu oraz wyposażenie wydzielonych pomieszczeń (bl. 25, parter B) na potrzeby Centrum.

Realizowane obecnie prace przez stan osobowy Centrum nie ograniczają się jedynie do zadań związanych z przygotowaniem Centrum do prowadzenia kursów. Mając na uwadze zachodzące zmiany oraz „stan aktualny" problematyki z obrony przed bronią masowego rażenia w SZ RP, opracowano projekt komputerowej bazy danych – rejestru tematów OPBMR, który (po akceptacji przełożonych) może zostać wdrożony w SZ RP w celu:

– usprawnienia procesu planowania, programowania, modelowania i organizowania kształcenia/szkolenia z OPBMR,

– ujednolicenia tematyki OPBMR,

– zapewnienia możliwości elastycznego kreowania i wdrażania „nowej" problematyki OPBMR do procesu dydaktycznego,

– zapewnienia jednolitego (porównywalnego) kształcenia/szkolenia we wszystkich uczelniach i ośrodkach szkolenia.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem opracowano i uzgodniono zakres działania Centrum oraz programy kursów, skierowano dwóch oficerów Centrum na szkolenia specjalistyczne do Szkoły Chemicznej Armii USA, nawiązano współpracę z instytucjami partycypującymi w realizacji procesu dydaktycznego, określono potrzeby w zakresie przygotowania i wyposażenia pomieszczeń oraz opracowano propozycję wprowadzenia zmian do programów kształcenia realizowanych w Akademii Obrony Narodowej.

W perspektywie Centrum będzie rozszerzać swoją działalność w ramach NATO oraz Unii Europejskiej w takim zakresie, aby od 2007 roku udostępnić kursy specjalistyczne (w języku angielskim) dla słuchaczy zagranicznych.

Opracował: płk dypl. Leszek Słomka

1. Patrz: „Myśl Wojskowa", nr 2/2004, s. 80–87.

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

NASI W IRAKU

Rozmowa z oficerem łącznikowym pierwszej zmiany polskiego kontyngentu wojskowego w działaniach pokojowych w Iraku, ppłk. mgr. Dariuszem Saletrą.

Jakie zadania realizował Pan podczas misji?

Podczas pierwszej zmiany w Iraku zajmowałem stanowisko oficera łącznikowego w CJTF7 (Kwatera Główna Sił Koalicyjnych), a dokładnie w JOC (Centrum Operacyjne). Do moich obowiązków należało: informowanie dowództwa sił koalicyjnych o zadaniach wykonywanych przez dywizję, koordynowanie przedsięwzięć podejmowanych przez siły koalicyjne na rzecz dywizji wielonarodowej, uczestniczenie w odprawach dotyczących działań operacyjnych podejmowanych przez siły koalicyjne, udział w opracowywaniu rozkazów dowódcy sił koalicyjnych, informowanie o działalności bieżącej dywizji oraz współpracy ze sztabem dywizji w zakresie spraw operacyjnych.



Ppłk Dariusz Saletra z bratem podczas misji stabilizacyjnej w Iraku



Jak przedstawia się kwestia bezpieczeństwa żołnierzy w Iraku?

Biorąc wcześniej udział jedynie w misjach stabilizacyjnych na Bałkanach czy Bliskim Wschodzie, nie byliśmy dostatecznie przygotowani do wykonywania zadań, które nam powierzono w Iraku. Sześć miesięcy spędziłem w Bagdadzie przy dowództwie, gdzie





miałem możliwość dogłębnego zweryfikowania swojej wiedzy. Początkowo nie zdawałem sobie sprawy, jak niebezpieczna jest to misja. W każdej chwili musiałem być w gotowości do akcji. Okres pobytu w Iraku podzieliłem na trzy okresy: aklimatyzację, stabilizację i ostatnią – obawę o przetrwanie.

Jak wyglądała współpraca z miejscową ludnością?

Jak wiemy, wszystkie instytucje w Iraku przestały funkcjonować. Cały system państwowości legł w gruzach, przez co stanęły przed nami nowe wyzwania. Musieliśmy nawiązać bliskie kontakty z ludnością cywilną, aby móc zrealizować i osiągnąć cele, które pozwoliłyby na osiągnięcie stabilizacji w naszej strefie. Porozumiewanie się nie było łatwe, ze względu na dzielące nas różnice kulturowe i religijne. Ale muszę powiedzieć, że mieliśmy lepszy kontakt z Irakijczykami niż Amerykanie, dzięki czemu wiele spraw mogliśmy załatwić szybciej i lepiej.

Na ile obraz w mediach jest wiernym odzwierciedleniem wydarzeń w Iraku?

Niestety muszę powiedzieć, że mam ogromny żal do mediów, ponieważ nie pomogły mnie i mojej rodzinie w przetrwaniu tej misji. Moim zdaniem, ich relacje nie były adekwatne do sytuacji. Zabrakło w nich rzetelnej informacji o tym, jak ciężko harują tam żołnierze – 24/7, co oznacza 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu. Żołnierze z narażeniem życia wykonywali swoje zadania, a dziennikarze szukali jedynie sensacji. Oczywiście nie wszyscy, ale niestety większość. Przez taki sensacyjny obraz misji w Iraku ani naszym żonom, ani dzieciom, ani nam nie było i nie jest lżej.

Rozmawiała mgr Ewa Kostka



Ćwiczenia w AON

POWIETRZNA TARCZA 2004

Zgodnie z „Programem kształcenia studentów studiów magisterskich w Wydziale Lotnictwa i Obrony Powietrznej w roku akademickim 2003/2004", w dniach 10–21 maja 2004 r. przeprowadzono ćwiczenie dowódczo-sztabowe nr 254 (wydziałowe) pod kryptonimem „Powietrzna Tarcza 2004" ze studentami V semestru studiów magisterskich na temat: Planowanie użycia sił powietrznych w dowództwie komponentu powietrznego i wielonarodowym centrum operacji powietrznych. Ćwiczenie miało na celu:

a) usystematyzowanie i utrwalenie wiedzy studentów dotyczącej procesu dowodzenia siłami powietrznymi, realizowanego na szczeblu dowództwa komponentu powietrznego (Air Component Command – ACC) / wielonarodowego centrum operacji powietrznych (Combined Air Operations Centre – CAOC);

b) doskonalenie umiejętności studentów w praktycznym planowaniu użycia sił powietrznych oraz opracowywaniu wybranych dokumentów bojowych;

c) doskonalenie umiejętności współpracy ze środkami masowego przekazu – umiejętność reprezentowania dowództwa i sztabu w kontaktach z mediami.

Ćwiczenie zostało przeprowadzone w dwóch etapach:

1) etap I poświęcono planowaniu użycia sił powietrznych w dowództwie komponentu powietrznego. W trakcie tego etapu ćwiczono następujące zagadnienia:

• planowanie działań ofensywnych, defensywnych oraz wspierających;

• opracowanie dokumentów dowodzenia w języku angielskim: dyrektywy operacyjnej sił powietrznych, hierarchicznej listy obiektów uderzeń oraz rozkazu do kontroli przestrzeni powietrznej;



• współpracę ze środkami masowego przekazu – przygotowanie i przeprowadzenie konferencji prasowej;

2) w etapie II planowano użycie sił powietrznych w wielonarodowym centrum operacji powietrznych (CAOC). Zadaniem studentów było:

• szczegółowe planowanie działań ofensywnych, defensywnych oraz wspierających;

• dokumentowanie zaplanowanych ustaleń – opracowanie i zreferowanie ogólnego planu działań powietrznych.

Poza kadrą i studentami V semestru Wydziału Lotnictwa i Obrony Powietrznej w ćwiczeniu uczestniczyło 3 studentów niemieckich (Akademia Dowodzenia Bundeswehry, Hamburg), 2 francuskich (Eco-



Pamiątkowa fotografia uczestników ćwiczenia

le Militare, Paryż) i 2 słowackich (Szkoła Wojskowa, Liptovski Mikulasz). Ponadto, w roli obserwatorów wystąpiło kilkudziesięciu przedstawicieli narodowych dowództw, szkół i jednostek wojskowych.

W pierwszym etapie ćwiczenia, trwającym od 10 do 14 maja, w skład ćwiczącego zespołu dowództwa komponentu powietrznego weszli tylko studenci WLiOP. Ze względu na ich ograniczoną liczbę (12) obsadzili tylko kluczowe stanowiska funkcyjne dowództwa: szef sztabu, komórki organizacyjne pionów: rozpoznania (A-2), operacji (A-3) oraz planowania (A-5). Głównymi elementami tego etapu były dwie odprawy: planistyczna oraz decyzyjna. Planowanie działań w tym etapie zakończono opracowaniem w języku angielskim dyrektywy operacyjnej sił powietrznych, hierarchicznej listy obiektów uderzeń oraz rozkazu do kontroli przestrzeni powietrznej. W ostatnim dniu I etapu przeprowadzono konferencję prasową z udziałem studentów oraz zaproszonych dziennikarzy.

Kolejne dwa dni, tj. 15 i 16 maja (sobota i niedziela) pozostały do dyspozycji studentów.

Sytuacja problemowa II etapu ćwiczenia była kontynuacją etapu I, lecz obejmowała zagadnienia planowania działań powietrznych właściwe dla szczebla taktycznego komponentu sił powietrznych. W etapie tym, trwającym od 17 do 21 maja, w skład ćwiczącego zespołu wielonarodowego centrum operacji powietrznych (CAOC) weszli studenci zagranicznych uczelni. Kadra dydaktyczna z uczelni zagranicznych została włączona w skład zespołu obserwatorów. Obowiązującym językiem w trakcie tego etapu był angielski. Głównymi elementami były dwie odprawy: planistyczna i decyzyjna. Efekty planowania zostały zaprezentowane w postaci ogólnego planu działań powietrznych.

W dniu 19 maja (środa) w godz. 08.30–10.30 całość personelu biorącego udział w ćwiczeniu wysłuchała informacji dotyczących organizacji i procedur dowodzenia sił powietrznych Francji, Niemiec i Polski, zaprezentowanych kolejno przez płk. Jeana-Luca Lefebvre'a, ppłk. Olivera Bunza oraz ppłk. Piotra Łukasiewicza z Dowództwa WLiOP.

W czwartek (20 maja) odbyło się przedsięwzięcie nie tylko dydaktyczne, ale i towarzyskie zarazem. Było to wspólne grillowanie połączone z równie gorącymi dyskusjami, zacieśniającymi zawarte znajomości. Okazało się również, że ważkie decyzje nie muszą zapadać tylko w ciszy gabinetów, lecz w ich podejmowaniu sprzyjają świeże powietrze i smaczne przekąski.

Ostatnim przedsięwzięciem tego etapu było omówienie całości ćwiczenia (obu etapów), które odbyło się w ostatnim dniu w godzinach południowych.

Konkludując, zakładane cele dydaktyczne ćwiczenia zostały osiągnięte. Wyciągnięto szereg wniosków, które po uwzględnieniu niewątpliwie uczynią ćwiczenie przyszłoroczne pk. „Powietrzna Tarcza 2005" jeszcze doskonalszym zarówno pod względem dydaktycznym, jak i organizacyjnym.

Walka brygady w terenie lesisto-jeziornym – MAZURY 2004

Zgodnie z programem studiów na Wydziale Wojsk Lądowych AON w dniach 20–28 maja br. zostało przeprowadzone ćwiczenie dowódczo-sztabowe na temat: „Działania taktyczne oddziału w terenie lesisto-jeziornym". W ćwiczeniu, obok studentów z Wydziału Wojsk Lądowych, wzięli udział studenci z Instytutu Logistyki, Akademii z Brna i Liptowskiego Mikulaszu.



Praca w terenie



Studenci podczas planowania

Problematyka ćwiczenia dotyczyła działań taktycznych oddziału w terenie lesisto-jeziornym. Ćwiczenie jest ważnym zamierzeniem dydaktycznym w trzecim semestrze studiów i stanowi podsumowanie dotychczasowego okresu kształcenia. Uczestnicy ćwiczenia mieli możliwość wykorzystania zdobytej wiedzy i umiejętności w praktycznym rozwiązywaniu problemów taktycznych. Występowali w roli dowództwa i sztabu oddziału, a decyzje podejmowane przez ćwiczące zespoły konfrontowane były z rzeczywistymi warunkami terenu.

Ćwiczenie rozpoczęło się w Rembertowie (AON), a następnie po przemieszczeniu w dn. 24 maja do Orzysza odbywało się na Pojezierzu Mazurskim. W czasie pobytu na Mazurach studenci mieli możliwość zapoznania się ze specyfiką terenu w ramach rekonesansu ze śmigłowca, jak też z pokładów białej floty na wielkich jeziorach mazurskich.

Program ćwiczenia przewidywał również zapoznanie z historią obszaru oraz zwiedzanie wybranych obiektów zabytkowych i turystycznych.

Głównym organizatorem ćwiczenia pk. „MAZURY 2004" był Zakład Taktyki Wojsk Lądowych, kierownikiem ćwiczenia był płk dr hab. Waldemar Kaczmarek wraz z zastępcą płk. dr. hab. Witoldem Lidwą. Autorem tego ćwiczenia był mjr dr Grzegorz Sobolewski.

Według ocen kierownictwa ćwiczenia i nauczycieli akademickich, najwyżej ocenieni zostali następujący oficerowie: ppłk Miroslav Tlamicha – z armii czeskiej, kpt. Jarosław Górowski, kpt. Jacek Markiewicz, kpt. Andrzej Kujawa, kpt. Boguslav Vidrich – z armii słowackiej, kpt. Norbert Iwanowski, kpt. Radosław Woźniak, kpt. Robert Nagy, kpt. Tomasz Socha, kpt. Ryszard Sugalski, których kierownik ćwiczenia wyróżnił dyplomem i nagrodami książkowymi.

mjr dr Grzegorz Sobolewski



Studenci mieli możliwość zapozania się z terenu w ramach rekonesansu ze śmigłowca

Jednostronne ćwiczenie akademickie 2004

WSPÓLNE ZADANIE

Planowanie operacji połączonych sił zadaniowych

Od 27 maja do 5 czerwca 2004 r. w Akademii Obrony Narodowej odbyło się jednostronne ćwiczenie dowódczo-sztabowe pk. „WSPÓLNE ZADANIE" nt. „Planowanie operacji połączonych sił zadaniowych", z udziałem kadry naukowo-dydaktycznej AON i Akademii Marynarki Wojennej, studentów drugiego roku studiów stacjonarnych AON i Akademii Dowodzenia Bundeswehry, słuchaczy podyplomowych studiów AON, a także słuchaczy oraz oficerów z zagranicznych uczelni. Kierownikiem ćwiczenia był gen. broni dr Józef FLIS.



Celem ćwiczenia było: doskonalenie umiejętności słuchaczy studiów podyplomowych oraz studentów studiów magisterskich w zakresie planowania działań wielonarodowych połączonych sił zadaniowych oraz zbadanie wybranych problemów, założeń teoretycznych dotyczących planowania operacji połączonych sił zadaniowych.

Unilateral Academic Exercise 2004

COMMON MISSION

Joint task force operation planning

The unilateral command – staff exercise „COMMON MISSION" on „Planning the operation of joint task forces" has taken place at the National Defense University (NDU) from 27 May to 5 July. The scientific-to-didactic staffs of NDU and Navy Academy, the students of the second course at the NDU, the Command Academy of Bundeswehra and the participants of post-graduate studies at the NDU have participated in this exercise, as well as the military students and officers from the foreign academies. Lt. Gen. Józef FLIS was the Exercise Director.

The main objectives of the exercise were: to improve the skills of postgraduate officers--students and MS students in the framework of planning the multinational joint task force; and to examine the selected problems of theoretical assumptions concerning the of the joint task forces operational planning.

ZAŁOŻENIA ĆWICZENIA

Kierownik ćwiczenia, **gen. broni dr Józef Flis**, powiedział, iż przygotowanie ćwiczenia było niezwykle trudne, ze względu na ciągłe poszukiwanie form i metod właściwego prowadzenia ćwiczeń na różnych szczeblach. Zarówno w przygotowaniu ćwiczenia, jak i podczas jego prowadzenia słuchacze powinni dokładnie obserwować poczynania autorów, gdyż niebawem sami z pewnością podobne przedsięwzięcia będą organizować. Powodze-



EXERCISE ASSUMPTIONS

The Exercise Director – **Lt. Gen. Józef Flis** said that the exercise preparation was extremely difficult due to permanent seeking of forms and methods for proper conducting of the exercises at different levels. Students should observe, during preparation and execution period, the authors' activities, since they also will organize the ventures like that. The success of

nie ćwiczenia zależy nie tylko od inwencji słuchaczy, ale również i jego autorów.

Jedynym problemem ćwiczących jest brak zgranych zespołów. Słuchacze muszą więc wykazać się umiejętnością szybkiego zorganizowania współpracy w grupach. Rektor AON zachęcił słuchaczy do potraktowania ćwiczenia jako swego rodzaju samokształcenia, gdyż nie wszystkie ich błędy mogą dostrzec wykładowcy. Pomimo wielu umowności w tym przedsięwzięciu wyraził pogląd, iż z pewnością w jego trakcie studenci, oprócz wykazania się wiedzą, zdobędą również wiele przydatnych im w przyszłości umiejętności dowódczo-sztabowych.

this exercise depends not only on the students' invention but also its authors.

The only problem for the participants of exercises is lack of coherent teams, so the students must prove the ability of fast organizing of cooperation in groups. The Rector of NDU encouraged the students to treat the exercises as the self-learning, since not all their mistakes the teachers can control. In spite of conventionality for this venture the Exercise Director stated that the students would certainly prove their knowledge and many command-to-staff skills useful in the future.



Płk dr hab. Jacek Pawłowski powiedział, że w coraz większym zakresie do programów nauczania wprowadzane są kwestie związane z realiami i zasadami funkcjonowania NATO. Jego zdaniem, ćwiczenie jest dobrą okazją do zastanowienia się nad nowymi propozycjami do programu edukacyjnego w kolejnym roku akademickim i w perspektywie kolejnych lat. Za zasadniczy zamysł ćwiczenia uznał fakt przybliżenia słuchaczom AON wymagań związanych z problematyką sojuszniczą, a zwłaszcza procesem planowania operacji połączonych, zgodnie z zasadami obowiązującymi w NATO.

Płk dr hab. Jacek Pawłowski stwierdził, iż działania połączone są aktualnie podstawą wszelkich rozważań operacyjnych już od najniższych szczebli, i to bez względu na to, ile rodzajów sił zbrojnych bierze udział w działaniach.

Ponadto dodał, iż możliwości osobowe pozwalają nam ćwiczyć głównie w grupach planowania operacji połączonych. Tło polityczno-strategiczne zaś daje podstawę do rozpatrywania kwestii związanych nie tylko z siłami połączonymi, ale również SIMIC i HNS. Jego zdaniem jest to priorytetowa problematyka.

Col. Dr. Jacek Pawłowski said that the issues connected with realities and rules of functioning of NATO are more and more widely introduced into teaching programs. In his opinion, the exercise is a good opportunity to consider the new proposals for the next and succeeding academic years. As the basic intention of the exercise he recognized the fact of getting the NDU students familiar with requirements connected with the alliance issues, especially, the joint operations planning process according to the NATO obligatory rules.

Lt. Col Jacek Pawłowski concluded that the joint operation is currently the basis for all operational considerations right from the lowest levels and no matter how many kinds of armed forces take part in them.

Moreover, he added that personal abilities allow us to perform the exercise mainly in the joint operation planning groups. But the political-to-strategic background is the basis for considering the questions connected not only with the joint force but also with CIMIC and HNS. In his opinion this is a priority issue.



Płk dr hab. Mariusz Wiatr powiedział, iż celem ćwiczenia jest przybliżenie studentom realiów funkcjonowania Sojuszu Północnoatlantyckiego. Przedmiotem zainteresowania ćwiczących jest operacja reagowania kryzysowego, w której zaangażowane będą wszystkie rodzaje sił zbrojnych. Zadaniem studentów jest planowanie działań na tle fikcyjnej sytuacji. Z jednej strony ćwiczący mają za zadanie zahamować sytuację kryzysową, a z drugiej zapewnić realizację interesów

Lt. Col. Dr. Mariusz Wiatr said that the aim of exercise is to get students familiar with the reality of the NATO functioning. The subject of the exercises participants' interest is their involvement in crisis response operation problems engaging all kinds of Armed Forces. The task for students is to plan the actions at the background of unreal situation. From the one hand they have a task to stop the crisis situ-

Sojuszu. Skomplikowana sytuacja polityczna nie jest przedmiotem rozważań ćwiczących, a stanowi tylko tło do planowanych działań.

Dla potrzeb ćwiczenia stworzone zostało: kierownictwo ćwiczenia, które wraz z zespołem koordynacyjnym występuje w roli dowództwa strategicznego Sojuszu. Płk Mariusz Wiatr dodał, iż ćwiczenie prowadzone jest na dwóch poziomach: dowództwa sił połączonych (regionalnym) i taktycznym.

Ćwiczenie prowadzone jest równolegle w dwóch zespołach: narodowym i wielonarodowym. Dla zespołu wielonarodowego jest to ćwiczenie jedynie jednoszczeblowe.

Ppłk dr Roman Kwećka poinformował m.in., iż ćwiczenie pk.: „WSPÓLNE ZADANIE" jest ćwiczeniem dotyczącym, w sposób bezpośredni, problematyki reagowania kryzysowego. Jest to też ćwiczenie obejmujące działania i operacje połączone. W swej istocie jest przedsięwzięciem niezmiernie trudnym i zarazem wymagającym szerokiej wiedzy z planowania działań na poziomie operacyjnym.



W trakcie rozważań nad zaistniałą sytuacją decyzyjną ćwiczącym towarzyszyć winna zasadnicza myśl przewodnia. Zamiarem Organizacji Narodów Zjednoczonych jest:

– po pierwsze: zapobiec sterowanej przez inne państwo próbie zbrojnego obalenia władzy państwowej w jednym z państw członkowskich ONZ – co w konsekwencji doprowadzi do zachwiania bezpieczeństwa europejskiego,

– po drugie: powstrzymać łamanie praw człowieka i nie dopuścić do siłowego przesunięcia istniejących granic oraz złamania prawa międzynarodowego.

Należy pamiętać o uchwalonej rezolucji RB ONZ, jak również o szczególnej roli Sojuszu przy realizacji przyjętej rezolucji.

Realizując powyższe zadania, należy każdorazowo uwzględniać zarówno wspomnianą już myśl przewodnią rozważań, jak i wytyczne do planowania Dowództwa Strategicznego Sojuszu, Rezolucję RB ONZ nr 0510/2004, a także interesy i cele strony przeciwnej, państw neutralnych, ONZ oraz państw Sojuszu. Takie podejście z pewnością umożliwi przedstawienie dowódcy Sił Połączonych adekwatnych do zaistaniałej sytuacji wojskowych opcji działania, co jest pośrednim celem działania.

EK

ation and on the other hand to ensure that the interests of alliance are achieved. The complicated political situation is not the point for the students' considerations. It is only the background for the planned actions.

For the needs of exercise the following structures have been created: the Exercise Directing Staff, which together with the Coordination Team plays a role of the Alliance Strategic Command. Col. Mariusz Wiatr added that the exercise is conducted at two levels: (regional command of the joint forces level) and tactical level.

The exercise is conducted simultaneously in two teams: national and multinational as the combined joint task forces. For the multinational team the exercise is confined to perform at only one monolith level.

Lt. Col. Roman Kwećka informed, among others, that „COMMON MISSION" is the exercise concerning directly the issue of crisis reaction. This is an exercise covering the joint actions and operations. As a matter of fact, it is an extremely difficult venture requiring the wide knowledge in the field of planning at the operational level.

While considering the existed decision making situation, the students should be accompanied with the leading thought.

– Firstly, the intention of the UN is, to prevent an attempt of the military topple of national authority in one of the UN member states – what finally leads to the unrest of European security. Secondly, to stop breaking the human laws and not allow moving the existing borders and breaking the international law. It is necessary to remember about the proclaimed resolution of the UN S. C. as well as the special role of the Alliance in execution of this resolution.

– Performing the above tasks every time it is necessary to include both the above mentioned leading thought of considerations as well as the planning guidelines of the Alliance Strategic Command, the Resolution 0510/2004, the interests and objectives of the adversary side, the neural states, UN and the states of Alliance. Such an approach will certainly make possible to present the option of actions adequate to the existing situation to the Commander of Combined Joint Task Force, what in an intermediate purpose of activity.

EK

Nasi goście

28 maja 2004 r. w Akademii Obrony Narodowej gościliśmy redaktora Marcina Firleja.

Redaktor Marcin Firlej pracę rozpoczynał w lokalnym wydaniu „Gazety Wyborczej", później pracował w dzienniku „Życie" i radiu RMF FM. Od prawie czterech lat pracuje w TVN 24. Zajmuje się tam głównie polityką zagraniczną oraz problemami światowymi.

Dotychczas relacjonował m.in. przygotowania do wojny z Afganistanem po 11 września, a także samą wojnę. Od początku konfliktu amerykańsko-irackiego był w Zatoce Perskiej. Od marca ub. roku, gdy rozpoczęły się główne działania wojenne, spędził w Iraku łącznie 9 miesięcy. Najpierw relacjonował konflikt, będąc przydzielonym do jednostki wsparcia powietrznego US Marines, a następnie podróżował jako dziennikarz niezależny. Od czasu zakończenia głównych działań wojennych kilkakrotnie wracał do Iraku, aby obserwować bieżące wydarzenia oraz udział polskich żołnierzy w misji stabilizacyjnej. Za kilka dni redaktor Marcin Firlej ponownie wyjeżdża do Iraku.



Podczas spotkania z kadrą i słuchaczami AON bardzo interesująco opowiadał o pracy dziennikarza, a właściwie korespondenta wojennego. Powiedział, iż potrzeby dziennikarzy na wojnie są takie same jak w kraju. Poinformował również o tym, z jaką trudnością zdobywał informacje, i jak dużą presję wywiera na nim redakcja. Opowiedział także o kontaktach z polską i amerykańską armią oraz o uciążliwych warunkach panujących w Iraku. Apelował o szybkie przekazywanie dziennikarzom informacji, gdyż jest to jedyny sposób przekazywania rzetelnych wiadomości.

EK



Delegacje zagraniczne zaproszone do współudziału w ćwiczeniu

Our visitors

On 28.05.2004 in the National Defense University we welcomed Marcin Firlej – an editor.

Marcin Firlej had begun his work in the local edition of „Gazeta Wyborcza", then he worked with the journal „Życie" and in the local radio RMF FM. For nearly four years he has worked in the TVN 24. He deals there mainly with the foreign politics and the world problems.

He has reported the preparations to the war with Afghanistan after 11th of September among others and the war itself. From the beginning of the Iraqi – American conflict he was in the Persian Gulf From the March last year when the main actions were started he spent in Iraq 9 months. At first he reported the conflict when he was assigned to the air support unit and then he traveled as an independent journalist. After termination of the main actions he got back to Iraq several times to observe the current events and the participation of the Polish soldiers in the stabilization peace mission. Within a few days the editor M Firlej is leaving for Iraq again.

During the meeting with the professional staff and the students of NDU M. Firlej talked about the work of journalist exactly the job of war correspondent. He said that the needs of journalists during the war are the same as conducted during their stay in the home state. He also informed how it was difficult to him to gain information and what pressure was exerted on him by the editorial. He also talked about his contacts with the Polish and American Army and difficult conditions in Iraq. He appealed for the fast transfer of information to journalists because it is the only way of reliable information.

EK

Jak wyglądała praca w sztabach

Szef PIO (JOPG I) – kpt. Robert Ryczkowski

Jakie są cele ćwiczenia?

Mamy kilka celów założonych w ćwiczeniu, główne z nich to rozwinięcie naszych umiejętności i pogłębienie wiedzy dotyczącej planowania operacji połączonych. Ćwiczenie polega również na zgraniu komponentu lądowego i powietrzno-morskiego, przy zwróceniu uwagi na pracę CIMIC i HNS. Celem ćwiczenia jest również ukazanie działań w międzynarodowym sztabie i wykorzystanie procedur natowskich.

Czy koncepcja ćwiczenia odpowiada oczekiwaniom studentów?

Koncepcja ćwiczenia jest dla nas nietypowa, dlatego stanowi wyzwanie. Żołnierze przygotowują się do walki z określonym przeciwnikiem przy użyciu sztuki operacyjnej. W tym ćwiczeniu nie ma jasno określonego przeciwnika. Myślę, że ćwiczenie pozwoli nam rozwinąć umiejętności w tej dziedzinie.

Jak wygląda praca w JOPG I?

Każda komórka dokonuje analizy sytuacji pod kątem przygotowania wniosków, na podstawie których dowódca podejmie decyzję co do rodzaju operacji. Na tzw. informowaniu operacyjnym zespoły zaprezentują wnioski, które wyciągną z analizy zadania.

Jak przedstawia się współpraca z gośćmi z zagranicy?

Część osób w naszej grupie jest z Niemiec, Łotwy, Estonii, Litwy i USA. Większość z nich poznaliśmy, uczestnicząc w ćwiczeniach za granicą. Nasza grupa dosyć szybko się „zgrała". Nie ma bariery językowej.

Czy przygotowanie studentów jest wystarczające do rozwiązywania problemów podjętych w koncepcji ćwiczenia?



Oceną przygotowania studentów zajmują się osoby kontrolujące ćwiczenie z ramienia Akademii. Sądzę, że zakres wiedzy i doświadczenia nabyte w czasie

What did work in the military staffs look like?

Chief PIO (JOPG I) – Capt. Robert Ryczkowski

What are the objectives of exercises?

We have several objectives assumed in the exercise, mainly the development of our skills and deepening the knowledge concerning joint operation planning. The exercise is also based on matching the air and land components and paying attention to CIMIC and HNS working. The aim of this exercise is also to show operations in the international staff and utilizing NATO procedures.

Does the exercise conception fit students' expectations?

The conception of the exercise is untypical to us and that's why it makes up a challenge. The soldiers prepare for fighting against the definite enemy while using operation art. Here is no clearly definite enemy in this exercise. I think that this exercise allows us to develop our skills in this field.

What does the work in the JOPG look like?

Each cell makes situational assessment at an angle of preparing conclusions, on which basis the commander makes a decision about the type of operation. On so-called operational briefing the teams will present their conclusions, which are drawn from task analysis.

What about the cooperation with the foreign visitors?

Part of our group comes from Germany, Latvia, Estonia, Lithuania and the USA. Most of them were acquainted with us during the participation in the exercises abroad. Our group has matched quickly. There are no language barriers.

Is the preparation of students good enough to solve the problems undertaken in exercise conception?

Students evaluation is prepared by supervisors of the exercise, they act on behalf of the Academy. I think that the scope of knowledge and experience acqu-

studiów w Akademii z pewnością będą pomocne i nie będzie większych problemów w rozwiązywaniu stawianych zadań.

Czy zaistniały problemy organizacyjne?

Problemów organizacyjnych nie zauważyłem. Zabezpieczenie techniczne uważam za wystarczające.

Oficer JOPG I – mjr dr Stephan Döring

Jak układa się współpraca w międzynarodowym sztabie?

Współpraca w zespole układa się znakomicie. Nie mamy żadnych problemów, zarówno w organizacji, jak i porozumiewaniu się. Dobrze znamy język angielski. Trudność sprawia nam jedynie wymawianie polskich nazwisk, ale jakoś sobie radzimy.

Czy koncepcja ćwiczenia jest trafna?

Koncepcja ćwiczenia nam odpowiada. Cały czas mamy dostęp do Internetu, skąd uzyskujemy wszelkie informacje. Otrzymaliśmy też dodatkowe materiały, dlatego jesteśmy bardzo dobrze przygotowani do ćwiczenia. Wcześniej uczestniczyliśmy w podobnym przedsięwzięciu, więc mamy już doświadczenie. Nie mamy żadnych zastrzeżeń. Obecnie stworzyliśmy grupę i wspólnie pracujemy nad rozwiązaniem zadań.

Szef PIO (JOPG II) – kpt. Sławomir Ratyński

Jak przebiegają prace w JOPG II?

Obecnie otrzymaliśmy dyrektywę i rozpoczynamy planowanie. Trudno na wstępie ocenić pracę zespołu. Wnioski będziemy wyciągać dopiero po zakończeniu działań. W ćwiczeniu uczestniczą dwie grupy oficerów PSOS oraz stacjonarnych studiów akademickich, którzy wcześniej ze sobą nie współpracowali. Obserwując sytuację, uważam, iż grupa nie ma problemów we wspólnej pracy.



Na czym polega ćwiczenie?

Ćwiczenie polega na planowaniu działania w określonej sytuacji kryzysowej. Państwa: Beland i Japala dążą do osiągnięcia dominującej roli w północno-wschodnim rejonie Morza Bałtyckiego. Beland wspiera siły wewnętrzne destabilizujące Sumbię, zmierzając w ten sposób do obalenia jej rządu i pozy-

ired during the studies in the Academy will be certainly helpful and there will not be any bigger problems in solving the assigned tasks.

Were there any organizational problems?

I didn't notice any organizational problems. Technical support is good enough — in my opinion..

The officer of JOPG I – Maj. Dr. Stephan Döring

What is the course of international cooperation in the staff?

Cooperation in the team is excellent. We have problems neither with the organization nor with understanding. We know English well. Only one difficulty is to pronounce Polish names, but we manage somehow.

Does the exercise conception hit a bull's eye?

The exercise conception suits us. All the time we have an access to the Internet, from which we get any information. We have received additional materials and that's why we are very well prepared for the exercise. Earlier we participated in similar venture, so we have got an experience. We don't have any claims. At present we have created a group and commonly work on solving the tasks.

The Chief of PIO (JOPG II) – Capt. Sławomir Ratyński

How are the tasks in JOPG II going on?

Recently we have received the directive and we have started the planning. At the beginning it is difficult to evaluate the work of our team. The conclusions will be drawn no sooner as the operations are completed. Two groups of officers participate in the exercise: the PSOS officers and stationary students. They did not cooperate earlier. Observing situation, I think that the group has no problems at work.

What is the conception of the exercise?

The exercise is based on operational planning in a definite crisis situation. The states like: Beland and Japala pursuit to achieve a dominate role in the north-eastern region of the Baltic Sea. Beland supports internal forces destabilizing Sumbia, this way trying to overthrow its government and getting Sum-

skanie Sumbii w koalicji Beland–Japala. Stworzyłoby to warunki do oddziaływania na morskie linie komunikacyjne, wolny handel i eksplorację surowców naturalnych z dna Morza Bałtyckiego. Sojusz ma podjąć wszelkie działania przy wykorzystaniu niezbędnych środków, z siłami zbrojnymi włącznie, konieczne do przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w Sumbii oraz wesprzeć działania międzynarodowe dla zapobieżenia osiągnięciu celów wyznaczonych przez koalicję Beland–Japala.

Czy studenci poradzą sobie z postawionymi zadaniami?

Uważam, iż poradzimy sobie z zadaniami, ponieważ dysponujemy wystarczającym zasobem wiedzy.

Czy pojawiły się problemy organizacyjne?

W początkowym etapie ćwiczenia nie stwierdziłem problemów organizacyjnych. Oficerowie gospodarują pomieszczeniami tak, aby w optymalny sposób wykorzystać ich powierzchnię oraz mieć dobre warunki do pracy.

Szef ACOS (G-5) – mjr Andrzej Koprowski

Czego dotyczy ćwiczenie?

Ćwiczenie dotyczy planowania i realizowania zadań w ramach kryzysu zaistniałego w państwie Sumbia, które jest narażone na nieformalne oddziaływanie państw ościennych: Belandu i Japali. Państwa te dezorganizują rządy Sumbii i zakłócają jej gospodarkę w celu odsunięcia jej dążeń do przystąpienia do sojuszu.

Jakie jest zadanie studentów?



Naszym zadaniem jest zapewnienie suwerenności Sumbii i niedopuszczenie do użycia sił militarnych przez Beland i Japalę. Nie chodzi tu o doprowadzenie do bezpośredniego konfliktu zbrojnego, ale demonstrację sił i ich rozmieszczenie.

Jak przebiega praca?

Otrzymaliśmy dyrektywę wstępną i grupa pracuje nad jej analizą. Dokładnie rozpatrujemy otrzymane zadania.

Jak układa się współpraca w grupie?

Początki naszej pracy były trudne, gdyż w zespołach znaleźli się oficerowie ze wszystkich rodzajów sił zbrojnych, którzy wcześniej ze sobą nie współpra-

bia into coalition Beland–Japala. It would create the conditions affecting the marine transportation lines, free trade and exploitation natural raw materials from the bottom of the Baltic Sea. The Alliance is to take any kind of activity, while utilizing necessary measures including the armed forces, indispensable for restoring international peace and security in Sumbia. The Alliance also has to support international activities to prevent from achieving objectives by the coalition Beland–Japala.

Will the students manage with the assigned tasks?

I think that we will manage with these tasks, because we have to the adequate resource of knowledge our disposal.

Did any organization problems appear?

At the initial stage of the exercise, I did not notice any organization problems. I think the officers keep the rooms in order to use optimally their area and possess good conditions for work.

The Chief ACOS (G-5) – Maj. Andrzej Koprowskil

What is the conception of the exercise?

The exercise concerns planning and the tasks implementing within a framework of crisis of the existed state of Sumbia, which is vulnerable to non-formal interference from neighboring countries: Beland and Japala. These countries disorganize Sumbia government and disturb its economy to quit its pursuits in joining the Alliance.

What is the task of the students?

Our task is to ensure Sumbia's sovereignty and allow the military forces not to be used by Beland and Japala. Leading to direct armed conflict is not involved, but the demonstration of forces and their deployment.

How is the work going on?

We received an initial directive and the team is working on its analysis. We are considering the tasks in detail.

How is the cooperation in group?

The beginnings of our work were difficult, since in the teams, there were the officers from all formatives of armed forces who earlier didn't have any

cowali. Poza tym istotne było szybkie zgranie grupy, co z pewnością osiągnęliśmy. Dzięki temu praca stała się łatwiejsza.

Czy są niejasności w ćwiczeniu?

Przy otrzymaniu każdego zadania nasuwają się niejasności. Ale możemy liczyć na wsparcie przełożonych. W każdej chwili oficerowie mogą prosić o uzupełnienie informacji, które pomogą im przy rozwiązaniu zadań.

Czy są problemy organizacyjne?

Problemów organizacyjnych nie zauważyłem. Mamy wystarczającą ilość komputerów i materiałów biurowych.

Szef PIO (G-5) – kpt. Mirosław Bryś

Jak przedstawia się praca w zespole Press Information Office?



Zespół Press Information Office jest na etapie zbierania i opracowywania materiałów dotyczących funkcjonowania mediów w państwach zaangażowanych w konflikt, czyli jak przedstawia się sytuacja w tych państwach, pod jakimi wpływami są media i jak możemy je wykorzystać do realizacji naszych celów.

Jak wygląda praca w zespole?

Zespół jest na etapie zgrywania się. Składa się z oficerów, którzy do tej pory nie współpracowali ze sobą. Poznają więc specyfikę pracy w zespole.

Czy zdobyta wiedza wystarczy do rozwiązania problemów?

Mniemam, iż wiedza, którą posiadamy, wystarczy do wywiązania się z powierzonych nam zadań. Na ile jesteśmy przygotowani do ćwiczenia, okaże się dopiero wtedy, gdy napotkamy pierwsze trudności. Na pewno będziemy musieli sięgać do źródeł i opierać się na opiniach wykładowców, czy też uzyskiwać od nich dodatkowe informacje.

Rozmawiała Ewa Kostka
Tłumaczył Leszek Szopiński

contacts. Besides, the crucial thing was to match the groups, what was achieved for sure. Due to this fact our work became easier.

Are there any unclear things in the exercise?

When receiving each, task some unclear things appear. But we can rely on our superiors' support. At every moment, the officers can ask to complete information, which help them to solve the tasks.

Are the any organizational problems?

I haven't noticed any organizational problems. We have enough computers and office appliances.

The Chief of PIO (G-5) – Capt. Mirosław Bryś

How is the work presented in the Press Information Office team?

The Press Information Office team is on the stage of collecting and evaluating materials concerning functioning of the media in the states engaged in the conflict, among other things, how the situation presents in these states and under what influences the media are, and how we can use them to implement in our objectives.

How is the work in team like?

The team is on the stage of matching. It consists of the officers who haven't cooperated with one another until now. So they get familiar with the specific climate at work.

Is the acquired knowledge good enough to solve the problems?

I guess that knowledge we have is adequate to find a solution to all tasks given to us. How much we are prepared for exercise turns to be real at that time when we come across the first difficulties. Certainly we will have to reach for sources and base on the lecturers opinions or even gaining from them additional information.

Interviewing Ewa Kostka
Translate Leszek Szopiński

Marzec miesiącem logistyki

24 marca pracownicy Zakładu Ekonomii i Logistyki WS-O AON spotkali się z okazji święta logistyki.



Kadra naukowo-dydaktyczna, pracownicy ZEiL oraz studenci na pamiątkowej fotografii

Wykład nt. *Rola samochodów i kontenerów w wojskowym systemie logistycznym* wygłosił płk prof. dr hab. Eugeniusz Nowak.

Wykład nt. *Nowa geneza samochodów i kontenerów wojskowych* wygłosił mjr dr Paweł Górski.

Za osiągnięcia naukowo-dydaktyczne komendant AON odznaczył odznaką honorową płk. dr. Jerzego Filara, kmdr. por. dr. Tomasza Kochańskiego oraz mjr. dr. Mariusza Fornala.

Puchar otrzymała również drużyna piłkarska studentów za zajęcie trzeciego miejsca w Międzywydziałowym Halowym Turnieju Piłki Nożnej.

Podziękowania od ambasadora RP w Republice Białorusi, Tadeusza Pawlaka, dla komendanta AON gen. broni dr. Józefa Flisa za współpracę z profesorami AON: Zenonem Stachowiakiem oraz Zdzisławem Kurasińskim.



AMBASADA
Rzeczypospolitej Polskiej
w Republice Białoruś

ПАСОЛЬСТВА
Республіки Польшча
ў Рэспубліцы Беларусь

Mińsk, 18.02.2004 r.

Szanowny Panie Generale,

Pragnę złożyć na Pańskie ręce serdeczne podziękowania pracownikom naukowym kierowanej przez Pana Akademii Panom profesorowi Zenonowi Stachowiakowi i doktorowi Zdzisławowi Kurasińskiemu, z którymi miałem przyjemność spotkać się w styczniu br. podczas ich wizyty w Mińsku.

Z prawdziwą satysfakcją przyjąłem informacje o wrażeniu jakie wywarło ich wystąpienie na przedstawicielach białoruskich i zagranicznych środowisk naukowych podczas konferencji naukowej zorganizowanej przez wiodącą tutejszą uczelnię wyższą – Białoruski Uniwersytet Państwowy.

Podkreślane w wypowiedziach uczestników ww. konferencji opinie o wysokim profesjonalizmie Pańskich podwładnych i nowatorskim spojrzeniu na prezentowane przez nich tematy uważam za w pełni uzasadnione. Osobiście odniosłem podobne, bardzo miłe wrażenie po rozmowie z nimi.

Raz jeszcze dziękując za godne reprezentowanie polskiej nauki wojskowej, życzę Panu i Pańskim współpracownikom wielu sukcesów zawodowych oraz pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami najwyższego szacunku

Tadeusz Pawlak
Ambasador

PAN
GENERAŁ BRONI
JÓZEF FLIS
KOMENDANT
AKADEMII OBRONY NARODOWEJ

AWANSE i ODZNACZENIA

Decyzją ministra obrony narodowej z dnia 3 maja 2004 r. na wyższe stopnie wojskowe zostali mianowani:

na stopień pułkownika:

ppłk ppłk: Bogusław Drążkiewicz, Janusz Kręcikij, Adam Wronecki.



W imieniu męża awans odbiera pani Agata Kręcikij

na stopień podpułkownika:
mjr mjr: Marek Chojnacki, Mariusz Fornal, Eugeniusz Malicki, Andrzej Polak, Henryk Spustek.

na stopień majora:
kpt. kpt.: Piotr Dela, Tomasz Kośmider.

na stopień kapitana:
por. por.: Robert Berej, Mieczysław Bieniek, Sławomir Bieniek, Piotr Cieślik, Piotr Goworek, Jarosław Iseman, Marek Kierzkowski, Maciej Klisz, Robert Koziej, Mirosław Króliczek, Wojciech Nowak, Andrzej Oleksa, Zbigniew Padyjasek, Andrzej Pągowski, Czesław Perłak, Arkadiusz Reding, Witold Romaniuk, Jacek Stempień, Wojciech Więck.

na stopień porucznika:
ppor. Krzysztof Gogacz.

Decyzją komendanta AON niżej wymienieni chorążowie i podoficerowie zawodowi mianowani zostali:

na stopień chorążego sztabowego:
mł. chor. sztab. Piotr Osial.

na stopień młodszego chorążego sztabowego:
st. chor. Tomasz Janowski, st. chor. Mirosław Piotrowski.

na stopień starszego sierżanta sztabowego:
sierż. sztab. Sławomir Komuda.


Awansowani i odznaczeni na zdjęciu z komendą AON

na stopień sierżanta sztabowego:
st. sierż. Dariusz Goławski.

na stopień starszego sierżanta:
sierż. Jacek Krystek (na zdjęciu poniżej), sierż. Grzegorz Olczak.



Rozkazem komendanta wyróżnieni zostali:

Pierścieniem pamiątkowym AON:
płk płk: Tadeusz Kóska, Ryszard Wieleba, Andrzej Lipski, ppłk ppłk: Grzegorz Kott, Andrzej Łaszczuk, Marek Obrusiewicz, Wiesław Śmiałek, mjr Zbigniew Baczkowski, mjr Tomasz Cholewiński, chor. sztab. Tadeusz Boryczka, st. sierż. sztab. Edward Adamski.

Odznaką honorową AON:
ppłk Zbigniew Klawitter, ppłk Janusz Wocial, mjr Andrzej Dawidczyk, mjr Piotr Jędrzejczak, mjr Wojciech Nyszk, kpt. Jerzy Grzyb, st. chor. sztab. Arkadiusz Strzelczyk, pan Stefan Korycki i pani Aleksandra Skrabacz.

Pochwałą:
płk płk: Adam Tomaszewski, Jacek Pawłowski, Stanisław Zajas, Jan Knetki, Zdzisław Kurasiński, Eugeniusz Nowak, ppłk Tomasz Majewski, ppłk Bogdan Michailiuk, ppłk Jarosław Wołejszo, mjr Jacek Joniak, mjr Grzegorz Lewandowski, mjr Marek Sołoducha, mjr Grzegorz Pietrzak, kpt. Grzegorz Leśniewski, kpt. Zenon Ciemski, st. chor. Włodzimierz Chremeta, st. chor. Sławomir Niewiadomski, st. chor. Robert Żuchowski, mł. chor. Cezary Ciećko, dr hab. Ryszard Stępień, panie: Krystyna Adamczyk, Maria Chwed-

czuk, Barbara Dunal, Małgorzata Grzymkowska, Jarosław Gryz, Jolanta Górska, Izabela Jakubowska, Helena Jędrysiak, Anna Kaczorek, Krystyna Kazimierczyk, Barbara Korczyńska, Bogumiła Kóska, Irena Marczak, Krystyna Nowak, Małgorzata Rusin, Zofia Sobota, Ryszard Sulejewski, Krystyna Urbaniak, Teresa Zmarzlińska oraz panowie: Krzysztof Kóska i Artur Kamiński.

Listem gratulacyjnym:

płk Waldemar Kaczmarek, ppłk Kazimierz Czarniewski, ppłk Waldemar Scheffs, mjr Stanisław Kowalkowski, ppłk Andrzej Polak oraz mjr Andrzej Wisz.

Red.

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

Spotkanie współużytkowników kompleksu przy al. gen. A. Chruściela 103

6 maja br. w Klubie AON odbyło się spotkanie współużytkowników kompleksu przy al. gen. A. Chruściela 103.

Celem spotkania było przedstawienie aktualnej sytuacji prawnej i terytorialnej Akademii, omówienie nieprawidłowości, jakie występują we wzajemnym współistnieniu na terenie oraz szukanie rozwiązań mających poprawić istniejący stan.

Na wstępie gen. broni dr Józef Flis powitał przybyłych gości: Józefa Melaka – burmistrza Dzielnicy Rembertów, płk. Andrzeja Wójcika – szefa Stołecznego Zarządu Infrastruktury, Dariusza Pieleszuka – zastępcę komendanta Komisariatu Policji w Rembertowie.

Komendant omówił charakterystykę kompleksu. Uwypuklił problem podziału terenu Akademii na 29 użytkowników. Powiedział, iż brama wjazdowa i tereny przyległe do dróg dojazdowych są wizytówką uczelni. Tereny te użytkowane są jednocześnie przez wielu współużytkowników terenu. Chcąc utrzymać należyty wygląd całego kompleksu, współużytkownicy muszą również czuć się odpowiedzialni za jego wygląd i estetykę. Za główny problem uznał zapewnienie bezpieczeństwa na terenie całej uczelni oraz skonsolidowanie sił w celu poprawy estetyki kompleksu.

Następnie płk mgr Adam Wroniecki – szef Oddziału Zabezpieczenia, zarysował sytuację formalnoprawną całego kompleksu. Powiedział, że teren jest utożsamiany z wojskiem, ale od 29.10.2003 r. zmienił się stan rzeczy. Wprowadzenie zasad rynkowych, brak żołnierzy służby zasadniczej wymuszają na uczelni jako na jednostce posiadającej status Państwowej Osoby Prawnej pozyskiwanie środków finansowych. Stwierdził, iż głównym celem tego spotkania jest omówienie nieprawidłowości, jakie występują we wzajemnym współistnieniu oraz szukanie rozwiązań mających poprawić istniejący stan.

Jako kolejny – ppłk mgr inż. Krzysztof Wiśniewski – szef Wydziału Infrastruktury, przedstawił podstawę prawną uwłaszczenia Akademii. Omówił usytuowanie terenów należących do uczelni. Kompleks wojskowy w Rembertowie to 130 ha, 67 a, 18 m2, w którym wyodrębniono 14 działek. Głównymi użytkownikami są: Akademia Obrony Narodowej, Wojskowa Agencja Mieszkaniowa, Stołeczny Zarząd Infrastruktury, Wojskowy Instytut Chemii i Radiometrii, Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe.

Jako kolejny – ppłk mgr Andrzej Sokół – szef Wydziału Ochrony Informacji Niejawnych, omówił nowe zasady dostępności do strefy chronionej, jej podział na strefę „A" i „B".

Następnie ppłk rez. Jerzy Rogalski – kierownik Wydziału Ochrony Obiektów, przedstawił zasady dostępu do obiektów AON objętych ochroną na tle zadań Oddziału Wart Cywilnych oraz omówił miejsca stwarzające szczególne zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, tj. parkingi, okolice hoteli i kasyna, obrzeża kompleksu.

Spośród gości jako pierwszy wystąpił Dariusz Pieleszuk – zastępca komendanta Policji, który kompleks wojskowy w Rembertowie określił jako najbezpieczniejszy na terenie całej dzielnicy. Następnie Krzysztof Parzych, komendant Straży Miejskiej, stwierdził, iż zgłoszenia interwencyjne z terenu AON są sporadyczne. Teren AON jednak zostanie poddany wnikliwszemu nadzorowi. Według niego współpraca między AON i Strażą Miejską układa się bez zastrzeżeń. Burmistrz Dzielnicy Rembertów Józef Melak z dużym zadowoleniem przyjął finalizację przekazania dla dzielnicy stadionu wraz z przyległym terenem zielonym na park osiedlowy.

W imieniu Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Nr 3 wystąpił Jan Cytowicz, który miał negatywne odczucia związane z działalnością Straży Miejskiej, jeśli chodzi o teren AON oraz sporne rozliczenia za energię elektryczną z WI OZ. Reprezentujący Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej Nr 2 dr Zbigniew Magnucki zasygnalizował problemy do rozwiązania, czyli działki pracownicze i porządek na terenie.

W podsumowaniu komendant przedstawił trzy najpilniejsze sprawy do rozwiązania. Są to: bezpieczeństwo na terenie całego kompleksu, uporządkowanie terenu WPH, który leży w centrum kompleksu i jest poniekąd utożsamiany z wojskiem oraz uporządkowanie terenu wokół Archiwum Wojskowego.

mjr Wiesław Ozga

Koło nr 55 Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego przy AON

59. rocznica zakończenia II wojny światowej

Polska była pierwszą ofiarą w II wojnie światowej. Jako pierwsza powiedziała stanowczo „nie". Najpierw hitlerowskiej, a następnie radzieckiej agresji. Opór Polski we wrześniu 1939 r. zapoczątkował proces tworzenia koalicji antyhitlerowskiej, której nasz kraj był członkiem nieprzerwanie do maja 1945 r. Polacy wnieśli do dorobku Narodów Sprzymierzonych pierwsze doświadczenia bojowe. Do obrony granic Polska wystawiła armię liczącą około miliona żołnierzy.

Nasi sojusznicy, na których liczył cały polski naród, Francja i Anglia, poza formalnym wypowiedzeniem Niemcom wojny 3 września, nie włączyli się aktywnie do działań bojowych i nie odciążyli polskiego frontu. Za tę zachowawczą postawę zapłacili klęską w czerwcu 1940 r.

Wojna we wrześniu 1939 r. nie mogła zakończyć się zwycięstwem. Słabsi i osamotnieni Polacy przegrali, ale państwo polskie nie skapitulowało, władze RP nigdy nie podpisały aktu kapitulacji. Klęska wrześniowa nie oznaczała likwidacji państwa polskiego, co obwieścili światu dwaj agresorzy. 30 września, kiedy nie umilkły jeszcze działa w Paryżu, generał Władysław Sikorski utworzył rząd RP na obczyźnie. Polska żyła i kontynuowała walkę. W okupowanym kraju formowały się zręby polskiego państwa podziemnego, posiadającego czasem aparat władzy, podziemne dobrze zorganizowane wojsko oraz inne instytucje obejmujące całokształt życia gospodarczego. Polskie podziemie wniosło istotny wkład w wojnę toczoną przez koalicję antyhitlerowską z III Rzeszą. Żołnierze Polski podziemnej wypisali piękne karty w naszej historii i wnieśli wymierny wkład w zwycięstwo, a spoczywało to na żołnierzach AK, AL i BCh.

Utworzone przez władze polskie na obczyźnie Polskie Siły Zbrojne przez cały okres wojny walczyły u boku sojuszników zachodnich i na wszystkich frontach: we Francji i Norwegii w 1940 r., w bitwie o Anglię, w bitwie o Atlantyk, na pustyni Libijskiej, na froncie włoskim w latach 1944–1945, na froncie zachodnim obok wojsk lądowych nieprzerwanie walczyła Polska Marynarka Wojenna i Polskie Siły Powietrzne liczące na koniec wojny 200 tys. żołnierzy. Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie zapisały piękne karty w historii oręża polskiego. Polacy walczyli nie tylko o wolność własnego kraju, wnieśli też duży wkład w wyzwolenie innych narodów Europy.

Wojsko Polskie na froncie wschodnim odegrało w czasie wojny istotną rolę militarną. Formacje polskie w ZSRR zaczęto formować po ujawnieniu zbrodni katyńskiej i zerwaniu przez rząd radziecki stosunków dyplomatycznych z rządem RP w Londynie.

Wojska operacyjne walczące na froncie wschodnim wzmacniały siłę militarną koalicji antyhitlerowskiej, wnosząc konkretny wkład polskiej armii w zwycięstwo nad faszyzmem. Wojsko Polskie na froncie wschodnim przeszło krwawy szlak bojowy od Lenino do Berlina, na którego gruzach w maju 1945 r. załopotały biało-czerwone sztandary.

Polski wysiłek militarny w końcowym okresie II wojny światowej mierzony jest liczbą około 600 tys.



Przedstawiciele Koła nr 55 ZBŻZ przy AON w imieniu wszystkich członków związku złożyli wiązankę kwiatów i oddali należyty hołd bohaterom

żołnierzy. Ogółem w formacjach regularnych Wojska Polskiego znajdowały się: 54 dywizje i brygady uzbrojone w 6060 dział i moździerzy, 1855 wozów pancernych, 890 samolotów i 15 okrętów. Ponadto, w formacjach nieregularnych znajdowało się ponad 500 tys. żołnierzy. Co najmniej 0,5 mln Polaków walczyło w szeregach armii sojuszniczych.

Wszyscy oni, gdziekolwiek się znaleźli i gdziekolwiek walczyli, wypełniali swój obowiązek wobec Ojczyzny z poświęceniem i honorem. Żołnierz polski nigdy i nigdzie nie szczędził krwi i życia. Wszędzie walczył o wolną Polskę.

Stanisław Grochowski

8 maja br., w hołdzie żołnierzom polskim walczącym o wolność i niepodległość na wszystkich frontach II wojny światowej, odsłonięto i poświęcono nową tablicę pamiątkową ufundowaną przez mieszkańców Rembertowa, upamiętniającą bohaterstwo naszych obrońców i wyzwolicieli.

Na uroczystość odsłonięcia tablicy przybył m.in. komendant AON, gen. broni dr Józef Flis, przedstawiciele Senatu AON, Dzielnicy Warszawa-Rembertów, kombatanci oraz uczestnicy bitwy pod Monte Cassino. Głównym inicjatorem umieszczenia tablicy w murach Kościoła Garnizonowego w Rembertowie był pan Jan Ziomek.



Jubileusze 8 maja 2004 r. w Akademii Obrony Narodowej

W 2004 r. obchodzimy rocznice wielu ważnych wydarzeń historycznych. Są one wyzwaniem dla władz państwowych, samorządowych, organizacji kombatanckich i innych do godnego ich uczczenia.

Nasze Koło Nr 18 Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych przy Akademii Obrony Narodowej podjęło działania w celu godnego upamiętnienia losów uczestników walk zbrojnych na frontach II wojny światowej.

Opracowano projekt nowej tablicy i uzyskano zgodę biskupa polowego WP na jej umieszczenie na ścianie frontowej Kościoła Garnizonowego p.w. św. o. Rafała Kalinowskiego w Rembertowie.

Stosowne dokumenty zostały skierowane do sekretarza Rady Pamięci Walki i Męczeństwa z prośbą o zaakceptowanie treści tablicy i jej umieszczenia na ścianie kościoła. Rada PWiM pozytywnie oceniła ideę tego przedsięwzięcia i nie wniosła uwag do treści napisu inskrypcyjnego.

Po uzyskaniu wszystkich dokumentów, zgodnie z obowiązującą procedurą, złożone zostało zamówienie na wykonanie nowej tablicy oraz odnowienie tablicy wykonanej przed dziesięciu laty, poświęconej poległym żołnierzom 1 i 2 Armii WP. Nowa tablica, jako czwarta, umieszczona została obok trzech tablic, wykonanych w tym samym zakładzie w Żyrardowie.

Z treści tej tablicy wynika, że uwzględnia ona wszystkich żołnierzy polskich, to znaczy: żołnierzy WP, AK, AL, BGH, NSZ, Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, organizacje bojowe ruchu oporu i inne organizacje, których nie sposób wymienić.

Również 10 lat temu w naszym kościele został poświęcony sztandar organizacji kombatanckiej rejonu Praga Południe.

W dniu 8 maja 2004 r. podczas Mszy św. odprawionej przez ks. prob. ppłk. dr. Marka Pietrusiaka z okazji 59. rocznicy zakończenia II wojny światowej, w intencji uczestników walk zbrojnych o Wolność i Niepodległość Ojczyzny na frontach II wojny światowej, dokonano odsłonięcia i poświęcenia nowej tablicy o treści: „W HOŁDZIE żOłNIERZOM POLSKI: UCZESTNIKOM WALK ZBROJNYCH O WOLNOśÇ I NIEPODLEGłOśÇ OJCZYZNY Z NAJEŹDŹCAMI NA WSZYSTKICH FRONTACH II WOJNY ŚWIATOWEJ".

Powyższe uroczystości odbywały się w asyście sztandarów organizacji kombatanckich rejonu Praga Południe z prezesem Zarządu, płk. w st. spocz. Antonim Melcerem, z prezesem Koła Nr 13 ZKRP i BWP przy ul. Grzybowej 1 – Janem Pasternakiem i prezesem Koła Nr 16 ZKRP i BWP Radość – Eugeniuszem Jacewskim.



Uroczyste odsłonięcie tablicy

Cztery tablice na ścianie upiększają kościół, który nabrał większego znaczenia, gdyż będą się w nim mogły odbywać uroczystości religijno-patriotyczne z okazji jubileuszy i rocznic ważnych wydarzeń historycznych.

Odsłonięcia tablicy dokonali: komendant Akademii Obrony Narodowej – gen. broni dr Józef Flis, inicjator nowej tablicy i organizator uroczystości – płk w st. spocz. Jan Ziomek i płk w st. spocz. dr. hab. Ryszard Sobierajski – wiceprezes Zarządu Głównego ZKRP i BWP.

Zorganizowana uroczystość w połączeniu z jubileuszami dziesięciolecia zbiega się z jubileuszem 60. rocznicy bitwy o Monte Cassino.

Wśród kombatantów naszej organizacji jest wielu uczestników bitwy pod Lenino i wielu Sybiraków, którzy losy wojny i pobyt na „nieludzkiej ziemi" dzielili z uczestnikami bitwy o Monte Cassino.

Zaprosiliśmy prezesów dwóch organizacji kombatanckich – Tadeusza Czerkawskiego, Antoniego Lipkę: środowiska Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Związku 3 Dywizji Strzelców Karpackich, aby wspólnie z nimi uczcić te jubileusze.

Wśród licznych wiązanek kwiatów biało-czerwonych nasza wyróżniała się, gdyż składała się z samych czerwonych kwiatów, tak jak maki na Monte Cassino. Zapalone przez nas znicze też były czerwone.

Dla wzbogacenia uroczystości i nadania jej odpowiednio wysokiej rangi dowódca garnizonu m.st. Warszawy, gen. dyw. Marian Mainda, przydzielił żołnierzy do asysty honorowej, którzy brali udział w liturgii słowa bożego i oprawie muzycznej Mszy św. Ceremoniał składania wiązanek kwiatów i zapalania zniczy przebiegał podobnie jak podczas uroczystości państwowych.

W dniu 18 maja br. podczas uroczystości patriotyczno-religijnych na polskim cmentarzu wojennym na Monte Cassino – uczestnicy bitwy pod Lenino, m.in. gen. Edward Dysko, płk w st. spocz. Henryk Adamowicz, płk Henryk Majewski – wiceprezes Oddziału Warszawskiego Związku Sybiraków, oraz płk w st. spocz. Jan Ziomek oddali hołd bohaterom walk o Monte Cassino, zapalili czerwone znicze na grobie gen. Władysława Andersa i złożyli kwiaty z szarfą o treści: „UCZESTNICY BITWY POD LENINO – BOHATEROM WALK O MONTE CASSINO". W tym czasie również w Rembertowie przy nowej tablicy zapalono znicze.

W czasie obchodów 60. rocznicy bitwy o Monte Cassino pogłębione zostały kontakty i wymienione adresy z uczestnikami bitwy o Monte Cassino oraz nawiązano nowe kontakty z uczestnikami walk w kraju i za granicą, zwłaszcza we Francji.

Jan Ziomek
wiceprezes Koła ZKRP i BWP Nr 18 przy AON

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

Koncerty w Klubie

60-lecie LI Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki

Zaszczepić między polską młodzież uczucie czystej moralności, utrzymywać w niej umiłowanie rzeczy czystych, budzić chęć do nauk, wspierać w miarę sił narodową oświatę i tym sposobem pracować na dobro i pomyślność kraju.

Tadeusz Kościuszko

W dniu 24 marca zbiegły się dwa święta: 60-lecie istnienia szkoły oraz kolejna rocznica Insurekcji Kościuszkowskiej.

Obchody jubileuszu rozpoczęła msza święta w Kościele Garnizonowym, a następnie nauczyciele, uczniowie i zaproszeni goście (m.in. mazowiecki kurator oświaty – Ryszard Raczyński, przewodniczący Rady Dzielnicy Rembertów – Stefan Bobiński, burmistrz Dzielnicy – Józef Melak oraz prorektor komendanta AON ds. ogólnych – gen. bryg. Jan Klejszmit) udali się na uroczystość w Klubie AON.

Podczas uroczystości dyrektor Liceum, pani Anna Łyczkowska-Kamieniak, odebrała nagrodę MENiS za osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej. Nagrodzeni zostali również nauczyciele. Liceum zaś otrzymało wiele prezentów od księdza proboszcza Edwarda Żmijewskiego oraz Rady Dzielnicy Rembertów.

Dyrektor szkoły przypomniała, iż LI Liceum im. Tadeusza Kościuszki, dzięki patronatowi Akademii Obrony Narodowej, posiada dwie dobrze wyposażone sale komputerowe.

Na zakończenie uroczystości wystąpiła Orkiestra Koncertowa „Victoria".

Red.



Śpiewała Diana Dąbkowska

22 kwietnia 2004 r. w kameralnej atmosferze kawiarni Klubu AON odbył się koncert dla słuchaczy, kadry i mieszkańców Rembertowa „What a wonderful world", prezentujący muzykę z pogranicza rocka, popu i jazzu w wykonaniu Diany Dąbkowskiej (wokal, gitara) i Bartka Albera (kompozycje, gitara). Solistka zaprezentowała ciekawą interpretację znanych hitów, które w nowym brzmieniu zyskały świeżość i nową jakość. Publiczność mogła także obejrzeć pokaz tańca latynoamerykańskiego w wykonaniu pary tanecznej. Gorące rytmy, intrygujący głos solistki, a także nietuzinkowe aranżacje złożyły się na atrakcyjną całość imprezy.

mgr Katarzyna Trembecka



Występ wokalistki uświetnił popis taneczny

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

5 maja br. w Klubie AON odbył się koncert Orkiestry „Victoria" z okazji 213 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Na wstępie burmistrz Dzielnicy Warszawa-Rembertów przypomniał historię uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Orkiestra „Victoria" zaprezentowała takie utwory, jak: „Warszawianka", „Mazurek 3 Maja" F. Chopina, „Polonez Kościuszki", „Melodie żołnierskie" oraz „Jak długo w sercach naszych". W drugiej części koncertu pt. „Europo witam cię" zaprezentowano arie operowe i operetkowe muzyki europejskiej, m.in. *Czardasza*, arię toreadora z opery *Carmen*, arię z *Ptasznika z Tyrolu* oraz *Marsz turecki* Mozarta, a także *Przetańczyć całą noc* (My Fair Lady) oraz *Marsz, marsz Polonia*.



Przybyłych gości powitał ks. proboszcz Edward Żmijewski

Pod dyrekcją płk. rez. Juliana Kwiatkowskiego wystąpili: Elżbieta Hijewska, Bogumiła Dziel-Wawrowska, Krystyna Wysoka-Kochan, Robert Dymowski, Ryszard Wróblewski oraz Kamila Adamowicz (mieszkanka Osiedla *Polanka*).

Publiczność świetnie się bawiła, a oklaskom nie było końca.

mgr Katarzyna Trembecka

W Klubie AON

Popisy dzieci z ogniska muzycznego

7 czerwca br. w sali widowiskowej klubu AON mieliśmy okazję oglądać popisy dzieci z ogniska muzycznego. Impreza ta, odbywająca się już od kilku lat, cieszy się dużym powodzeniem, a celem jej jest prezentacja dorobku kół zainteresowań. Tym razem młodzi wykonawcy występowali dwukrotnie, przed południem dla szkół i w godzinach popołudniowych dla rodzin oraz środowiska. Obok uczniów z klasy fortepianu wystąpiła także formacja taneczna „Alert" działająca przy Klubie AON oraz gościnnie formacja „Akcent" z Domu Kultury Rembertów. Pomimo zróżnicowanego repertuaru publiczność nie szczędziła braw młodym wykonawcom, co utwierdziło organizatorów w przekonaniu o konieczności organizowania tego typu przedsięwzięć. Życząc wszystkim dzieciom piątek na świadectwie i udanych wakacji, zapraszamy do uczestnictwa w nowym roku szkolnym w naszych zajęciach pozalekcyjnych.

mgr Katarzyna Trembecka

Wycieczki

W marcu i kwietniu słuchacze AON zwiedzali Muzeum Wojska Polskiego oraz Muzeum Katyńskie.

W Muzeum Wojska Polskiego zwiedzający wraz z przewodnikiem mieli okazję prześledzić historię oręża polskiego od czasów najdawniejszych do współczesności. Między innymi podziwiano bogate zbiory broni, umundurowania, dokumenty i odznaczenia wojskowe.

W Muzeum Katyńskim – placówce o wyjątkowym znaczeniu, przypominającej tragiczne losy polskich oficerów wymordowanych wiosną 1940 r. – ogromne wrażenie na słuchaczach wywarły liczne pamiątki osobiste po zamordowanych – rzeczy codziennego użytku, korespondencje, fotografie, relacje. Z dużym zainteresowaniem spotkała się ekspozycja poświęcona dziejom polskiej broni pancernej od 1918 r. po dzień dzisiejszy oraz ekspozycja plenerowa obejmująca kilkadziesiąt wozów bojowych.

mgr Katarzyna Trembecka

22 marca grupa słuchaczy AON odwiedziła Pałac Prezydenta RP.

Razem z przewodnikiem można było zwiedzić pomieszczenia, które na co dzień użytkowane są przez parę prezydencką. Zwiedzano wiele pomieszczeń, wśród których na szczególną uwagę zasługuje kaplica, gdzie zgromadzone są liczne pamiątki ofiarowane między innymi przez Ojca Świętego Jana Pawła II oraz ulubioną przez Jolantę Kwaśniewską salę kameralną, w której pani prezydentowa przyjmuje swoich gości i interesantów. Przewodnik opowiadał wiele ciekawych historii i anegdot związanych z tym budynkiem, a także jego byłymi i obecnymi lokatorami.

19 maja br. grupa słuchaczy AON zwiedzała ruiny zamku w Czersku.

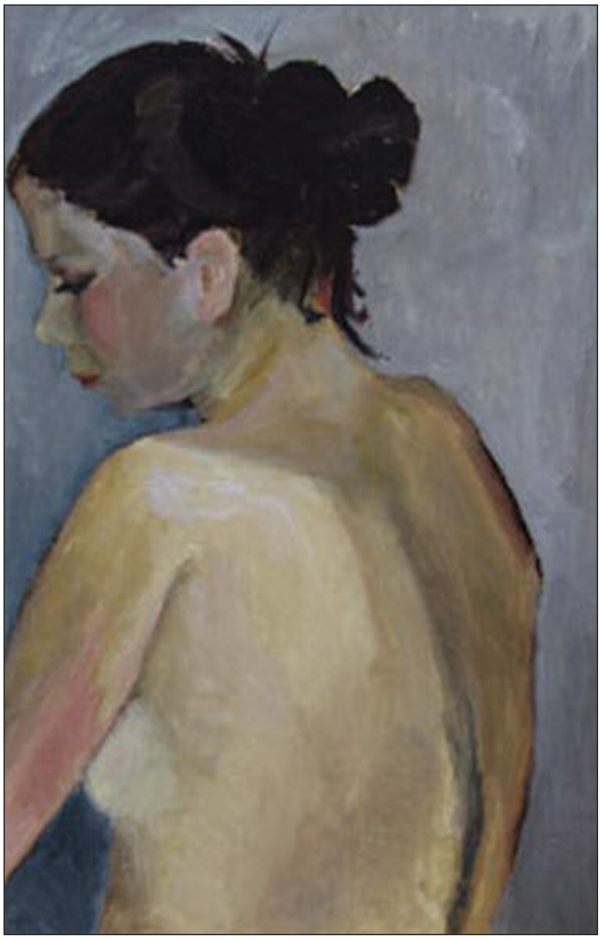
Miejscowość ta w połowie XIII w. uchodziła za polityczną i kościelną stolicę Mazowsza. Zamek był siedzibą książąt mazowieckich, a następnie własnością królewską. To właśnie w jego murach bardzo często przebywała królowa Bona. Obecnie ruiny są zabezpieczone przed dalszym niszczeniem, a pieczę nad nimi sprawuje Ośrodek Kultury w Górze Kalwarii. Słuchaczy oprowadzał i opowiadał o historii zamku pan Wojciech Prus-Wiśniewski, miłośnik, pasjonat, a także współautor książki o historii Góry Kalwarii. Razem z żoną, panią Bożeną, zaprosili słuchaczy do swojego domu w Mariankach, w którym od lat gromadzą przedmioty związane z historią najbliższych okolic. Tak powstało prywatne muzeum-skansen, które odwiedzają liczne wycieczki. Państwo Prus-Wiśniewscy to niezwykli ludzie, oddani swojej pasji, są członkami Towarzystwa Miłośników Góry Kalwarii i Czerska. Oboje piszą i publikują, a także ratują od zapomnienia wiele cennych przedmiotów. W ich zbiorach można spotkać wiele ciekawych eksponatów świadczących o niegdysiejszej świetności Góry Kalwarii i okolic.

mgr Katarzyna Trembecka

Biblioteka beletrystyczna (bl. 14, I piętro)
Dla pracowników AON czynna od 1 września:
poniedziałek, wtorek, czwartek w godz. 14.00–19.00, piątek w godz. 10.00–15.00.
Dla dzieci czynna:
poniedziałek, wtorek, czwartek w godz. 13.00–18.00,
piątek w godz. 10.00–15.00.

Wystawy malarstwa w Klubie

Dnia 2 kwietnia odbyło się otwarcie wystawy malarstwa Ewy Kubickej, która po raz pierwszy gościła w klubowej galerii. Autorka, absolwentka Politechniki Warszawskiej, z zawodu jest elektronikiem. Mimo technicznego wykształcenia jest także tzw. artystyczną duszą. Wcześniej tworzyła rzeczy piękne, tkała gobeliny i tkaniny użytkowe. Maluje od kilkunastu lat, konsekwentnie doskonaląc swój warsztat, uczestniczy w plenerach, bierze udział w wielu wystawach. Na początku swojej przygody z malarstwem malowała portrety, pejzaże i martwe natury, najczęściej w technice olejnej, czasem akryle i akwarele. Rysuje węglem, ołówkiem, tuszem na dużych kartonach lub w szkicowniku. Przyznaje, że malowanie portretów sprawia jej wielką przyjemność. To się czuje, jej postacie subtelnie przemawiają do odbiorcy, są autentyczne, jakby tylko na chwilę zastygłe w bezruchu.



Autor: Ewa Kubicka

Swoje prace zaprezentowała na wystawach indywidualnych:

– Galeria „Pałac" w PKWiN, 1988, Warszawa
– Sudkraft Konstferening, 1988, Malmö, Szwecja
– Scansca Konstferening, 1990, Malmö, Szwecja
– Klub „Opty", 1994, Grodzisk Mazowiecki
– Galeria „Mix", 1999 rok, Grodzisk Mazowiecki
– Galeria Sztuki, 2002, Prace Duże
– Ośrodek Kultury „Radogoszcz", 2002, Grodzisk Mazowiecki
– Miejski Ośrodek Kultury, Galeria Letnisko, Mila

oraz zbiorowych:

– Salon Jesienny, 1986, Klub G.S.M. „Disco", Grodzisk Mazowiecki
– Wystawa malarstwa, grafiki i fotografiki słuchaczy Państwowego Ogniska Plastycznego, 1986, Klub G.S.M. „Disco", Grodzisk Mazowiecki
– Salon Jesienny, 1988, Klub G.S.M. „Disco", Grodzisk Mazowiecki
– Wystawa poplenerowa, 1988, ZOKiR „Chemitex", Sochaczew
– Ferrosan Konstferening, 1990, Malmö, Szwecja
– Miejski Ośrodek Kultury, 1990, Pruszków
– Wystawa poplenerowa, 1996, Łąck
– Ośrodek Kultury „Radogoszcz", 2003, Grodzisk Mazowiecki
– Galerie Kunst & Hobby, 2003, Regensburg, Niemcy

Red.

„Maluję z natury. Jest ona dla mnie największą inspiracją i podpowiedzią. Swój zachwyt kolorem i formą przekształcony przez moje przeżycia oddaję na płótnie.

Czym jest dla mnie akt tworzenia? Warsztat malarski jest nieunikniony i nie można go odrzucić. Trzeba poznać to, co już zostało odkryte i próbować pójść dalej. Można je negować lub kontynuować te doświadczenia, ale nie wolno o nich zapomnieć. W swoim malarstwie próbuję przedstawić moją prawdę o świecie, odwołując się do intuicji. Umiejętności warsztatowe służą mi do tego, abym nabrała pewności, która pozwala mi je porzucić".

Ewa Kubicka

W maju podziwialiśmy obrazy Eugenii Wierzbickiej.

Na płótnie kreślisz pędzlem i farbą
To co serce Ci dyktuje
To co twoje oczy widzą
Wkładasz w obraz całą swoją duszę
E. Wierzbicka

Jest absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego Wydziału Geografii Ekonomicznej. Maluje od wczesnej młodości. Bardzo lubi przyrodę, która urzeka ją pięknem barw, różnorodnością kształtów i form. Maluje kwiaty, które wabią ją kolorem, pejzaże oraz martwą naturę. Wykorzystuje różne techniki. Wśród jej prac są pastele, akwarele i oleje.



Autor: Eugenia Wierzbicka

Od 1994 r. doskonaliła swój warsztat malarski kolejno u p. p. Julity Piotrowskiej-Krajewskiej, Róży Karwackiej, Lidii Żmihorskiej.

Obecnie jest w pracowni p. Leona Michny. Od 2000 r. jest członkiem Warszawskiego Stowarzyszenia Plastyków. Korzysta z wykładów i konsultacji, organizowanych przez WSP, a prowadzonych przez p. p. Lidię Żmihorską. E. Korpysz, E. Krupską, a wcześniej również przez p. p. L. Michnę i W. Szymańskiego.

Brała udział w wielu wystawach zbiorowych, w sumie w około dwudziestu zorganizowanych przez WSP na terenie Warszawy. Były to m.in.: Bank Gospodarki Krajowej (2000), Ministerstwo Finansów (2000), Ministerstwo Rolnictwa (2000, 2002), Ministerstwo Edukacji Narodowej (2001, 2003), Urząd Rady Ministrów (2003), Instytut Lotnictwa (2003), Ministerstwo Gospodarki (2003), Centrum Finansowe (2004).

Autorka miała także wystawy indywidualne w 1999 i w 2000 r. Obecna wystawa jest trzecią indywidualną prezentacją. Ponadto brała udział w 1998 r. w II Biennale Sztuki Pedagogów. Jej prace wzbogaciły zbiory indywidualne w kraju oraz poza jego granicami: w Anglii, Niemczech i Stanach Zjednoczonych.
Red.

Wystawa plakatu

28 kwietnia br. w holu Klubu AON odbył się wernisaż rysunku i plakatu „Listy do domu" autorstwa Leszka Żebrowskiego z kolekcji Sylwestra Marzocha.

Na otwarcie wystawy przybyli goście z Urzędu Miejskiego w Ząbkach, przedstawiciele Dzielnicy Warszawa-Rembertów, a także pracownicy AON i słuchacze. Gości powitał ppłk Henryk Prudzicz. W imieniu autora głos zabrał Sylwester Marzoch, który opowiedział o swojej kolekcjonerskiej pasji, a także o autorze Leszku Żebrowskim, z którym łączą go więzi serdecznej przyjaźni. W kilku zdaniach zapoznał przybyłych gości z twórczością artystyczną autora wystawy. Leszek Żebrowski jest absolwentem Gdańskiej PWSSP. Jest artystą wszechstronnym – zajmuje



Autor: Leszek Żebrowski

się rysunkiem, w tym rysunkiem satyrycznym, malarstwem, grafiką, scenografią, a szczególnie plakatem. Zaliczany jest do nurtu portretowego w plakacie polskim. Jest pomysłodawcą własnej techniki drukowania plakatu zbliżonej do litografii. Autor ponad 150 plakatów, najczęściej o tematyce kulturalnej. Uczestniczył w około 200 wystawach malarskich i rysunkowych w kraju i za granicą. Z okazji swojej wystawy, prezentowanej w maju 2004 r. w Akademickim Ośrodku Kultury, zaprojektował i wykonał plakat dla Klubu AON.

mgr Katarzyna Trembecka

Sport i rekreacja

Liga Garnizonowa w Sportach Powszechnych 2004

Do maja 2004 r. w ramach Ligi Garnizonowej zostało rozegranych 5 konkurencji i we wszystkich Akademia Obrony Narodowej wystawiła reprezentacje.

W poszczególnych konkurencjach uzyskała następujące wyniki:

Siatkówka

do lat 40 na 8 drużyn – I miejsce.

powyżej 40 lat na 6 drużyn – V miejsce.

W klasyfikacji generalnej w siatkówce Akademia zajęła I miejsce na 14 drużyn.

Pływanie

Na 11 drużyn Akademia zajęła I miejsce.

Tenis ziemny

Na 8 drużyn w klasyfikacji generalnej – I miejsce.

Piłka nożna halowa

Na 16 drużyn – VI miejsce.

Tenis stołowy

Na 10 drużyn – X miejsce.

Po rozegraniu pięciu przedstawionych dyscyplin reprezentacja AON w klasyfikacji generalnej zajmuje II miejsce.

Badminton

W dniu 12 maja 2004 r. na obiektach Akademickiego Ośrodka Sportu odbyły się mistrzostwa studentów Akademii Obrony Narodowej w badmintonie w grze podwójnej.

W turnieju wzięło udział osiem drużyn reprezentujących wszystkie grupy szkoleniowe. Po zaciętych pojedynkach w fazie grupowej do półfinałów zakwalifikowały się cztery drużyny. W finale spotkali się reprezentanci Wydziału Wojsk Lądowych w składzie: kpt. Marek Lupa (V sem. gr. 5) i kpt. Paweł Murygin (III sem. gr. 4) z przedstawicielami Wydziału Lotnictwa, który reprezentowali: kpt. Marcin Rzońca i kpt. Mariusz Gala (V sem. gr. 1). Ostatecznie „lądowcy" okazali się lepsi, szybko pokonując lotników 2:0. Bardziej zacięta okazała się walka o trzecie miejsce, gdzie reprezentujący Wydział Lotnictwa kpt. Paweł Adamczyk i kpt. Arkadiusz Reding (III sem. gr. 1) dopiero po trzech rozegranych setach pokonali reprezentantów WWL – por. Aleksandra Ziemińskiego (III sem. gr. 2) i por. Tomasza Kunderę (III sem. gr. 3) 2:1. Po zakończeniu zawodów finaliści turnieju zostali nagrodzeni pamiątkowymi statuetkami. Sędzią głównym zawodów był mgr Tadeusz Kupiecki.

XV Mistrzostwa Akademii Obrony Narodowej w biegu na orientację

W dniu 5 maja 2004 r. Zakład Wychowania Fizycznego i Szkolenia Ogniowego zorganizował i przeprowadził XV Mistrzostwa Akademii Obrony Narodowej w biegu na Orientację.

W zawodach startowało 84 zawodników reprezentujących 19 zespołów studentów oraz kadrę zawodową uczelni. Celem zawodów było: doskonalenie umiejętności orientowania się w terenie przy pomocy mapy i kompasu, przybliżenie uczestnikom zawodów biegu na orientację jako interesującej i wojskowo użytecznej dyscypliny sportu oraz wyłonienie indywidualnych i zespołowych mistrzów uczelni w biegu na orientację. Zawody odbyły się w następujących kategoriach:

Indywidualne – dla studentów AON, semestr II (do 28 lat) – na trasie o długości 5100 m z 10 punktami kontrolnymi.

Indywidualne – dla studentów AON, semestr III i V (powyżej 28 lat) – na trasie o długości 4700 m z 10 punktami kontrolnymi.

Indywidualne – dla kadry zawodowej AON – na trasie o długości 4300 m z 9 punktami kontrolnymi.

Zespołowe – dla studentów AON, semestr II.

Zespołowe – dla studentów AON, semestr III i V.

WYNIKI ZAWODÓW

W kategorii studentów do 28 lat – indywidualnie:

I miejsce – ppor. Piotr Ciapka (II sem. gr. 5 WWL), nagrodzony pucharem sportowym, medalem i dyplomem.

II miejsce – ppor. Przemysław Jasiulewicz (II sem. WWL), nagrodzony pucharem sportowym, medalem i dyplomem.

III miejsce – ppor. Krzysztof Wilk (II sem. gr. 5 WWL) , nagrodzony pucharem sportowym, medalem i dyplomem.

IV miejsce – ppor. Wojciech Sajdak (II sem. gr. 4 WWL) nagrodzony medalem i dyplomem.

V miejsce – ppor. Marcin Witczak (II sem. gr. 4 WWL), nagrodzony medalem i dyplomem.

VI miejsce – ppor. Rafał Ługiewicz (II sem. gr. 6 WWL), nagrodzony medalem i dyplomem.

W kategorii studentów do 28 lat – zespołowo:

I miejsce – II sem. gr. 5 WWL, nagrodzona pucharem sportowym.

II miejsce – II sem. gr. 6 WWL, nagrodzona pucharem sportowym.

III miejsce – II sem. gr. 4 WWL, nagrodzona pucharem sportowym.

IV miejsce – II sem. gr. 2 WWL.

V miejsce – II sem. gr. 3 WWL.

W kategorii studentów powyżej 28 lat – indywidualnie:

I miejsce – kpt. Bogdan Rycerski z 5 grupy V semestru WWL, nagrodzony pucharem sportowym, medalem i dyplomem.



Zwycięzcy biegów na orientację – studenci do lat 28



Zwycięzcy biegów na orientację – kadra AON

II miejsce – kpt. Arkadiusz Pietrzyk z V semestru WLOP, nagrodzony pucharem sportowym, medalem i dyplomem.

III miejsce – kpt. Maciej Klisz z I grupy III semestru WWL, nagrodzony pucharem sportowym, medalem i dyplomem.

IV miejsce – kpt. Wojciech Cymer z 4 grupy III semestru WWL, nagrodzony medalem i dyplomem.

V miejsce – kpt. Arkadiusz Czeladzki z I grupy III semestru WWL, nagrodzony medalem i dyplomem.

VI miejsce – kpt. Arkadiusz Serek z 5 grupy V semestru WWL, nagrodzony medalem i dyplomem.

W kategorii studentów powyżej 28 lat – zespołowo:

I miejsce – II sem. gr. 1 zespół „A" WWL, nagrodzona pucharem sportowym.

II miejsce – III sem. gr. 4 WWL, nagrodzona pucharem sportowym.

III miejsce – III sem. gr. 1 WLOP, nagrodzona pucharem sportowym.

IV miejsce – III sem. gr. 1 zespół „B" WWL.

V miejsce – III sem. gr. 2 WWL.

VI miejsce – III sem. gr. 2 WLOP.

W kategorii kadry zawodowej – indywidualnie:

I miejsce – ppłk Jan Posobiec nagrodzony pucharem sportowym, medalem i dyplomem.

II miejsce – ppłk Eugeniusz Malicki nagrodzony pucharem sportowym, medalem i dyplomem.

III miejsce – ppłk Waldemar Scheffs nagrodzony pucharem sportowym, medalem i dyplomem.

IV miejsce – kpt. Krzysztof Krakowski nagrodzony medalem i dyplomem.

V miejsce – mjr Marek Strzoda nagrodzony medalem i dyplomem.

VI miejsce – ppłk Wiesław Smolski nagrodzony medalem i dyplomem.

Strzelanie

27 kwietnia br. ZWFiSO przeprowadził zawody strzeleckie z pistoletu wojskowego P-83 „WIOSNA 2004".

W zawodach wzięło udział 118 żołnierzy zawodowych reprezentujących kadrę i studentów uczelni. Wśród kadry uczelni zwyciężył mjr Marek Strzoda z wynikiem 92 pkt.

Kolejne miejsca zajęli:

II – ppłk Tadeusz Kóska – 92 pkt.
I – kpt. Sławomir Bartoszuk – 92 pkt.
IV – por. Norbert Świętochowski – 91 pkt.
V – kpt. Piotr Krawczyk – 91 pkt.
VI – ppłk Jarosław Wołejszo – 91 pkt.

W klasyfikacji zespołowej I miejsce z wynikiem 264 pkt. zdobyła reprezentacja CSiKGW w składzie: płk Tadeusz Kóska, kpt. Robert Kaniewski, st. chor. Jarosław Olszyna.

II miejsce z wynikiem 263 pkt. zdobyła drużyna Zakładu Metodyki Szkolenia w składzie: ppłk Jarosław Wołejszo, mjr Marek Strzoda, ppłk Tomasz Majewski.

III miejsce z wynikiem 259 pkt. zdobyła reprezentacja Zakładu Rozpoznania Wojskowego Walki Radioelektronicznej w składzie: ppłk Andrzej Nowak, ppłk Marek Wrzosek, mjr Grzegorz Rosłan.

Kolejne miejsca zajęły drużyny:

IV – Oddział Organizacji Studiów – 257 pkt.
V – Oddział Zabezpieczenia – 251 pkt.
VI – WLiOP – 250 pkt.

Wśród studentów zwycięstwo z wynikiem 96 pkt. odniósł ppor. Andrzej Porała.

Kolejne miejsca zajęli:

II – por. Mieczysław Bieniek – 95 pkt.
III – kpt. Mirosław Orłowski – 95 pkt.
IV – kpt. Jarosław Sczypiorski – 94 pkt.
V – ppor. Rafał Marasek – 94 pkt.
VI – ppor. Paweł Zdziarek – 94 pkt.

W klasyfikacji drużynowej I miejsce z wynikiem 275 pkt. zdobyła reprezentacja III semestru gr. 1 w składzie: kpt. Zbigniew Targoński, por. Mieczysław Bieniek, por. Czesław Perłak.

II miejsce z wynikiem 274 pkt. zdobyła reprezentacja V semestru gr. 1 w składzie: kpt. Piotr Fajkowski, kpt. Jurand Krysiak, kpt. Jarosław Szczypiorski.

III miejsce z wynikiem 268 pkt. zdobyła reprezentacja V semestru gr. 3 w składzie: kpt. Mirosław Bryś, kpt. Paweł Chruścielski, kpt. Krzysztof Nolbert.

Kolejne miejsca zajęły reprezentacje:

IV – gr. lotnictwa, semestr III – 268 pkt.
V – gr. 5, semestr V – 264 pkt.
VI – gr. 6, semestr II – 262 pkt.

Wszystkim uczestnikom zawodów gratulujemy uzyskanych wyników.

Red.

Gorąco zapraszamy **pracowników** oraz **studentów** AON do zamieszczania artykułów na temat **wydarzeń z życia uczelni** na łamach naszego pisma. Materiały przyjmujemy w pok. 140, bl. 25 (tel./fax 6/814-032) lub za pośrednictwem poczty elektronicznej:
biuletyn@aon.edu.pl

Uprzejmie prosimy o dostarczanie:

- tekstów w formie wydruku oraz w wersji elektronicznej (na dyskietce lub płycie CD),
- zdjęć w formie pozytywu lub w wersji elektronicznej (rozdzielczość: 300 dpi).

Tekst powinien zawierać:

- datę wydarzenia,
- miejsce,
- imienny wykaz organizatorów,
- imienny wykaz gości,
- skrótowy przebieg wydarzenia,
- cele,
- wnioski.

Dziękujemy za współpracę.

Redakcja

Piotr Sienkiewicz



8 kwietnia 2004 r. odbył się wykład otwarty nt. „Wartość informacji".

Żyć i działać we współczesnym świecie to znaczy korzystać z informacji. Powyższa konstatacja to w istocie banał. Jednakże istotne i dość kłopotliwe pytania pojawiają się, gdy przedmiotem rozważań staje się natura informacji i jej cechy oraz podejmowane są próby kształtowania infosfery, tak aby określone potrzeby zostały zaspokojone w pożądanym stopniu. Brak powszechnie akceptowanej definicji informacji bynajmniej nie stanowił bariery dla rozwoju cybernetyki i teorii informacji, informatyki i telekomunikacji, także teorii masowego komunikowania. Ponad pół wieku temu N. Wiener i C.E. Shannon, a niewiele lat później np. M. Mazur, tworzyli wielce interesujące i inspirujące koncepcje, nie zrażając się brakiem definicji informacji, więcej – nie usiłując nawet sformułować „jedynie słusznego" jej określenia. Niekiedy zadowalali się jedynie aforyzmem typu: „informacja jest informacją, a nie materią ani energią" (Wiener), zwracając wszelako uwagę na znacznie ważniejszy niż „poszukiwanie definicji" fakt, iż informację należy traktować jako kategorię mierzalną, podobnie jak: materię, energię, czas, przestrzeń czy czasoprzestrzeń. W „Inżynierii systemów" (1983) przyjąłem określenie („Informacje to zbiór faktów, zdarzeń, cech obiektów itp. zawarty w określonej wiadomości, tak ujęty i podany w takiej formie, że pozwala odbiorcy ustosunkować się do zaistniałej sytuacji i podjąć odpowiednie działania umysłowe lub fizyczne"), które w zupełności wystarczą mi do dziś, choć od tego czasu zaszły rewolucyjne zmiany w rozwoju technologii informacyjnych.

Dzięki Shannonowi operujemy probabilistyczną miarą ilości informacji (zawartej w komunikacie), zaś nie można zapominać np. o ujęciach nieprobablistycznych (np. Ingardena i Urbanika), semantycznych (np. Bar-Hillela) czy pragmatycznych (np. Marshalla, Szaniawskiego). Podejmowano próby oceny jakości informacji (w sensie np. wpływu na jakość podejmowanych – na podstawie określonych informacji – decyzji). Ale informacja to także towar, a to oznacza, że istnieje popyt i podaż, a więc rynek informacyjny. Kluczowe znaczenie zyskuje zatem kategoria wartości informacji.

Zapoczątkowana w latach 60. ub. wieku pracami Porata, Deutscha i Machlupa ekonomika informacji zajmuje się badaniem rynku informacji, a więc badaniem wartości informacji. Zdobycie informacji, jej przesyłanie, przetwarzanie, przechowywanie i rozpowszechnianie kosztuje, zaś systemy informacyjne wymagają coraz większych nakładów. Coraz większych nakładów wymaga również zapewnienie zasobom informacyjnym pożądanego poziomu bezpieczeństwa (ochrony). Inwestycje związane z telekomunikacją i mediami należą do najbardziej opłacalnych. Najbogatszym od lat człowiekiem jest szef „imperium informatycznego", B. Gates. W społeczeństwie informacyjnym i tzw. gospodarce opartej na wiedzy problemy teorii, inżynierii i ekonomii informacji znajdą się zapewne w centrum uwagi badaczy i praktyków. Dla nich wartość informacji wyrażać będzie zdolność zaspokajania istotnych potrzeb, a więc zdolność pozyskania wiedzy i władzy, także bogactwa.

13 maja 2004 r. odbył się wykład otwarty nt. „Asymetryczne sytuacje decyzyjne".

Jednym z pojęć, które zyskało szczególną popularność po nowojorskiej tragedii z 11 września 2001 roku, było pojęcie „asymetrii", a także „zagrożeń asymetrycznych" i „działań asymetrycznych". Oficjalnie w publikacjach doktrynalnych sił zbrojnych USA pojęcia „asymetrii" i „zagrożeń asymetrycznych" pojawiły się w 1995 roku. Od tego czasu przybyło wiele publikacji poświęconych „zagrożeniom asymetrycznym", zaś wśród nich na szczególną uwagę niewątpliwie zasługuje świetna praca J. Pawłowskiego i P. Gawliczka (AON, 2003). Wiele uwagi poświęcono w niej, bardzo słusznie, zagrożeniom asymetrycznym w przestrzeni cybernetycznej. Oznacza to bowiem, że „piąty wymiar walki", według koncepcji Wardena, jest immanentną częścią całości, jaką stanowi bezpieczeństwo narodowe (międzynarodowe).

Ale na zagadnienie asymetrii można również spojrzeć w kategoriach „stara metoda, nowe troski", łącząc je z niemal odwiecznym „syndromem Dawida i Goliata". Odpowiada mi bowiem stwierdzenie D.L. Grange'a, że „walka asymetryczna powinna być traktowana jako konflikt będący pośrednią konsekwencją nierównowagi sił".

Jeżeli natomiast przyjmiemy, że w centrum uwagi znajduje się określony model sytuacji decyzyjnej, to problem asymetrii należałoby wiązać z nierówno-

miernym dostępem do informacji uczestników tej sytuacji. Od połowy lat 90. pojawiają się prace ekonomistów, w tym wyróżniane Nagrodą Nobla, wyrażające przekonanie, iż w powszechnie panującym nierównomiernym podziale informacji na rynku każdy podmiot stara się wykorzystać w sposób strategiczny swoją przewagę informacyjną. Między podmiotami, wchodzącymi ze sobą we wzajemne relacje, dochodzi więc do swoistego rodzaju rozgrywki. Do analizy asymetrii informacji używa się tzw. modelu „Pryncypał-Agent", wykorzystując go do analizy „moralnego hazardu", tj. sytuacji, gdy jedna ze stron narusza warunki umowy przez niewłaściwe działania. Uważa się także, że klasycznym przykładem rynku, na którym duże znaczenie ma asymetria informacji, jest rynek ubezpieczeniowy. Niektóre z prac poświęconych tym zagadnieniom nawiązują do modeli teorii gier.

Warto także odnotować prace poświęcone matematycznym modelom walki W.L. Lanchestera, w których uwzględnia się explicite przewagę informacyjną, także „przewagę wiedzy". Można bowiem posiadać wyraźną przewagę informacyjną (w sensie „ilości informacji", lecz nie zawsze oznacza to być „lepiej poinformowanym"), nie posiadając „przewagi wiedzy". Analizę systemową problemów uzyskania „przewagi informacyjnej" (przewagi wiedzy) w obszarze bezpieczeństwa narodowego oraz zjawisk cyberterroryzmu jako formy zagrożeń asymetrycznych w cyberprzestrzeni należy z pewnością zaliczyć do najważniejszych obszarów badawczych czasów społeczeństwa globalnej informacji.

3 czerwca 2004 r. odbył się wykład otwarty nt. „Teoria sytuacji kryzysowych".

„Crisis Management", co najczęściej tłumaczy się jako „zarządzanie kryzysowe", to zapewne jedno z „odkryć" ostatniej dekady minionego wieku, istotne zarówno dla zarządzania organizacjami, jak i bezpieczeństwa państwa. To może oznaczać powstanie świadomości, że kryzys (sytuacja kryzysowa) stanowi nieodłączny element, podobnie jak ryzyko, każdego działania. Oczywiście, sytuacje określane jako kryzysowe występowały od zawsze w sferze polityki i gospodarki, ale także w medycynie, ekologii itp. Zawsze kojarzyły się zarówno z zagrożeniami dla „normalnego" funkcjonowania systemów, jak i nadzieją na powrót do stanu pożądanego, „przedkryzysowego". W książce pt. „Analiza systemowa" przyjąłem, że „sytuacje kryzysowe są takimi sytuacjami systemowymi, w których zmiany funkcjonalne i (lub) strukturalne w systemie – spowodowane czynnikami (zagrożeniami) zewnętrznymi i (lub) wewnętrznymi – mogą prowadzić do dezorganizacji jego działania (np. głębokiej nierównowagi, chaosu, regresu itp.). W takich sytuacjach muszą nastąpić zmiany w systemie zarządzania, tzn. zachodzi konieczność sięgnięcia do „nadzwyczajnych środków" (metod, zasobów, aliansów itp.), czyli takich, po które nie sięga się w sytuacjach normalnego (bezpiecznego, zrównoważonego) działania systemu. Do repertuaru działań podejmowanych w związku z sytuacjami kryzysowymi należą dwa podstawowe typy strategii: strategie prewencyjne (podejmowane w warunkach symptomów zagrożeń) i strategie reaktywne (w warunkach realnych zagrożeń). Jednym z organizacyjnych warunków skuteczności strategii antykryzysowych jest funkcjonowanie systemu wczesnego ostrzegania.

Warto przypomnieć, że w 1995 r. w AON odbyła się międzynarodowa konferencja „CONSIM-95" zorganizowana przez Centrum Informatyki. Podczas niej, w ramach tzw. warsztatów, zaprezentowano „Intranet Antykryzysowy". Był to w istocie system wspomagania decyzji w sytuacjach kryzysowych, funkcjonujący na teleinformatycznej platformie internetowej.

W AON powstało od tego czasu wiele wartościowych, często unikalnych, oryginalnych prac poświęconych praktyce zarządzania kryzysowego. Podjęto także próby stworzenia teorii sytuacji kryzysowych, bazującej na teorii systemów i analizie systemowej, a także wykorzystującej modele teorii katastrof i teorii chaosu. Prace, uwzględniające także metody teorii ryzyka, są nadal kontynuowane. Istnieje bowiem potrzeba kompleksowych badań nad przyczynami i skutkami kryzysów oraz scenariuszami możliwych i prawdopodobnych sytuacji kryzysowych: politycznych i ekonomicznych.

Ogólne kierownictwo wojną

Ogólne kierownictwo wojną jest prerogatywą rządu, władzy gwarantującej panstwu jednolitość i ciągłość jego polityki wojennej. Jedynie rząd jest w stanie pokierować sprawnie i jak najbardziej celowo zbiorowym wysiłkiem obronnym narodu na zewnętrznym, wewnętrznym, polityczno-gospodarczym i czysto wojskowym froncie.

W. Sikorski

Karina Paulina Marczuk



Czy było warto?...

Pod koniec kwietnia w Warszawie miał miejsce Europejski Szczyt Gospodarczy. Do stolicy przybyło ponad 750 osobistości z całej Europy, w tym komisarz Unii Europejskiej, Günter Verheugen, 20 prezydentów i premierów oraz przedstawiciele największych koncernów. Impreza odbyła się pod hasłem: „Europa: rozszerzenie i dalej".

Nieco historii

Warszawski szczyt zorganizowało Światowe Forum Ekonomiczne (World Economic Forum). WEF jest niezależną, pozarządową organizacją z siedzibą w Genewie, działającą już od przeszło trzydziestu lat.

W 1970 roku **Klaus Schwab**, założyciel i przewodniczący WEF, postanowił zwołać nieformalne zgromadzenie najbardziej wpływowych polityków i biznesmenów w przepięknym alpejskim kurorcie, Davos[1]. Rok później spotkano się ponownie, a imprezie po raz pierwszy towarzyszyła nazwa Davos Symposium. Honorowy patronat nad Forum objęła Komisja Wspólnot Europejskich, aby zachęcić do udziału w spotkaniu szefów największych europejskich koncernów przemysłowych. Od tego czasu co roku odbywają się spotkania na szczycie, poświęcone problemom gospodarczym i rozwojowym współczesnego świata oraz ochronie środowiska naturalnego. Coroczne spotkania członków Forum są najważniejszą imprezą tego typu na świecie, a uczestniczy w nich ponad 2 tys. osób (notabene podczas warszawskiego spotkania było ich jedynie 750).

W 1987 roku **Fundacja Klausa Schwaba,** czyli pierwotnie powołana instytucja, zmieniła nazwę na obecną **World Economic Forum**, co miało podkreślać znaczącą rolę europejskiego biznesu w organizacji oraz uwypuklać cel, w jakim została powołana. Postanowiono również pozostać przy Davos jako siedzibie organizacji i tu urządzać spotkania na szczycie. Jednak w styczniu 2002 roku, w rok po ataku terrorystycznym na World Trade Center, Forum, na znak solidarności z ofiarami tragedii, podjęło decyzję o zorganizowaniu kolejnego spotkania w Nowym Jorku. Natomiast w czerwcu 2003 roku, sprowokowane wybuchem wojny w Iraku, Forum postanowiło zorganizować szczyt w Jordanii; chciano w ten sposób podkreślić, że członkom organizacji nie są obce takie wartości, jak pokój czy demokracja.

Tegoroczne spotkanie miało miejsce w Warszawie, w momencie dla Polski szczególnym, bo w przeddzień jej akcesji do Unii Europejskiej. **José Maria Figueres**, szef WEF, na pytanie o to, dlaczego szczyt odbył się właśnie u nas, odpowiedział: „Chcemy być częścią historycznego wydarzenia, jakim jest rozszerzenie Unii Europejskiej"[2].

Szczyt w stolicy

Szczyt w Warszawie odbył się pod koniec kwietnia (27–30.04). Zorganizowało go WEF, wspomagane przez Polski Komitet Organizacyjny oraz firmy partnerskie, które podczas spotkania sponsorowały polskie forum inwestycyjne: Citibank, Eurobank, KGHM, Kulczyk Holding, PGNiG, PKN Orlen, Polkomtel, PSE, PZU i PZU Życie. Forum patronował prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.



Policja zorganizowała specjalne środki bezpieczeństwa. Bazą wypadową stała się Stołeczna Komenda Policji przy Placu Bankowym

Tematykę spotkania zdominowało rozszerzenie Unii Europejskiej i związane z tym wyzwania: ekonomiczne, socjalne, prawne. Zastanawiano się, jak przyspieszyć rozwój gospodarczy i zdynamizować europejski biznes. Jednakże program spotkania dotyczył przede wszystkim gospodarczych skutków rozszerzenia dla UE oraz dla reszty świata. Poszczególne dni konferencji podzielono na sesje, warsztaty, seminaria,

które poświęcone były m.in. takim oto tematom[3]:

- Europa Wschodnia i kwestia reform strukturalnych,
- Polityczne implikacje związane z „Europą dwóch prędkości",
- Wspólna Polityka Rolna UE i jej reforma w świetle rozszerzenia,
- Terminarz kolejnych negocjacji akcesyjnych,
- Rozszerzona Unia i biznes,
- Kwestia ochrony środowiska naturalnego,
- Przyciąganie inwestorów,
- Rynek pracy,
- Zagraniczne korporacje przemysłowe i kwestia szacunku stopnia ryzyka, związanego z rozszerzeniem UE,
- Europa w kontekście geopolityki,
- Relacje transatlantyckie a rozszerzenie Unii,
- Instytucje bankowe i finansowe,
- Rynek zbytu w Europie Środkowej,
- Rynek paliwowy w nowej Europie,
- Transfery i fundusze.

Obecny podczas szczytu komisarz UE Günter Verheugen ciepło wypowiadał się o rozszerzeniu „piętnastki". Stwierdził, że idea owego rozszerzenia przyczyni się do rozstrzygnięcia kwestii związanych z bezpieczeństwem w Europie. Unia liczy, że wzrost, prosperity i demokracja, zagoszczą zarówno w Europie Wschodniej, jak i w rejonie Morza Śródziemnego; tylko wtedy UE będzie silnym, liczącym się organizmem. Dlatego granice nowej Europy mają łączyć, a nie na nowo podzielić kontynent.



fot. J. Dąbrowska

Kordony policyjne przed Pałacem Kultury

Polska Was wita!

Przybyłych do stolicy gości powitał gospodarz spotkania, prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Podkreślił, że jest to wydarzenie historyczne o fundamentalnym znaczeniu dla Polski, ze względu na fakt naszej akcesji do Unii. Przemówienie zakończył słowami: „Poland welcomes you" (Polska was wita).

Okazało się jednak, że rzeczywistość wygląda nieco inaczej i niekoniecznie aż tak optymistycznie, jak życzyłby sobie prezydent. Mieszkańców Warszawy ogarnęła psychoza strachu. Pamiętając o wybrykach podczas demonstracji antyglobalistów w Genui i Pradze, powitano gości kordonami policji, pozamykanymi, zabitymi deskami sklepami i opustoszałymi ulicami. Centrum zamieniono w istną twierdzę, a policja ściągnęła posiłki z całej Polski (8 tys. funkcjonariuszy). Na Agrykoli zorganizowano nawet szpital polowy...

W czasie Forum równolegle toczył się antyszczyt zorganizowany przez przeciwników globalizacji. W czasie antyszczytu organizowano konferencje, spotkania, występy teatrów alternatywnych, happeningi i demonstracje, których tak bardzo obawiali się Warszawiacy. Wśród antyglobalistow znalazły się rozmaite grupy, takie jak m.in. anarchiści, socjaliści, komuniści, feministki, zieloni czy



fot. J. Dąbrowska

Jeden z warszawskich Mc Donalds'ów zabity deskami w obawie przed agresją antyglobalistów

radykalna lewica. Mimo obaw demonstracje przebiegły spokojnie. Pierwotnie spodziewano się, że do stolicy ściągnie kilka bądź kilkanaście tysięcy antyglobalistów, natomiast podczas demonstracji 29 kwietnia



fot. J. Dąbrowska

Przeciwnicy globalizacji popularyzowali swoje przekonania

było ich jedynie 3,5 tys., nikt się nie awanturował, niczego nie zniszczono, jedynie rzucano w policjantów papierem toaletowym.

Czy było warto?

Szczyt przyniósł wiele niedogodności mieszkańcom Warszawy. Stolicę podzielono na strefy bezpieczeństwa, częściowo ograniczono ruch kołowy, życie w centrum zamarło. Można się zastanowić, czy warto było narazić władze miasta na duże koszty i spędzić sen z powiek jego mieszkańcom.

W sumie szczyt nie przyniósł żadnej, głębszej konkluzji. Spotkanie przebiegło pod znakiem rychłej akcesji do Unii Europejskiej i wydaje się, że ten fakt przyćmił nieco patos Forum. Politycy i biznesmeni mieli okazję spotkać się osobiście i wymienić wizytówki. Natomiast Warszawa miała szansę pokazać, że jest dużą europejską stolicą. Antyglobaliści demonstrowali, ale ich postulaty przeszły bez echa. Nie odwiedził nas ani George W. Bush, ani Tony Blair, czy też Jacques Chirac. Postawione w stan najwyższej gotowości siły porządkowe nie miały zajęcia, poza brawurową akcją straży pożarnej na Placu Nieznanego Żołnierza. Mianowicie, nie bacząc na kordony policyjne otaczające miejsce obrad, czyli hotel Victoria, w kierunku tym zapuściła się kaczka z kaczątkami. Nieszczęśliwie jedna z nich wpadła do studzienki ściekowej, ale dzięki szybkiej interwencji strażaków odratowano całą kaczą rodzinkę.

Czyli jednak warto było...

Przypisy:

1. Szerzej patrz: http://www.weforum.org
2. *Gazeta Stołeczna na szczyt*, „Gazeta Wyborcza" z 26 kwietnia 2004 r., s. 1.
3. Źródło: http://www.weforum.org

Spotkania na szczycie – trochę historii:

• 1987 r. – niemiecki minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher skłonił uczestników szczytu do „dania Gorbaczowowi szansy", co stanowiło punkt zwrotny w relacjach Wschód – Zachód podczas zimnej wojny.

• 1988 r. – Grecja i Turcja, stojące u progu wojny, godzą się na podpisanie Deklaracji z Davos.

• 1989 r.– Północna i Południowa Korea po raz pierwszy uczestniczyły w spotykaniu na poziomie ministerialnym.

• 1992 r.– prezydent RPA, de Klerk, spotkał się z Nelsonem Mandelą.

• 1994 r. – Shimon Peres, minister spraw zagranicznych Izraela, oraz Jassir Arafat podpisali ramowe porozumienie o strefie Gazy.

• 1999 r. – Kofi Annan, sekretarz generalny ONZ, ogłosił światowe porozumienie w sprawie nadania ludzkiego wymiaru globalnemu rynkowi.

• 2000 r. – Gro Harlem Brundtland ogłosił Światowe przymierze dla szczepień i odporności (Global Alliance for Vaccines and Immunization GAVI).

Opracowano na podstawie:

1. *Gazeta Stołeczna na szczyt,* „Gazeta Wyborcza" z 26 kwietnia 2004 r.
2. http: //www.weforum.org
3. „Przegląd", nr 19(228), 9 maja 2004 r.
4. „Rzeczpospolita" z 30 kwietnia–3 maja 2004 r.

Klub AON zaprasza wszystkich grających w brydża sportowego do udziału w rozgrywkach w każdy czwartek od godz. 17.00, Klub, sala 203.

Andrzej Targowski

D-Day 1944 a Polska



W tym roku, 6 czerwca, mija 60. rocznica inwazji aliantów w Normandii, co przyczyniło się do zakończenia – w niecały rok – II wojny światowej. Inwazja ta miała wielki wpływ na sytuację wojenną w Polsce. Wpłynęła na porażkę powstania warszawskiego w 1944 r. i włączenie Polski do imperium sowieckiego. Zakończenie wojny w 1945 r. wprowadziło państwa zachodnie w okres dobrobytu. Dla nas, Polaków, wojna ta praktycznie skończyła się dopiero w 1989 r.

Alianci od dawna planowali otwarcie drugiego frontu w Europie zachodniej, o co zabiegali Rosjanie, ale chcieli to zrobić, będąc dobrze przygotowanymi, dlatego odmawiali poparcia dla powstania w Warszawie w 1944 r. Alianci uważali, że aby inwazja powiodła się, należy przede wszystkim wspierać ruch oporu we Francji, Belgii i Holandii, bowiem walki będą toczyć się na tych terenach. Ponadto, aby nie dopuścić niemieckiej pomocy z południa Europy, należało wspomagać ruch oporu we Włoszech, Grecji i Jugosławii. Bitwa pod Monte Cassino w dniach 12–18 maja miała zatrzymać Niemców na południu Europy i udaremnić ich plany inwazji na północy. Operację tę przeprowadzono trzy tygodnie później. Potoczna opinia o otwarciu drogi do Rzymu przez zdobycie Monte Cassino jest nie do końca słuszna, bowiem można było obejść wzgórze, co zresztą zrobiła dywizja francuska.

Kierownictwo powstania w Warszawie nie wspierało planów aliantów. Informacje te zostały przekazane, najpierw podczas spotkania z gen. S. Tatarem w sztabie w Waszyngtonie, a potem w oświadczeniu premiera W. Churchilla do polskiego MSZ w Londynie i wreszcie w informacji kuriera Jana Nowaka-Jeziorańskiego – dowództwu AK w dniu 29 lipca w Warszawie. Mimo to powstanie wybuchło. Była to decyzja tylko polskiego dowództwa, za którą tylko ono ponosi odpowiedzialność. Polityczną przyczyną powstania było zbliżanie się 8-milionowej Armii Czerwonej (nazwa do 1946 roku).

Na każdego Amerykanina, który zginął w tej wojnie, przypadało 59 zabitych obywateli ZSRR. W tej sytuacji Amerykanie nie mogli ryzykować konfliktu ze Stalinem i aby odnieść zwycięstwo, poświęcili sprawę Polski. Bowiem w tej wojnie Amerykanie dali sprzęt, a Sowieci ludzi. Można mieć żal do prezydenta Roosevelta o tę zdradę polskich interesów.

Pisze się o jego słabym zdrowiu i wadach charakteru (egocentryk i niedotrzymujący słowa manipulator). W sumie na jego temat wydano około 40 000 książek. Jednakże, cokolwiek by o nim pisać, nie można mu ująć jednego, że był doskonałym politykiem i dokładnie wiedział, co robi. Chciał wygrać wojnę przy minimalnych stratach w ludziach. Wyrażał obawę, że w przypadku zbyt dużych strat poniesionych przez stronę amerykańską w czasie wojny mogą nastąpić w społeczeństwie tendencje zmierzające w kierunku izolacji USA od świata. Prezydent marzył o rosnącej roli Ameryki w świecie, w którym narody będą żyły w niepodległych i demokratycznych państwach. To przecież on zmusił Anglików do opuszczenia po wojnie swych licznych kolonii (był to warunek wejścia Ameryki do wojny). Wizja F.D. Roosevelta w dużym stopniu sprawdziła się, przecież w XXI wieku aż 200 państw jest wolnych, choć tylko w 25 panuje demokracja.

Podczas D-Day polscy lotnicy zestrzelili 30 niemieckich samolotów, a polskie okręty brały udział w desancie. W sierpniu w inwazji uczestniczyła 1. Dywizja Pancerna generała S. Maczka, która wyzwoliła szereg miast holenderskich. Do dzisiaj niektóre ulice noszą polskie nazwy.

Mjr Jerzy Wasilewski ze swym zwiadem czołgowym 10 PSK wdarł się nawet na głębokość 200 km w pozycje niemieckie, nie zdając sobie z tego sprawy. Podobnie czołgowy zwiad gen. G. Pattona, po drugim lądowaniu aliantów pod Niceą 15 sierpnia, dotarł aż do Polski blisko Świeradowa. Być może w szeregach jego wojsk znaleźli się polscy oficerowie, których z oflagów przygarnął gen. Patton. Mieczysław Budek (adwokat, b. tłumacz prezydenta Hoovera, gdy ten był w Polsce), b. więzień z oflagu, był nawet jego osobistym tłumaczem).

Realizacja układów z Teheranu i Jałty zmusiła Amerykanów do wycofania się za Łabę, aż do 1989 r. Panuje opinia, że gdyby alianci zgodzili się na zawieszenie broni (20 lipca miał miejsce zamach na Hitlera), to Amerykanie mogli szybciej niż Sowieci zająć tereny Europy centralnej i nie dopuścić do wprowadzenia komunizmu oraz uratować wielu więźniów obozów koncentracyjnych od śmierci. No, ale F.D. Roosevelt nie chciał tracić swoich żołnierzy w bitwie o Berlin (Rosjanie stracili 300 000 żołnierzy, m.in. dlatego, że chcieli ofiarować Stalinowi prezent pierwszomajowy w postaci zwycięstwa), gdyż realizowana była dawno ustalona polityka bezwzględnej kapitulacji Niemiec. W sumie polityka ta była chyba niesłuszna, gdyż Niemcy zaciekle walczyli do ostatka.

W tym czasie F.D. Roosevelt cierpiał na nadciśnienie i był zbyt słaby, aby realizować nowe i ryzykowne rozwiązania, korzystne dla nas, a niepomyślne z punktu widzenia interesów USA. Inwazja Amerykanów w 1944 r. była drugą ich interwencją w Europie (pierwsza w I wojnie światowej). Po niej rozpoczął się okres zimnej wojny, którą znów wygrali Amerykanie. Czy Europejczycy wygrają sami następną, czwartą wojnę? Wojnę z terroryzmem? Jak zwykle nie myślą poważnie o wojnie, wiedzą bowiem, że nie są sami i mogą liczyć na pomoc USA.

BIULETYN AON nr 2(20)/2004

Andrzej Wajda



Interpelacja w sprawie implementacji

W obrazku obyczajowym z życia XIX-wiecznej „Warszawki" J.B. Dziekoński opowiadał: „Siedziałem w kącie (...) Rozmawiano po francusku, śpiewano po włosku, tańczono po niemiecku, jedzono po angielsku. Ja milczałem po polsku".

Od pretensjonalnej mody na cudzoziemszczyznę, jakiej hołdowali snobistyczni bywalcy salonów, stokroć groźniejsze w tym czasie były wpływy językowe zaborców. Świadomy tego poeta, generał Franciszek Morawski, pisał:

Póki w polskich komnat ściany
Gwar obczyzny nie zaświta,
Póty próg nasz nie skalany,
Póty Polska nie zdobyta.

Aliści oparliśmy się rusyfikacji i germanizacji (choć nie rusycyzmom i germanizmom, któreśmy sobie przyswoili, a sporo ich odmienili na swój ład do niepoznaki). Obecnie zalewa nas fala zapożyczeń z języka angielskiego. Wśród nich są „włazy" (nazwa nadana przez A. Brücknera) potrzebne i przydatne, ale bywają też (i to liczne) całkiem zbędne. Rozpychają się one w polszczyźnie i wypierają rodzime (zwykle lepsze) ich odpowiedniki.

Modzie na nowinki językowe ulega także wojsko. Weźmy na muszkę przykład z naszego akademickiego ogródka. Oto przesadzony z terminologii informatycznej wyraz „implementacja". Kilkakrotnie natknąłem się nań w prasie; także w postaci czasownika „implementować". Występował w różnych kontekstach, a w każdym szkodził zrozumiałości wypowiedzi.

Wiosną ubiegłego roku *Biuletyn AON* odnotował sympozjum na temat „Implementacja ustaleń standaryzacyjnych Sojuszu Atlantyckiego w procesie dowodzenia wojsk lądowych". Aby się przekonać, czy obcojęzyczny rzeczownik ogólny (umysłowy), jaki określał przedmiot debaty, jest istotnie niezastąpiony, sięgnąłem po słowniki. Wyczytałem w nich, że „implementacja" pochodzi od czasownika „to implement", który znaczy m.in. „uprawomocnić, wywiązywać się, uzupełniać, wprowadzać (w czyn, w życie), wdrażać". Wiedzą z rekonesansu w leksykonach wzbogacony, interpeluję w sprawie „implementacji". Czy nie lepiej by było rozważać „wdrażanie ustaleń"? Dlaczego musimy „implementować", zamiast zwyczajnie wdrażać? Oby skutecznie.

Tu przypomnę stosowną radę Witolda Doroszewskiego. Należy unikać wyrazów obcych nie dlatego, że obce, ale wtedy, kiedy są niepotrzebne. Pół biedy, jeżeli takie „implanty" są poprawne. Ale niektóre bywają i zbędne, i błędne. Oto przykład: będący obecnie „trendy" dyżurny wyraz polityków i publicystów, mianowicie – „konsensus". Nawet ludzie uczeni dążą do konsensusu. Choć latynizm ów, podobnie jak dawne „nonsensus, versus i gustus", dawno już stracił końcówkę – „us" i stał się obco-swojskim „konsensem". Takoż spolszczyły się „nonsens, wers i gust". Wprawdzie prof. A. Markowski pierwszeństwo przyznaje „konsensusowi", „konsens" zaś, jako formę rzadziej używaną stawia na dalszej pozycji, ja jednak tradycyjnie trwam przy odmiennym poglądzie profesora Witolda Doroszewskiego.

Starajmy się zatem osiągnąć konsens. A może przyjdzie nam to łatwiej, jeśli potrafimy – po staropolsku – ugodzić się, dojść do zgody. Warto by naszym pieniaczom sejmowym, którzy felerny „konsensus" odmieniają przez wszystkie przypadki, przypomnieć ostatnią zwrotkę „Mazurka Dąbrowskiego".

Niemiec, Moskal nie osiędzie,
Gdy jąwszy pałasza,
Hasłem wszystkich zgoda będzie
I ojczyzna nasza.

Potomkowie Romulusa uważali, że „Consensus facit legem" (Zgoda tworzy prawo). „Consensus" znaczył bowiem „zgoda na coś, przyzwolenie". Ale sama w sobie „zgoda" to coś więcej niż „konsens". To wszakże łacińska „concordia" – harmonia serc. Dzięki niej – jak głosi znany aforyzm Salustiusza – „concordia res parvae crescunt, discordia vel maxime dilabuntur" (Zgodą rzeczy małe rosną, niezgodą nawet największe upadają). Co nie znaczy, że trzeba godzić się za wszelką cenę i na wszystko. Także na inwazję zbędnych słów i zwrotów obcojęzycznych.

Piotr Gawliczek

„MURPHY'S LAWS OF COMBAT", CZYLI PRAWA WALKI ZBROJNEJ WEDŁUG MURPHY'EGO



1. A Purple Heart just proves that were you smart enough to think of a plan, stupid enough to try it, and lucky enough to survive.

Order Purpurowego Serca stanowi dowód na to, że byłeś wystarczająco mądry, aby obmyślić plan wystarczająco głupi, aby go wypróbować oraz wystarczająco szczęśliwy, aby przeżyć.

2. Body count Maths: 3 guerrillas plus 1 probable plus 2 pigs equals 37 enemies killed in action.

Matematyka liczenia ofiar: 3 partyzantów plus 1 prawdopodobny plus 2 świnie równa się 37 przeciwników zabitych w akcji.

3. The bursting radius of a hand grenade is always one foot greater than your jumping range.

Promień rażenia granatu ręcznego jest zawsze o stopę większy niż długość twojego skoku.

4. All-weather close air support isn't.

Nie istnieje lotnicze wsparcie pola walki w każdych warunkach pogodowych.

5. The combat worth of a unit is inversely proportional to the smartness of its outfit and appearance.

Wartość bojowa jednostki jest odwrotnie proporcjonalna do stopnia skomplikowania sprzętu i jego wyglądu zewnętrznego.

6. It's easier to expend material in combat than to fill out the forms for Graves Registration.

Łatwiej jest zużywać środki w walce, niż wypełniać formularze rejestru pogrzebowego.

7. Cluster bombing from B-52s is very, very accurate – the bombs always hit the ground.

Naloty dywanowe samolotów B-52 są bardzo, bardzo precyzyjne – bomby zawsze trafiają na ziemię.

8. The crucial round is a dud.

Najważniejszy pocisk okazuje się niewypałem.

9. There is no such place as a convenient foxhole.

Nie ma czegoś takiego jak wygodny okop.

10. Don't ever be the first, don't ever be the last and don't ever volunteer to do anything.

Nigdy nie bądź pierwszy, nigdy nie bądź ostatni i w żadnym wypadku nie zgłaszaj się na ochotnika.

11. If your positions are firmly set and you are prepared to take the enemy assault on, he will bypass you.

Jeśli twoja pozycja jest solidna i jesteś gotów do odparcia ataku nieprzyjaciela, on cię obejdzie.

12. If your ambush is properly set, the enemy won't walk into it.

Jeśli twoja zasadzka jest właściwie zastawiona, przeciwnik nie wejdzie w nią.

13. If your flank march is going well, the enemy expects you to outflank him.

Jeśli marsz oskrzydlający dobrze ci idzie, nieprzyjaciel z pewnością spodziewa się, że go oskrzydlasz.

14. Density of fire increases proportionally to the curiousness of the target.

Gęstość ognia rośnie proporcjonalnie do dziwności celu.

15. Odd objects attract fire – never lurk behind one.

Dziwne obiekty przyciągają ostrzał – nigdy nie ukrywaj się za takim.

16. The more stupid the leader is, the more important missions he is ordered to carry out.

Im głupszy przywódca, tym ważniejsze są stawiane mu zadania.

17. The self-importance of a superior is inversely proportional to his position in the hierarchy (as is his deviousness and mischievousness).

Przekonanie przełożonego o własnej wartości jest odwrotnie proporcjonalne do jego pozycji służbowej (tak jak jego nieszczerość i złośliwość).

18. There is always a way, and it usually doesn't work.

Zawsze jest jakiś sposób, z reguły nieskuteczny.

19. Success occurs when no one is looking, failure occurs when the General is watching.

Sukces przychodzi wtedy, gdy nikt nie patrzy, niepowodzenie – gdy obserwuje generał.

20. The enemy never monitors your radio frequency until you broadcast on an unsecured channel.

Przeciwnik nigdy nie monitoruje twojej częstotliwości radiowej, zanim nie zaczniesz nadawać na niezaszyfrowanym kanale.

Renata Kowalczyk



DEMOKRACJA ATEŃSKA CZY IDEALNE PAŃSTWO PLATONA?

Starożytne Ateny, będące często obiektem westchnień dzisiejszego człowieka, dla którego ówczesna demokracja stanowiła ziszczenie marzeń, swoisty „raj na ziemi", stawiane są często za wzór do naśladowania. Któż by bowiem z nas nie chciał wypowiedzieć się na zgromadzeniu i mieć przynamniej szansę, że jego osobista opinia będzie słyszana i uwzględniona, a nie pozostanie jedynie wewnętrznym głosem?

Ateny są miejscem odległym i magicznym, gdzie rzeczywiste wydarzenia oraz prawdziwy stan rzeczy zbiegają się i mieszają z ludzkimi marzeniami i wyobrażeniami. Ateny, będące państwem-miastem (polis), jakich w ówczesnej Grecji było niemało, nie od zawsze stanowiły jednostkę polityczną o ustroju demokratycznym. Początkowo bowiem były monarchią, w której wykształcił się ustrój arystokratyczny. Królewska godność ograniczona została w nich do funkcji sakralnych. Faktyczną władzę sprawowali natomiast eupatrydzi, czyli arystokracja ludowa. Organami stworzonego przez nich rządu było 9 archontów oraz organ kolegialny. Areopag, czyli rada złożona z byłych archontów, był najwyższym trybunałem, który podejmował najważniejsze decyzje dotyczące polis. Stopniowo krąg ludzi uprawnionych do sprawowania władzy zaczął się rozszerzać. Stało się to dzięki dokonującym się zmianom w życiu gospodarczym i procesowi demokratyzacji, rozpoczętemu w wieku VII p.n.e. Reformy dokonane przez Solona (594 r. p.n.e.) oraz Kleistenesa (507 i 506 r. p.n.e.) miały załagodzić konflikty między rodową arystokracją i klasami miejskimi. Celem reformatorów było zniwelowanie różnic majątkowych pomiędzy obywatelami. Niestety, niewiele one wniosły do ówczesnej sytuacji i Ateny nadal stanowiły miejsce swoistych przepychanek pomiędzy grupami demokratycznymi a bogaczami (oligarchią majątkową). Kleistenes zastąpił nieudany pomysł Solona (podział na 4 fyle rodowe, gdzie kryterium podziału był majątek), wprowadzając 10 fyl terytorialnych, dzielących się z kolei na 100 demów. Zmiany te zainicjowały podział ludności Aten na obywateli i nie-obywateli. Do grupy nie-obywateli należeli: metojkowie, wyzwoleńcy i niewolnicy.

Metojkowie to grupa składająca się z cudzoziemców. Nie mieli oni praw obywatelskich. W jej skład wchodzili przede wszystkim rzemieślnicy i kupcy. Niewolnicy stanowili największą grupę społeczną, która swoją liczebnością przewyższała prawie dwukrotnie metojków i grupę wyzwoleńców razem wziętych. To na ich pracy fizycznej opierała się ateńska gospodarka. Nie mieli żadnych praw. Stanowili własność pana, traktowani byli jak rzecz. Warto jednak podkreślić, że tylko sądowi przysługiwało prawo skazania niewolnika na śmierć. Wyzwoleńcem był każdy niewolnik, który został prawnie wyzwolony. Fakt ten jednak nie pociągał za sobą nabycia praw obywatelskich. Wyzwoleniec znajdował się w położeniu podobnym do metojka.

Ustrój Aten w V i VI w. p.n.e., czyli już po reformach Solona i Kleistenesa, przedstawiał się następująco: Zgromadzenie Narodowe (Eklezja), Rada Pięciuset (Bule), sądownictwo ludowe (Heliai), oraz inne urzędy.

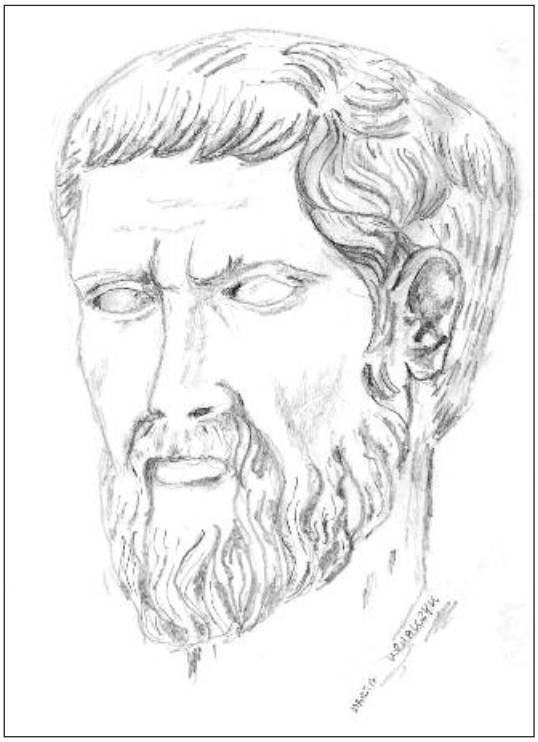
Zgromadzenie Narodowe było najwyższym organem w ateńskiej polis. Ze względu na możliwość uczestnictwa w nim wszystkich obywateli (a tych ocenia się na 30–40 tys.) był to organ niezwykle liczny. Niektóre uchwały podejmowane przez Eklezję wymagały obecności 6 tys. obywateli. Demokracja ateńska miała charakter bezpośredni – nie znano wówczas systemu reprezentacji. Eklezja posiadała szerokie uprawnienia. W swoich rękach dzierżyła władzę ustawodawczą. Do jej zadań, jako suwerennego organu narodowego, należał także wybór odpowiednich osób na stanowiska urzędnicze oraz sprawowanie nad nim nadzoru. Zgromadzenie Narodowe zbierało się, w zależności od potrzeby, trzy lub cztery razy w miesiącu.

Rada Pięciuset zajmowała się przygotowywaniem wniosków ustawodawczych dla Eklezji (by nie wprowadzać bałaganu w porządkach obrad). 500 członków Bule wybierano na drodze losowania. Kandydat, tak jak i w każdym innym urzędzie, musiał być obowiązkowo obywatelem Aten. Dodatkowo Rada wraz z urzędnikami zajmowała się nadzorowaniem pracy władzy wykonawczej.

Powstanie trybunału ludowego, zwanego Heliai, Ateny zawdzięczają Solonowi. W jego skład wchodziło 6 tys. członków. Podzielony został na 10 sekcji (dikasteriów), one zaś rozpatrywały wnioski w składzie sześciusetosobowym. Zdarzały się jednak wypadki, że cała Heliai zbierała się, by przedyskutować ważną sprawę.

Urzędników wybierano na drodze wyborów (a zajmowała się tym Eklezja) na okres 1 roku. Urzędy kontrolowane były na każdym kroku przez Zgromadzenie Narodowe oraz Radę Pięciuset i w razie potrzeby urzędnicy karani byli za nadużycia i nieprawidłowe funkcjonowanie.

Generalizując, teoretycznie władzę sprawował lud. Jednak faktycznie rzeczywista władza należała do najbogatszych obywateli polis. Niemniej każdy obywatel miał poczucie, że może wypowiedzieć się publicznie oraz że jego głos zostanie wysłuchany i wzięty pod uwagę. Miał świadomość, że to on sam decyduje, jak wyglądać ma jego mała ojczyzna. Sądownictwo zaś było gwarantem praw, które uzyskał lud. Każdy, kto odważył się pogwałcić te prawa, musiał liczyć się z surową karą.



Skoro tak właśnie wyglądało życie polityczne w V w. p.n.e., to dlaczego Platon, wielki myśliciel tamtych czasów, zaczął krytykować istniejącą rzeczywistość i tworzyć wzór idealnego państwa, które tak naprawdę tylko w małym stopniu przypominało Ateny?

Platon wychowywał się w okresie wojny peloponeskiej, obserwował klęskę i upadek demokracji w swojej polis. Dostrzegał zbrodnie popełniane przez arystokrację, albo i sam „motłoch". Już jako młodzieniec był świadkiem wydarzeń, kiedy to rządy „trzydziestu" (rok 404–403 p.n.e.) prowadziły politykę „krwawej ręki". Odczuwał dotkliwie polityczny chaos, zwłaszcza że jego wielki nauczyciel Sokrates został skazany na śmierć przez ateński sąd, zaś on sam musiał opuścić swe miasto. Oprócz mistrza skazano również innych przyjaciół za rzekome zbrodnie przeciwko obywatelom ateńskim. Nie był to wdzięczny temat do jego rozważań, dlatego też powoli zaczął się odsuwać w stronę tworzenia wizji idealnego państwa, tak innego niż Ateny, w których widział jedynie zło, chaos, nieudolne rządy i słabość militarną. Z nadzieją i tęsknotą zerkał w stronę Sparty, która w jego oczach cechowała się porządkiem i wzorową dyscypliną wojskową. Sądził, że aby uzdrowić Ateny, należałoby ukształtować je na wzór Sparty. Powinna ona cechować się ulepszonym ustrojem arystokratycznym. Co zatem należało uczynić, by państwo ateńskie było uzdrowione i ulepszone? Należało dołożyć wszelkich starań, by było trwałe, czyli idąc dalej tą myślą, zatrzymać wszelką zmianę.

Dla Platona moralność i polityka są rzeczami nierozłącznymi. Szczęście polega na realizacji sprawiedliwości, tak więc państwem doskonałym będzie tylko państwo sprawiedliwe. Kazimierz Leśniak zauważa: „Moralność w pojęciu Greków to przede wszystkim moralność społeczna".

By lepiej zrozumieć, skąd u Platona taka wizja idealnego państwa, należy przypomnieć sobie, jaki pogląd miał on na człowieka, jego duszę i cnoty, którymi każdy powinien się cechować. Rozumna część duszy, którą umiejscawiał w głowie, powinna się cechować mądrością. Część popędliwa, której miejscem było serce, odpowiadać winna za to, by człowiekowi nie brakowało męstwa i odwagi, zaś w podbrzuszu umiejscowił część pożądliwą. Tej nie powinno zabraknąć umiarkowania. By dusza była tak nieskazitelnie czysta, że aż doskonała, potrzebne jest pełne porozumienie pomiędzy częścią rozumną i popędliwą. Harmonia między mózgiem i poznaniem zmysłowym oraz życiem emocjonalnym powinna dochodzić do tego stopnia, by hamować pożądliwą część duszy, związaną z funkcjami fizjologicznymi i najniższymi namiętnościami. Według Platona:

mądrość + odwaga + umiarkowanie = sprawiedliwość, która jest IV, nadrzędną cechą, jaką dusza powinna się kierować.

Każda z tych części powinna spełniać tylko swoje zadanie, za to najlepiej, jak tylko może. To właśnie te cechy powinny być właściwościami idealnego państwa.

Mądrość – cnota klasy rządzącej (władców, filozofów), winna zajmować się zagadnieniami związanymi z lepszą organizacją państwa oraz jego polityką zewnętrzną.

Odwaga – to cnota wojowników (żołnierzy). To na ich barkach spoczywa ciężar zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Ich odwaga powinna opierać się na rozpoznaniu, czego się bać, a czego nie.

Umiarkowanie – powinno być cnotą wspólną dla klasy panującej i klas zależnych od niej. Oznacza ona tyle samo, co umiejętność panowania nad sobą, radzenia sobie z pokusami, przyjemnościami i żądzami.

Platon wygłaszał twierdzenie, że każdy powinien skupić się na tym, co do niego należy, wykonywać to najlepiej jak umie i nie mieszać się do cudzych zadań. Tak więc ani żołnierz, ani kupiec nie powinni rządzić państwem, i odwrotnie – zarządzający nie powinien być kupcem ani wojownikiem. Zachwianie tej równowagi spowoduje bowiem niesprawiedliwość.

Tak jak w organizmie człowieka, umiarkowanie polega na panowaniu nad sobą, na podporządkowaniu gorszej części tej lepszej, tak w państwie Platona lepsza część społeczeństwa powinna rządzić tą gorszą.

Celem dążenia i poszukiwań każdego człowieka powinno być Dobro. Jeśli osoba jednak tak nie postępuje, to jedynie na skutek niewiedzy, czym jest owo Dobro. By rozwiać te wątpliwości, potrzebna jest wiedza, co jest dobre, a co złe. Człowiek w idealnym państwie to ten, który kieruje się zasadami mądrości i wiedzy. Człowiek Platona jest istotą społeczną i „państwo tworzy się dlatego, że żaden z nas nie jest samowystarczalny, tylko mu potrzeba wielu innych" (*Państwo*, 369b). Do życia potrzebujemy różnych rzeczy, dlatego też zbierają się różni ludzie, by wspólnie żyć oraz pomagać sobie. Takie właśnie „mieszkanie" Platon nazywa państwem (*Państwo*, 369c). Definicja ta wyraźnie mówi o zaspokajaniu potrzeb materialnych, ale przecież nie tylko o to chodzi. Prócz bytu materialnego państwo musi zapewnić jeszcze wszechstronny rozwój człowieka. Kształtując człowieka, winno się mieć wciąż zasadniczy cel przed oczami, którym jest Dobro. Środkiem do kształtowania charakteru człowieka jest dla Platona wychowanie i prawodawstwo.

Państwo ma szanse na zrealizowanie swojego przeznaczenia, ale tylko dzięki prawidłowo zorganizowanej polityce oraz społeczeństwu. Celem dla polityki powinno stać się (tak jak dla etyki): uświadamianie człowieka, jaki jest jego cel i kierowanie jego życia w tym właśnie kierunku; dostarczenie środków, by ów cel był osiągalny oraz pomoc w pokonywaniu przeszkód, które piętrzą się przed człowiekiem. Celem polityki ma być stworzenie prawego obywatela. Dobry obywatel, a przede wszystkim mąż stanu, powinien być przede wszystkim dobrym człowiekiem.

Polityka wg Platona jest sztuką, której podstawę stanowi znajomość ludzkiej duszy, jej natury oraz właściwości. Jej celem powinno być zapewnianie szczęścia zgodnie z prawem moralnym. Prawdziwa polityka potrafi zachęcić i nakłonić swoich obywateli do dzielności duchowej.

Generalizując, teoria idealnego państwa opiera się na takich oto założeniach:

– wszelka zmiana = rozkład;

– państwo powinno być małe (takie jak Ateny, bądź jeszcze mniejsze);

– ludność ma być podzielona na 3 klasy:

rządzący (filozofowie)
żołnierze
reszta (ok. 80% społeczeństwa)
– rzemieślnicy,
– kupcy,
– rolnicy itd.,

zaś każdej klasie odpowiadają następujące cnoty:

rozum (nous),
odwaga (thymos),
pożądanie (epithymia).

Rządzący (filozofowie) dla Platona to rozum państwa, to pasterze trzody ludzkiej. W dialogach żołnierze porównywani są do psów, zaś pozostała masa ludzka stanowi trzodę. Tak więc sztuka rządzenia ludźmi to nic innego, jak hodowla bydła.

Rządzący mogą śmiało powiedzieć: państwo to my! Dlaczego? Bowiem to oni stanowią państwo. Są niezależni od innych klas, a także posiadają wiedzę, co jest dobre, a co nie.

Zgodnie z myślą Platona ludzi w państwie można podzielić w inny sposób:

– rządzący i ich pomocnicy – różnice na tyle małe, że można by połączyć te grupy (żołnierze po utracie zdolności do walki byliby bardziej skłonni do rozmyślań),

– pozostali rządzeni.

Między tymi dwiema grupami istnieje ogromna przepaść, różnic nie daje się usunąć. Poza tym Platon odrzuca myśl, że aby państwo dobrze funkcjonowało, musi być jednorodną całością.

Aby klasa rządząca całkowicie oddała się państwu i by umożliwić jej samokontrolę, należy strzec ją przed demoralizacją. Jedność państwa można uzy-

skać poprzez eliminację czynników rozbijających, do których Platon w swej koncepcji zaliczył m.in. własność prywatną i rodzinę.

Własność powoduje nierówność, a ta z kolei rodzi wojnę.

Jeśli jednostka posiada rodzinę, wówczas wynosi ją na pierwszy plan i przestaje ją interesować dobro społeczne i obywatele nienależący do jej rodziny. Platon, by uniknąć takiego stanu rzeczy, zaproponował komunizm (wspólnotę) obejmujący dobra materialne, kobiety i dzieci.

Kobieta jest takim samym obywatelem jak mężczyzna i dlatego też powinna otrzymać to samo wychowanie gimnastyczne, literacko-muzyczne co mężczyzna. Tak samo powinna znosić trudy służby wojskowej, dzielić z mężczyznami życie w koszarach, znosić surowe warunki. Powinna żyć tak jak inni – bez majątku. Jedyną swoistą cechą kobiet to rodzenie dzieci, czyli dostarczanie państwu obywateli. Matki po urodzeniu potomka przestają się z nim kontaktować i tracą do niego wszelkie prawa. Dzieci, wedle tej koncepcji, są dobrem wspólnym, własnością narodu i dlatego mają być wychowywane razem z innymi dziećmi, z dala od naturalnych rodziców.

W całej tej koncepcji zagubiła się gdzieś idea najszlachetniejszej miłości, zwanej też platoniczną, na rzecz pogardliwego poglądu wobec miłości naturalnej. Otóż, według Platona, związek ludzi powinien być chwilowy, pozbawiony wszelkich uczuć. Zostało to zastąpione losowaniem, któremu „dopomagać" mogli urzędnicy, dzierżący w swych rękach prawo używania podstępów, by skojarzyć wybranych przez nich ludzi.

Sposobem na właściwe (najlepsze) funkcjonowanie państwa miało być oddanie władzy w ręce filozofów. Polityk, który nie ma kultury filozoficznej i filozof bez poznania tajników władzy, nie mogą sprawować władzy. Filozof to ten, który:

– pragnie mądrości (całej),
– chce się uczyć, „nigdy dość!",
– lubi „oglądać" prawdę,
– posiada wiedzę, a nie mniemanie.

Taki rządzący lepiej niż inni dostrzega między zjawiskami ich doskonałe idee oraz transferuje je na sprawy ziemskie. Poza tym lepiej wie, czym jest sprawiedliwość i tym samym lepiej czuwa nad bezpieczeństwem państwa i jego prawidłowym funkcjonowaniem. Skoro posiada taką wiedzę, będzie należycie ustanawiał prawo: stwierdzał, co jest dobre, piękne, sprawiedliwe itd. i będzie stał na straży tych praw.

Rządzący filozof poszukuje jedynie duchowych przyjemności („precz z cielesnością!"), jest wstrzemięźliwy oraz gardzi bogactwem materialnym.

Platon zaznacza, że młody filozof posiada owe cechy, jednakże chcąc przypodobać się ludowi, schlebia mu i przejmuje jego wady. By zapobiegać takiemu stanowi rzeczy, należy młodych filozofów dogłębnie kształcić. Ćwiczenia takie mają polegać na wzmacnianiu ciała i ducha gimnastyką oraz muzyką. Dopiero potem, stopniowo należy wprowadzać go w studia filozoficzne, by z wiekiem mógł zajmować się tylko tym.

Państwo Platona dalekie jest od zapędów imperialnych. Należy pilnować, by nie rozrosło się ponad miarę. Nie można także dopuścić do gromadzenia bogactw w pojedynczych rękach. Władysław Witwicki idealne państwo platońskie nazwał zakonem zbrojnym pod rządami elity umysłowej, która jest troskliwie wychowywana i egzaminowana.

Niniejszy artykuł nie stanowi oczywiście nawet namiastki kompendium wiedzy o demokracji ateńskiej, czy też pełnej wizji Platona dotyczącej idealnego państwa. Jest jedynie skromną, bardzo ogólną próbą charakterystyki podjętych zagadnień.

Dlaczego Platon odwracał się od demokracji (którą współczesny człowiek często stawia za wzór, do którego należy dążyć nawet i dzisiaj), kierując swe zainteresowanie w stronę państwa (w gruncie rzeczy) totalitarnego? Czyżby dlatego, że dopiero tam obywatel mógł czuć się całkowicie bezpieczny?

Zachęcam czytelnika do samodzielnego przestudiowania przynajmniej najważniejszych dzieł Platona. Być może uda się wówczas znaleźć odpowiedź na pytania: jak współcześnie winno wyglądać państwo idealne...? Czy ma to być monarchia (którą Platon wychwalał w *Polityku*), demokracja, czy może coś zupełnie odmiennego...?

Bibliografia:
Leśniak K., *Platon*, Warszawa 1993.
Platon, *Państwo*, Kęty 2001.
Platon, *Prawa*, Kęty 2001.
Platon, *Polityk*, Warszawa 1956.
Sczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1997.
Witwicki W., *Platon jako pedagog*, Warszawa 1947.

Promocja książki

23 kwietnia 2004 r. w Klubie AON odbyła się promocja książki płk. w st. spocz. prof. dr. hab. Mariana Laszczyka pt. „Zapisane w pamięci".

Płk prof. dr hab. Marian Laszczyk (ur. 1932 r.), absolwent Oficerskiej Szkoły Artylerii (1951); Wyższej Szkoły Artylerii (1956); Akademii Sztabu Generalnego WP (1967).

Doktorat: Akademia Sztabu Generalnego WP (1975). Habilitacja: Akademia Sztabu Generalnego WP (1988). Tytuł profesora (1995).

Był: dowódcą baterii artylerii (1951–1954); szefem sztabu dywizjonu artylerii (1954–1955); wykładowcą Oficerskiej Szkoły Artylerii (1956–1961); dowódcą dywizjonu rakiet, szefem wydziału brygady artylerii (1961–1964); pracownikiem naukowym Akademii Sztabu Generalnego WP (obecnie Akademii Obrony Narodowej): starszym wykładowcą (1967–1978), docentem Oddziału Naukowego (1978–1982), zastępcą szefa Oddziału Naukowego (1982–1988), zastępcą komendanta, a następnie komendantem Wydziału Wojsk Lądowych.

Autor i współautor wydawnictw książkowych, około 160 artykułów, 53 recenzji prac naukowych i prac magisterskich. Najważniejsze publikacje: „Problemy organizacji i prowadzenia walki", Politechnika Śląska 1973; „Walka w okrążeniu", Warszawa 1985; „Upowszechnianie wiedzy i piśmiennictwo naukowe", AON 1993; „Kształcenie specjalistyczne kadry dowódczej i sztabowej", AON 1993; „Komputerowe odwzorowanie procesów przygotowania i przebiegu walki i operacji" (współautor), AON 1994.

Otrzymał nagrodę ministra obrony narodowej II st. (1986). Języki obce: rosyjski, francuski. Zainteresowania: historia sztuki wojennej.

Książkę zaprezentował płk. w st. spocz. prof. dr hab. Michał Huzarski. Powiedział: ma ona charakter autobiografii osadzonej na tle wydarzeń historycznych i politycznych. Autor mocno zaakcentował patriotyzm swojej rodziny, przywiązanie do wartości narodowych, munduru i wiary katolickiej. W swojej pracy korzystał z wielu źródeł, m.in. z albumów fotograficznych i obszernej dokumentacji. W książce pojawiło się ponad 400 nazwisk. Płk. Huzarski podkreślił również, iż autor starannie i w sposób wyważony opisywał wybrane osoby, a są nimi m.in. gen. Józef Kuropieska, Józef Kamiński, Bolesław Chocha oraz prof. Kazimierz Nożko, płk Lucjan Zapała, płk Apolinary Prokop.

Dużo miejsca poświęcił opisowi wydarzeń w ASG WP, a następnie AON. Przedstawił swoje poglądy na kształcenie, programy szkolenia, scharakteryzował wykładowców, studentów, strukturę organizacyjną, a nawet ich składy osobowe. Do własnych dokonań nie podchodzi jednak bezkrytycznie, co nadaje jego pracy wiarygodność. Opisał m.in. swoją nominację profesorską i sukcesy na stanowisku dziekana WWLąd.

Następnie zabrał głos sam autor, płk Marian Laszczyk. Powiedział, iż nie napisał wspomnień z racji wieku, ale skłoniło go do tego przede wszystkim zainteresowanie ze strony wojskowych studentów. Stwierdził, że mają oni prawo korzystać z doświadczeń pokoleń i należy im to umożliwić. Opisał swoją służbę w linii, a także wspomniał, iż najwięcej czasu spędził w szkolnictwie wojskowym, w ASG WP. Opowiedział, iż w książce przedstawił programy szkolenia oraz w jaki sposób przebył drogę od asystenta do dziekana. Starał się opisać również kadrę dydaktyczną, która stanowiła dla niego wzór. Wymienił także najlepszych słuchaczy. W swojej książce nakreślił także przemiany w SZ RP i ich wpływ na codzienne życie, nie zapominając o nieistniejących już jednostkach wojskowych.

Za napisanie pięknych wspomnień autorowi książki podziękowali i pogratulowali: gen. bryg. Czesław Dęga, płk dr hab. Jacek Pawłowski, gen. Czesław Laszczkowski oraz płk Rudziński.



Na półce z książkami



Strefa euro – wyzwanie dla Polski, pod. red. A.Z. Nowaka, A. Stępnia, Wyd. Naukowe Wydz. Zarządzania UW, Warszawa 2003, s. 224 (sygn. bibl. 11855/III).

W książce tej autorzy próbują odpowiedzieć na pytanie, jak powinien przebiegać proces wymiany złotego na euro i jakie reformy polskiej gospodarki będą konieczne, żeby spełnić kryteria konwergencji.

Polskie lotnictwo wojskowe 1990–2003, L. K o n o p k a, Wyd. BELLONA, Warszawa 2003, s. 261 (sygn. bibl. 1938/III).



Autor w swojej publikacji przedstawia drogi rozwoju lotnictwa polskiego w nowych uwarunkowaniach polityczno-militarnych, zwracając szczególną, uwagę na inny zakres jego zastosowania.

Stosunki międzynarodowe, red. W. Malendowskiego, Cz. Mosiejewicza, Wyd. ATLA, Wrocław 2004, s. 593 (sygn. bibl. 7468/II).

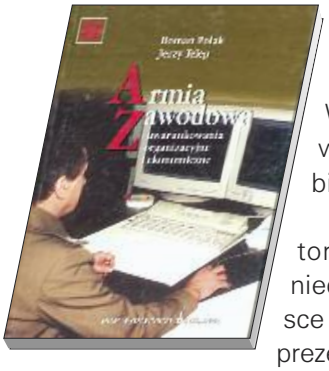


Autorzy omawiają przede wszystkim rozwój stosunków międzynarodowych po 1989 r. W analizie i opisie politycznego oblicza współczesnego świata nie brakuje jednakże historycznego kontekstu, który ukazuje źródło i ciągłość procesów oraz tendencji w międzynarodowych relacjach.

Słownik władców Polski, M. S p ó r n a, P. W i e r z b i c k i, Wyd. Zielona Sowa, Kraków 2004, s. 555 (sygn. bibl. 11847/III).



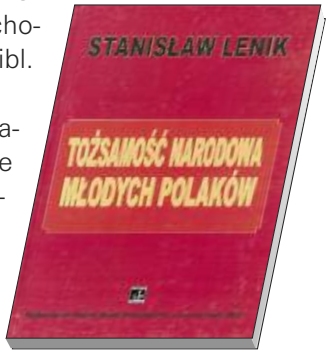
Autorzy zarówno opracowali w kompetentny i wyważony sposób podstawowe fakty życiorysu władców, jak i zawarli całokształt i ocenę ich panowania, nie unikając spraw kontrowersyjnych.



Armia zawodowa, R. P o l a k, J. T e l e p, Wyd. BELLONA, Warszawa 2003, s. 172 (sygn. bibl. 7474/II).

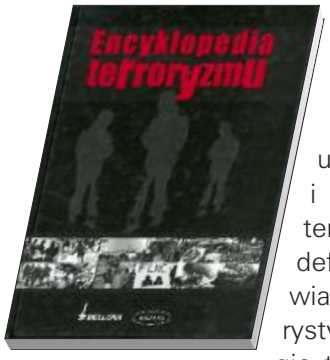
W swojej publikacji autorzy przedstawiają konieczność wdrożenia w Polsce modelu armii zawodowej, prezentując pogląd, iż koszty przedsięwzięcia nie stanowią przeszkody w realizacji tego celu.

Tożsamość narodowa młodych Polaków, S. L e n i k, Wyd. WSP w Częstochowie, Częstochowa 2002, s. 196 (sygn. bibl. 11911/III).



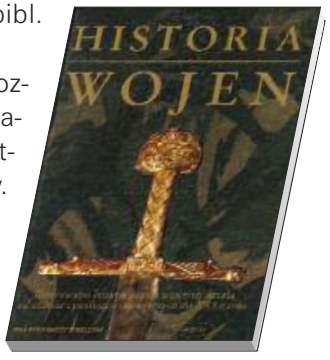
Autor w swojej publikacji stara się udowodnić, że problematyka świadomości więzi i tożsamości narodowej nie przestaje być we współczesnej Polsce centralną, choć „uśpioną" kwestią społeczną, z wyraźnymi konsekwencjami dla kultury, polityki i gospodarki.

Encyklopedia terroryzmu, red. prow. B. Zasieczna, Wyd. BELLONA, Warszawa 2004, s. 743 (sygn. bibl. 2231/IV).



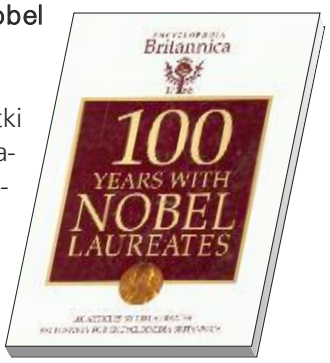
Autorzy tego dzieła ukazują tło historyczne i podłoże współczesnego terroryzmu, prezentują różne definicje tego zjawiska, omawiają techniki i metody terrorystyczne, analizują psychologię terrorystów i postawy ich ofiar, prezentują ugrupowania i kampanie terrorystyczne, analizują także terroryzm państwowy i metody jego zwalczania na świecie.

Historia wojen, red. A, Zasieczny, Wyd. BELLONA, Warszawa 2004, s. 256 (sygn. bibl. 2228/IV).



Książka ta ukazuje rozwój sztuki wojennej od czasów cywilizacji starożytnych do początków XXI w. W publikacji zwrócono uwagę na wyniki niektórych wojen, o których decydowały zupełnie niewojskowe elementy, a także na wojskowe czynniki, które miały głębokie polityczne i społeczne konsekwencje.

100 Years with Nobel Laureates, (sygn. bibl. 2235/IV).



Dzieło zawiera sylwetki stu najwybitniejszych naukowców, laureatów nagrody Nobla. Publikacja ta wydana przez Britannicę, prezentuje osiągnięcia, za które naukowcy otrzymali tak zaszczytne wyróżnienie.

Amphibious and Special Forces, E. S o u t h b y-T a i l y o u r, Wyd. ISSUE ELEVEN, Aleksandria 2004, s. 785 (sygn. bibl. 2205/IV).



Książka ta poświęcona jest siłom wojskowym związanym z pojęciem „siły specjalne", takim jak SAS, SBS, MI 5 itp.

• AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ •

Z żałobnej karty

27 kwietnia 2004 r. w wieku 44 lat zmarł chor. rez. **Mirosław Szmaciński**, zasłużony żołnierz WP, długoletni pracownik ASG WP oraz AON. Za zasługi w służbie i pracy odznaczony Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju oraz Srebrnym Medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny.

INFORMACJA O **ZAOCZNYCH STUDIACH MAGISTERSKICH** W ROKU AKADEMICKIM 2004/2005

ORGANIZUJE:	**WYDZIAŁ STRATEGICZNO–OBRONNY**			**WYDZIAŁ LOTNICTWA i OBRONY POWIETRZNEJ**		**WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH**
kierunek studiów	**bezpieczeństwo narodowe** 2-letnie studia magisterskie	**ekonomia** 2-letnie studia magisterskie	**ekonomia** 5-letnie studia magisterskie	**lotnictwo** 2-letnie studia magisterskie	**lotnictwo** 5-letnie studia magisterskie	**zarządzanie i dowodzenie** 2-letnie studia magisterskie
specjalność	– zarządzanie bezpieczeństwem	– gospodarowanie zasobami pracy i kapitału – logistyka				kierowanie w środowisku teleinformatycznym
telefon, tel./fax	**tel.: 681 40 84** **fax: 681 31 45**			**tel.: 681 31 37** **fax: 681 46 22**		**tel.: 681 30 18** **fax: 681 31 04**
wpisowe **czesne za semestr**	300 1900			300 1900		300 1900
termin i miejsce składania dokumentów (blok, sala, adres)	**od 17 maja do 31 sierpnia 2004 r.** WS O – bl. 25, pok. 19 al. gen. A. Chruściela 103 00 910 Warszawa Rembertów			**od 11 lipca do 3 sierpnia 2004 r.** WLiOP bl. 22, pok. 9 al. gen. A. Chruściela 103 00–910 Warszawa-Rembertów		**kwiecień sierpień 2004 r.** WWLąd.– bl. 101, pok. 119 al. gen. A. Chruściela 103 00–910 Warszawa-Rembertów
dokumenty	– dyplom ukończenia studiów I stopnia (na studia 2-letnie); – świadectwo dojrzałości (na studia 5-letnie); – podanie, kwestionariusz osobowy, umowa o studiowaniu w AON (dokumenty dostępne w dziekanacie); – dowód wpłaty wpisowego; – ksero dowodu osobistego; zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do studiowania; 3 fotografie (format legit.); 3 zaadresowane na aktualny adres domowy koperty ze znaczkami			– dyplom ukończenia studiów I stopnia (na studia 2 letnie); – świadectwo dojrzałości (na studia 5–letnie); – podanie, kwestionariusz osobowy, umowa o studiowaniu w AON (dokumenty dostępne w dziekanacie); dowód wpłaty wpisowego; – ksero dowodu osobistego; zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do studiowania; 4 fotografie (format legit.); – 4 zaadresowane na aktualny adres domowy koperty ze znaczkami		– dyplom ukończenia studia I stopnia; – podanie, kwestionariusz osobowy, umowa o studiowaniu w AON (dokumenty dostępne w dziekanacie); dowód wpłaty wpisowego; – ksero dowodu osobistego; zaświadczenie lekarskie; 4 fotogr. (form. legit.); – 2 zaadresowane koperty ze znaczkami (aktualny adres domowy).
warunki przyjęcia	pozytywna ocena z rozmowy kwalifikacyjnej			pozytywna ocena z rozmowy kwalifikacyjnej		pozytywna ocena z rozmowy kwalifikacyjnej

Uwaga! W roku akademickim 2004/2005 AON uruchamia kolejne pięcioletnie **magisterskie studia dzienne** dla osób cywilnych na:
Wydziale Wojsk Lądowych kierunek zarządzanie i dowodzenie limit 40 studentów.
Wydział Lotnictwa i Obrony Powietrznej kierunek lotnictwo limit 30 studentów pokój 102, tel. (022) 681-31-53; 68-35-68 lub 681-30-74.
Wydział Strategiczno Obronny kierunek ekonomia (specjalność logistyka) limit 30 studentów.
Szczegółowych informacji udzielają dziekanaty poszczególnych wydziałów.

INFORMACJA O **ZAOCZNYCH STUDIACH PODYPLOMOWYCH** W ROKU AKADEMICKIM 2004/2005

ORGANIZUJE:	**WYDZIAŁ STRATEGICZNO OBRONNY**			**INSTYTUT NAUK HUMANISTYCZNYCH**			**WYDZIAŁ LOTNICTWA i OBRONY POWIETRZNEJ**
nazwa studiów	ZAOCZNE PODYPLOMOWE STUDIA **BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO**	ZAOCZNE PODYPLOMOWE STUDIA **BEZPIECZEŃSTWA EKONOMICZNEGO**	ZAOCZNE PODYPLOMOWE STUDIA **BEZPIECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO**	ZAOCZNE PODYPLOMOWE STUDIA **EDUKACJI OBRONNEJ I ZARZĄDZANIA KRYZYSAMI**	ZAOCZNE PODYPLOMOWE STUDIA **INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ**	ZAOCZNE PODYPLOMOWE STUDIA **PRZYWÓDZTWA I NEGOCJACJI**	ZAOCZNE PODYPLOMOWE STUDIA **ZARZĄDZANIA LOTNICTWEM**
zakres, przeznaczenie, krótka charakterystyka	**Zakres –** bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe: bezpieczeństwo ekonomiczne; **podstawy prawne**	**Przeznaczone dla osób** zajmujących się bezpieczeństwem ekonomicznym na różnych szczeblach zarządzania	**Przeznaczone dla osób** odpowiadających za bezpieczeństwo informacyjne w instytucjach, realizowane w Wojskowym Instytucie Łączności	**Edukacja obronna –** dla osób organizujących działalność edukacyjną; **Zarządzanie kryzysowe** dla pracowników organów zarządzania kryzysowego	**Przeznaczone dla osób** zajmujących się sprawami bezpieczeństwa i integracji europejskiej w oświacie, administracji, Policji i Straży Granicznej	**Przeznaczone dla** pracowników administracji publicznej i kadry menedżerskiej, żołnierzy zawodowych oraz nauczycieli i wychowawców	**Przeznaczone dla** pracowników administracji publicznej i kadry menedżerskiej, żołnierzy zawodowych pracujących w organizacjach lotniczych
telefon, tel./fax	**tel.: 681 31 21 fax: 681 31 21**	**tel.: 681 31 45 fax: 681 36 06**	**tel.: 681 31 09 fax: 681 31 09**	**tel.: 681 38 38 fax: 681 37 17**	**tel.: 681 37 09 fax: 681 36 19**	**tel.: 681 37 17 fax: 681 37 17**	**tel.: 681 31 37 fax: 681 46 22**
czesne za semestr, wpisowe	**1900 100**	**1900 100**	**2000 100**	**1300 100**	**1600 100**	**1600 100**	**2000 100**
termin i miejsce składania dokumentów (budynek nr, sala, adres)	do **30.08.2004 r.** WS–O; bl. 25, pok. 306 lub dziekanat	do **30.08.2004 r.** WS–O; bl. 25, pok. 19 lub pok. 7	do **31.08.2004 r.** CSiKGW bl. 101, pok. 54	do **13.09.2004 r.** INH; bl. 94, pok. 114 i pok. 126	do **15.09.2004 r.** INH; bl. 94, pok. 30	do **22.10.2004 r.** INH; bl. 94, pok. 24	do **15.08.2004 r.** WLiOP; bl. 22, pok. 9
dokumenty	wniosek o przyjęcie; kserokopia dyplomu ukończenia studiów II stopnia (oryginał do wglądu); zobowiązanie dotyczące opłat		formularz zgłoszeniowy; kserokopia dyplomu ukończenia studiów II stopnia; dowód wpłaty wpisowego	wniosek o przyjęcie na studia; kserokopia dyplomu ukończenia studiów II stopnia (oryginał do wglądu); dowód wpłaty wpisowego			wniosek o przyjęcie na studia; kserokopia dyplomu ukończenia studiów II stopnia; kwestionariusz osobowy; dowód wpłaty wpisowego
warunki przyjęcia	pozytywna ocena z rozmowy kwalifikacyjnej		kolejność zgłoszeń	pozytywna ocena z rozmowy kwalifikacyjnej			kolejność zgłoszeń
inne informacje	Studia trwają 2 semestry; **1.10–30.06,** zjazd **1 raz w miesiącu** (poniedziałek, wtorek, środa)		Studia trwają 2 semestry **15 zjazdów** (sobota–niedziela)	**Zarządzanie kryzysami:** **15 zjazdów – 2 sem.** (sobota, niedziela); **edukacja obronna:** **20 zjazdów – 3 sem.** (sobota–niedziela)	Studia trwają 2 semestry **15 zjazdów** (sobota–niedziela)		Studia trwają 2 semestry **10 zjazdów** (sobota–niedziela)

Zapraszamy do korzystania z internatów w AON



Cennik

Internat nr 2 (budynek 112) ; tel. 814-346

Miejsce w pokoju 2-osobowym (bez łazienki)
– 35 zł/dobę - dla osób uprawnionych;
– 45 zł/dobę – dla osób nieuprawnionych



Internat nr 3 (budynek 50) ; tel. 813-670

Miejsce w pokoju 2-osobowym
– 50 zł/dobę - dla osób uprawnionych;
– 60 zł/dobę – dla osób nieuprawnionych.



Pokoje gościnne nr 317 i 417 (2-osobowe)
– 120 zł/dobę – dla osób uprawnionych;
– 200 zł/dobę – dla osób nieuprawnionych.

Apartamenty
– 150 zł/dobę – dla osób uprawnionych;
– 250 zł/dobę – dla osób nieuprawnionych.



Zasady zakwaterowania:

- Doba internatowa trwa od godz. 12.00 do godz. 12.00 dnia następnego.
- Opłata za pobyt w internacie pobierana jest z góry.
- Osoby zakwaterowane w internacie obowiązuje przestrzeganie regulaminu.
- Internat nie ponosi odpowiedzialności za przedmioty wartościowe gości nieprzekazane do depozytu.
- Dla grup zorganizowanych, zainteresowanych zakwaterowaniem na zasadach komercyjnych, w okresie dłuższym niż 2 doby internatowe oraz dla osób indywidualnych, zainteresowanych zakwaterowaniem na zasadach komercyjnych w internacie w okresie dłuższym niż jeden tydzień, istnieje możliwość negocjacji cen. Indywidualną decyzję w takiej sprawie podejmuje Szef Oddziału Zabezpieczenia.
- Istnieje możliwość zaprowiantowania odpłatnego w Kasynie AON.

  Ceny poszczególnych posiłków:
  – śniadanie – 9 zł;
  – obiad – 14 zł;
  – kolacja – 8 zł.





Akademia Obrony Narodowej
al. gen. A. Chruściela 103
00-910 Warszawa – Rembertów
www.aon.edu.pl

Najnowsze publikacje

Wydziału Wydawniczego Akademii Obrony Narodowej
al. gen. A. Chruściela 103, 00-910 Warszawa, tel./fax 681 37 52



